

Wiosenny KONKURS

DO WYGRANIA:
10 tys. zł (100 mln st. zł)
2 x 5 tys. zł (50 mln st. zł)
300 innych nagród.

Konkurs trwa 7 tygodni!

ROZPOCZYNAMY JUŻ DZIŚ!!! KOLUMNA KONKURSOWA NA STR. 17

SPRAWDŹ, CZY OTRZYMAŁEŚ BEZPŁATNĄ KARTĘ KONKURSOWĄ

GAZETA

Współczesna TYDZIEŃ

Nr indeksu 350133

DZIENNIK REGIONALNY • Nr 40 (13192) • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • 24-26.02.1995 r.

ISSN - 0137-9488

Nakład 80000 egz.

Cena 70 gr (7.000 zł)

ZAMKNIĘCI W SZKLANEJ KULI

W Białymstoku jest tylko jedna szkoła podstawowa, do której trafiają dzieci z upośledzeniem umiarkowanym i znacznym. To Szkoła Życia, w której mali wychowankowie uczą się zawiązywania sznurówek, nakładania kurtek i kapci. Niektóre z nich takich umiejętności nie nabeżdą nigdy. Codziennie dzieci spędzają w szkole kilka godzin. Nie ma tu jednak dzwonek, tak jak w pozostałych placówkach. Każdy nauczyciel — wychowawca klasy sam określa czas trwania zajęć. Bywa tak, że jedna lekcja trwa tylko 10 minut, bo tyle czasu uczniowie mogą być skoncentrowani.

Agnieszka Suchowierska ■ str. 12

OCZEKIWANIE NA ROSYJSKĄ RURĘ

Jako pierwsza zapach płynącego z Białorusi gazu poczuje wieś Kondratki w woj. białostockim, przez które będzie prowadził gazociąg. Będzie to najważniejszy punkt obsługi gazociągu na trasie 83-kilometrowego odcinka, przecinającego woj. białostockie. Powstanie tu pomiarownia i przepompownia, która popchnie dalej paliwo w głąb kraju.

Mirosław Piontkowski ■ str. 3

POLICJA W STANIE PRZEDZAWAŁOWYM

Kilka miesięcy temu pracownik Komendy Wojewódzkiej w Białymstoku podjechał prywatnym samochodem na parking pod komendę. Ledwo zdążył wysiąść, gdy na dach jego malucha spadła rylna. W II komisariacie pełniący dyżur policjant w przeartej koszuli ostrożnie siada na fotelu. Poprzedniego dnia koledzy zbili gwoździami rozlatujące się części.

— Tak co jakiś czas młotkiem składamy go do kupy, zresztą nie tylko to — macha ręką.

Agnieszka Żero ■ str. 4

ZAGŁĘBIE BIMBROWE

W lasach wokół Czarnej Białostockiej pełno jest fabryczek produkujących bimbrow. Niedostępne masywy bagiennie-leśne Puszczy Knyszyńskiej to istny raj dla bimbrowników. Koniunkturę nakręca bezrobocie, które w tej miejscowości jest najwyższe w woj. białostockim. Z bimbrownictwa żyją całe rodziny i ich znajomi. Jedni zajmują się produkcją samogonu, inni go rozprowadzają. Bimbrow z Czarnej trafia na rynki wielu miejscowości, także Białegostoku.

Jolanta Gadek ■ str. 4



Fot. A. Zgiet

OSTATNIE PSZCZOŁY BIAŁOSTOCCZYZNY ■ str. 13

Piszą w kraju

Prominentny „kapciowy” przepełnił nadwornego prawnika. Tak mniej więcej odebrano dymisję Lecha Falandysza, któremu ponoć znużdziła się współpraca z Mieczysławem Wachowskim. Nie zabrakło spekulacji. Złośliwi twierdzili, że Falandyszowi nie smakowała whisky z colą, a jak powszechnie wiadomo – jest to ulubiony napój Wachowskiego. Bezpośredni uczestnicy konfliktu nabrali wody w usta.

Według nieoficjalnych informacji przyczyną sporu (...) jest m.in. fakt, że Falandysz jest zwolennikiem budowania dużego zaplecza dla prezydenta przed kampanią wyborczą. Wachowski jest przeciwny, nie chcąc dopuścić do prezydenta nowych ludzi, którzy mogliby zagrozić jego pozycji – snuje przypuszczenia „Rzeczpospolita” (nr 41).

Waldemar Pawlak ze stołkiem premiera żegna się wskutek działań prezydenta i współkoalicjantów z SLD. „Następcę Witosa” jednomyślnie wzięli w obronę uczestnicy niedawnego zjazdu PSL. Chłopi na obrady kongresu nie wpuszcili dziennikarza „Wprost”.

W ten sposób jedna z rządzących Polską partii świadomie depcze prawo obywateli do uzyskania pełnej, a nie tylko ocenzonej informacji. Publiczna debata, podczas której będą podejmowane decyzje mogące wpłynąć na los wszystkich obywateli, zostaje przemieniona w imprezę zamkniętą – żali się redakcja poznańskiego tygodnia w nr. 9.

Czytelnik „Trybuny” (nr 45), komentując zjazd PSL, pyta: Odkąd to „Rota” jest hymnem ruchu ludowego? Zawsze śpiewali „Gdy naród do boju”.

Chłopi poklepalili Pawlaka po plecach, ponarzekali na wiarołomstwo postkomunistów, po czym rozjechali się do domów. W tym czasie Józef Oleksy kontynuował próby zmontowania nowego rządu.

Tworzeniu (...) struktury nie towarzyszy zapowiedź rozstania się (...) z Urzędem Rady Ministrów, o którym od dawna wiadomo, że jest niefunkcjonalny i niereformowalny – podsumowuje te wysiłki Janina Paradowska w „Polityce” (nr 8).

Wiecej optymizmu wykazuje Piotr Kamiński w „Przeglądzie Tygodniowym” (nr 7): Wygląda na to, że Józef Oleksy sformuje nowy rząd koalicji SLD-PSL. Nie wiadomo jednak, czy da radę Lechowi Wałęsie, który nie zdradza chęci zawieszenia „wojny na górze” i pogodzenia się z normami konstytucyjnej procedury.

„Życie Warszawy” (nr 51) zgadza się z Oleksym, że szanse przedsięwziętej przez niego misji wynoszą ok. 60 proc. Trwające przymiarki stołeczny dziennik podsumowuje: Po wyjeździe Lecha Wałęsy do Ameryki Południowej, życie polityczne skupiło się w sejmowym gabinecie marszałka Oleksego. Kolejny dzień pielgrzymowali do niego zarówno kandydaci na ministrów, jak i dotychczasowi członkowie rządu, którzy nie będą w nim zasiadać.

Możliwość porażki dotychczasowego marszałka Sejmu, debiutującego w nowej roli, wróży katolickie „Słowo” (nr 38): Warunkami Oleksego są dobór osób gwarantujących realizację programu rządu, reforma centrum gospodarczego i reforma systemu ubezpieczeń oraz usprawnienie układu decyzyjnego w Radzie Ministrów.

Dość beztrudno ostatnie przepychanki na górze ocenia Piotr Wierzbicki, redaktor naczelny „Gazety Polskiej” (nr 7). Twierdzi, że ta burza jest po to, żeby półpostkomunistę Pawlaka zastąpić całym postkomunistą Kwaśniewskim albo Oleksym. „Z czarnej chmury czerwony deszcz” – tytułuje Wierzbicki swój felieton.

Niestety, nie prorokuje, co się stanie, gdy deszcz zamieni się w „czerwoną burzę”.

IRENEUSZ SEWASTIANOWICZ

Przegląd lokalny

Białystok:

• W hali sportowej Jagiellonii uroczystie otwarto II Targi Budownictwa i Wyposażenia Wnętrza „Wszystko dla domu '95”.

• Nowym prezesem Sądu Apelacyjnego został sędzia Zdzisław Front.

• Koncertem laureatów zakończył się II Ogólnopolski Festiwal „Piosenka Białoruska '95”. W niedzielę odbędzie się w Białymstoku wielka gala folkloru białoruskiego z udziałem laureatów konkursu i zaproszonych gości z Białorusi.

• Telewizyjny Kurier Kresowy wyemitował setny program. Wojewoda białostocki zaprezentował przeciwko decyzji Warszawskiego Ośrodka Telewizyjnego, zgodnie z którą ograniczono liczbę nadawanych audycji.

• W pożarze domu przy ulicy Przygodnej zginął 6-letni Mateusz C.

• Sąd Wojewódzki skazał na 12 lat więzienia 60-letniego Eugeniusza M. za czyny lubieżne wobec trzech dziewczyn w wieku 8-10 lat, których dokonał... będąc na przepustce z więzienia, gdzie odbywał karę za takie same czyny.

• Policja zatrzymała gang włamywaczy mieszkaniowych. Aresztowano trzech złodziei, czwarty uciekł.

• Nie zidentyfikowani wandalami odłupali głowy dwóm białostockim pracownikom, słynnej rzeźbie Stanisława Horno-Popławskiego, stojącej niemal od zawsze na Plantach.



Fot: I. Wysocki

Goldap:

• Dwaj chłopcy w wieku 11 i 15 lat usiłowali skraść z jednego z goldapskich sklepów leżący na ladzie kalkulator. Po zatrzymaniu wyszło na jaw, że obaj są pijani. U młodszego oznaczono we krwi 1,33 promila alkoholu, u starszego prawie 2.

Lomża:

• W zatrzymanym w okolicach wsi Świdry samochodzie osobowym ford transit z litewską rejestracją, znaleziono 119 ikon i 181 litrów przemysłowego spirytusu marki „Royal”.

• Otwarto wystawę rysunków satyrycznych „Na czarno”, ilustrujących w sposób żartobliwy, obyczaje i życie kleru od początku XX stulecia aż do lat 90-tych.

Mostowlany:

• Spłonęła drewniana cerkiew. W pożarze śmierć poniosły dwie osoby.

Prawosławny ksiądz Anatol M. i jego sparaliżowana żona Jelena.



Fot: A. Zgiet

Mikołajki:

• Policja aresztowała oficera z białostockiego UOP-u, który prowadził skradziony samochód osobowy marki mercedes. Przy okazji za kratki trafiło dwóch innych mężczyzn zajmujących się pośrednictwem w sprzedaży skradzionych wozów i przebijaniu numerów.

Olecko:

• Dwaj młodzi mężczyźni (18 i 19 lat) włamali się do Kościoła Bożego w Chrystusie i po zdewastowaniu wnętrza wypili wino mszalne. Obaj są junakami z miejscowego OHP.

• Zatrzymano 20-letniego mieszkańca miasta, w domu którego znaleziono dwa worki suszonych konopi indyjskich, coraz popularniejszego w Polsce narkotyku.

Sejny:

• Policja zlikwidowała nielegalną hurtownię papierosów, której właścicielką była siostra celnika pracującego na przejściu granicznym w Ogrodnikach. Hurtownię zlokalizowano w Gibach.

Supraśl:

• Odbyło się trzydniowe seminarium pod hasłem „Szanse i zagrożenia we współpracy gospodarczej z Litwą, Rosją i Białorusią”.

Suwałki:

• Tragiczne żniwo przyniosła w ubiegłym tygodniu ludzka bezzysłoność. W suwalskich i mazurskich jeziorach utonęło pod lodem aż 9 osób!

• Dwaj zamaskowani mężczyźni napadli na jednego z suwalskich biznesmenów, który wysiadł z samochodu na osiedlowym parkingu. Jednego z bandytów schwycili sąsiedzi i zżona napadniętego. Okazał się nim 25-letni Dariusz M. mieszkaniec Suwałk.

• Rozpoczął się proces sześciu mężczyzn oskarżonych o pobicie ze skutkiem śmiertelnym w ubiegłym roku mieszkańca Suwałk, Lecha O.

• Nieznani sprawcy włamali się do pomieszczeń II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Suwałkach i po sforsowaniu kasy pancernej szukali czegoś w dokumentach.

Różanystok:

• W mieście zainaugurowano perygrynację kopii obrazu Najświętszej Marii Panny, zwanego także obrazem Matki Miłosierdzia po parafiach archidiecezji białostockiej. (waj)

Przegląd krajowy

Do Sejmu wpłynął tzw. konstruktwny wniosek nieufności dla rządu Waldemara Pawlaka. Zgodnie z małą konstytucją od zgłoszenia wniosku do głosowania musi minąć co najmniej siedem dni.

Trwały rozmowy i konsultacje desygnowanego przez koalicję na premiera, Józefa Oleksego, z przedstawicielami koalicji i kandydatami na ministrów. Do chwili zamknięcia numeru nie znane były ich ostateczne oficjalne wyniki.

Posłowie poparli wniosek Senatu o odrzucenie ustawy o obowiązku zachowania tajemnicy państwowej, która nakłada ten obowiązek na każdego, kto wejdzie w jej posiadanie – w tym także na dziennikarzy.

Większość poselskich klubów parlamentarnych opowiedziała się za wprowadzeniem ograniczeń możliwości zakupu udziałów w polskiej prasie. Chodzi o to, żeby kapitał zagraniczny nie stał się w końcu faktycznym właścicielem wszystkich polskich gazet.

Odbił się IV Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego, na którym Waldemar Pawlak oświadczył, że przyczyną kryzysu są sukcesy PSL i jego rządu, a nie ich słabości.

Z dwudniową wizytą oficjalną przebywał w Warszawie premier Rosji, Wiktor Czernomyrdin. Podpisano 7 umów między państwowych, w tym o budowie na terenie Polski magistrali gazociągowej.

W Polsce przebywał prezydent Litwy, Algirdas Brazauskas. Podpisano deklarację o współpracy. Brazauskas zaproponował utworzenie polsko-litewskiego batalionu sił pokojowych.

Narodowy Bank Polski podwyższył stopy procentowe. Wedle oświadczenia prezesa NBP, było to

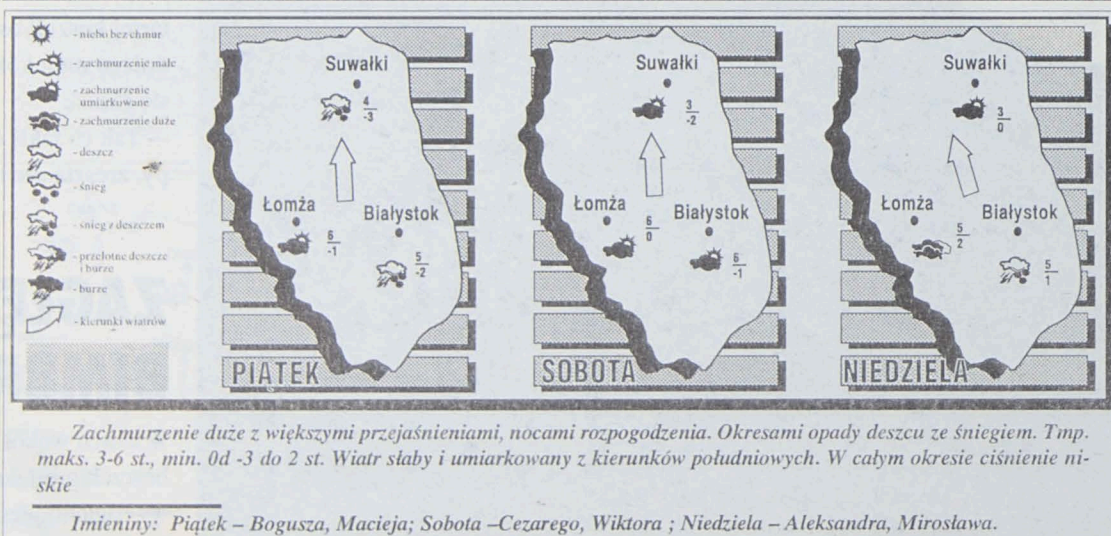
KOMUNIKAT DLA ALERGIKÓW
NA OKRES 24.02. – 02.03.95 r.

UWAGA ALERGIKI!

Ośrodek Badania Alergenów Środowiskowych informuje, że w woj. białostockim, suwalskim i łomżyńskim w mijającym tygodniu obserwowano średnie stężenie pyłku olchy i niskie stężenie pyłku leszczyny.

W przyszłym tygodniu w pogodne dni wystąpi wysokie stężenie pyłku olchy i średnie stężenie pyłku leszczyny. Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych pojawiają się pojedyncze ziarna pyłku wiatru i cisu.

Objawy chorobowe w postaci kataru, kichania, zatkania nosa, pieczenia i łzawienia oczu wystąpić mogą w pogodne dni u większości osób z uczuleniem na pyłek leszczyny i olchy.



„Gazeta Współczesna” – dziennik regionalny. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, tlx 85-21-06, fax 4232-45. Wydawca: „Kresy BO” sp. z o.o., prezes – Zbigniew Fabjaniczuk – tel. 4209-35. Wiceprezes i redaktor naczelny: Jerzy Kostrzewski, tel. 4209-35. Konto: PBG SA O/Białystok nr 340409-808-136, NIP 542-020-21-09. Biuro Reklam i Ogłoszeń – tel. 4232-42, tel/fax 251-16. Oddziały terenowe: „Gazeta Współczesna”: Głizycko, ul. Pocztowa 3 tel/fax 52-80, Łomża, Aleja Legionów 7, tel/fax 16-56-97, Suwałki, ul. Kościuski 32, tel/fax 57-26, tel. 66-30-00. Zastępcy redaktora naczelnego: – Joanna Pilecka, Konrad Kruszeński, tel. 4209-35. Sekretariat redakcji – Wojciech Jarmolowicz, Tomasz Kleszczewski, Janusz Dubrawski, tel. 4215-08. Zespół: Przemysław Adamowski, Józef Biegański, Jolanta Gadek, Marek Gąsiorowski, Janusz Grysin, Marek Grześkiewicz, Marek Hryniewicz, Bohdan Hryniewicz, Iwona Czurikow, Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Mariusz Klimaszewski, Krystyna Konecka, Michał Kość, Anna Kwiatkowska, Aniela Labanow, Rafał Malinowski, Jerzy Marks, Sebastian Michalowski, Grażyna Miklaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Małgorzata Nietupska, Mirosław Piontkowski, Marcin Rebac, Barbara Rosińska (kier. działu miejskiego), Rafał Rudnicki, Ireneusz Sewastianowicz, Barbara Sojko, Agnieszka Suchowierska, Leszek Tarasiewicz, Janina Werpachowska, Iza Wysocki, Konrad Zbrozek, Agnieszka Zero, Donata Zmiejko. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Dział informacji: tel. 4211-18, 4232-41, 4253-66. Dział sportowy: tel. 4232-17, akwizytorzy: tel. 4205-56. Dział Marketingu i Promocji: (kier. Zbigniew Krajewski), tel. 4232-44, Biuro Reklam i Ogłoszeń (kier. tel. 4205-21), tel. 4232-42, tel/fax 4251-16. Studio komputerowe i korekta: 4226-23. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

Redaktor wydania:
KONRAD KRUSZEŃSKI

konieczne w związku z wysoką, bo aż blisko 4-procentową inflacją, jaka miała miejsce w styczniu br. Z kolei ministerstwo finansów twierdzi, że podniesienie stóp przyczyni się do dalszego zwiększenia inflacji.

Ministerstwo finansów zadecydowało, że pracownicy sfery budżetowej otrzymają należne im 13 pensje nie w lutym, ale pod koniec marca. Powodem ma być niepodpisanie przez prezydenta Wałęsę ustawy budżetowej i obawa, że wcześniejsze wypłacenie będzie nakręcać spiralę inflacyjną.

Ambasada Rosji zażądała likwidacji ośrodka czezeńskiego w Krakowie. Odpowiedź strony polskiej, w której rząd wyjaśnia, że ośrodek nie zajmuje się polityką, ale organizowaniem pomocy humanitarnej, strona rosyjska uznała za nie wystarczającą.

Min. Lech Falandysz z gabinetu prezydenta Wałęsę złożył dymisję, motywując ją niemożnością dalszej współpracy z Mieczysławem Wachowskim. Decyzję o ewentualnym przyjęciu dymisji prezydent odłożył do czasu powrotu z Ameryki Południowej.

Film Krzysztofa Kieślowskiego „Trzy kolory – czerwony” otrzymał cztery nominacje do nagrody Brytyjskiej Akademii Filmowej, będącej odpowiednikiem amerykańskiego Oscara.

Były wicepremier i minister finansów, Leszek Balcerowicz, wstąpił do Unii Wolności. Mówi się, że ma on zastąpić Tadeusza Mazowieckiego na stanowisku przewodniczącego tej partii.

Pod Warszawą katastrofie uległ mały samolot turystyczny, będący własnością biznesmena z Babic. Pilot i pasażer zostali ranni.

Na warszawskiej Pradze, przy ul. Białostockiej, eksplodował kolejny samochód-pułapka, tym razem z bardzo silnym ładunkiem wybuchowym. Tylko cudem nikt nie zginął. Policja uważa, że po raz kolejny mamy do czynienia z walką o wpływy stołecznych grup mafijnych.

Celnicy na warszawskim Okęciu udaremnili przemyt 6,5 kg heroiny, którą przewoził w torbie z podwójnym dnem obywatel Singapuru.

W Uniejowie w woj. konińskim bandyci, przebrani za policjantów, zatrzymali i obrabowali autokar z turystami udającymi się do Niemiec.

W Oleśnicy pod Wrocławiem uzbrojony złodziej ostrzelał z broni maszynowej funkcjonariuszy policji, z których czterech zostało rannych. Bandytę aresztowała brygada antyterrorystyczna. Okazał się nim młody Polak, posiadający legitymację najemnika armii serbskiej.

W Bydgoszczy aresztowano 6 pracowników firmy ochroniarzy „Hep”. Dwóch innych policja poszukuje listem gończym. Wszyscy są podejrzani o kradzież luksusowych samochodów, ściąganie haraczu i wymuszanie okupu pod groźbą zabójstwa.

Pod Warszawą złodziej ostrzelał policjantów, ścigających skradziony przez niego samochód.

W Lublinie trwa proces 12 funkcjonariuszy straży granicznej, oskarżonych o przemyt kradzionych samochodów marki mercedes. Nikt z nich, jak dotąd, nie przyznał się do winy.

W Szczecinie zakończył się proces 20-osobowej szajki złodziei samochodów. Główny oskarżony otrzymał karę 8 lat więzienia. Pozostali od 4 do 1,5, w tym kilku warunkowo zwiezono wykonanie kary.

W Szczytnie złodzieje skradli auto wraz ze śpiącym w środku właścicielem. Kiedy go zobaczyli, zatrzymali wóz i po prostu wyrzucili człowieka na drogę.

Premier Pawlak nie podpisał nominacji przedstawionego mu kandydata na stanowisko komendanta głównego policji. W ten sposób nadal nie ma ona szefa, który mógłby się zabrać za robienie porządków. (waj)

OCZEKIWANIE NA ROSYJSKĄ RURĘ

MIROSLAW PIONTKOWSKI

Ubiegłotygodniowa wizyta premiera Rosji przyniosła efekt w postaci podpisania kilku umów międzyrządowych, w tym w sprawie budowy gazociągu z Półwyspu Jamał na Syberii do Niemiec. Rura o długości 4 tys. km przetnie w poprzek Polskę na długości 665 km. Będzie to największa inwestycja w naszym kraju po planowanej budowie sieci autostrad. Szacuje się, że wydajność gazociągu będzie w roku 2010 wynosiła 67 mld metrów sześciennych przesyłanego gazu, z czego Polska będzie mogła "odsysać" 14 mld m sześć.

Polska zużywa obecnie 10 mld m sześć gazu ziemnego. Zasoby własne pozwalają na zspokojenie tych potrzeb w 40 proc., resztę sprowadzamy z Rosji. Szacuje się, że za 15 lat polska gospodarka nie obędzie się bez 35–37 mld m sześć tego surowca (głównie na potrzeby przemysłu chemicznego i hut). W tym czasie będziemy zdolni zwiększyć wydobycie krajowych złóż do 5 tys. mld m sześć, natomiast resztę trzeba będzie eksportować. Tymczasem jedyne gwarancje długoletnie na dostawę gazu to porozumienie orenburskie, wygasające w 1998 roku (gwarantuje nam 2,6 mld m sześć paliwa rocznie) oraz porozumienie jamburskie, obowiązujące do 2006 roku (przewiduje dostawę 2,6 mld metrów sześciennych surowca).

Aby uzupełnić niedobory gazu, Polska musiała negocjować co roku warunki dostaw z Rosją.

Skazani na Rosję

W tej sytuacji od 1990 roku Polska usilnie poszukiwała bardziej wiarygodnego dostarcyciela tego strategicznego surowca. Rozmowy z Anglikami nie przyniosły pożądanego skutku z uwagi na nieufność partnera i skąpe zasoby gazu z szelfu brytyjskiego. Wy-

dawało się, że porozumienie osiągniemy z Norwegami, którzy eksploatują surowiec z dna Morza Północnego. Dobrze zapowiadające się rozmowy przerwało jesienią ub.r. Istniejące podejrzenie, że fiasko tego porozumienia zostało spowodowane pozakulisowym podziałem stref wpływów między Rosją i Norwegię.

Pomysł eksportowania gazu z Iranu czy Algierii okazał się jeszcze mniej realny. Budowa gazociągu na Bliski Wschód nie wyszła poza sferę mało konkretnych projektów.

Czernomyrdin się droczy

Wstępne porozumienie między Polską i Rosją o budowie gazociągu podpisano jeszcze latem 1993 roku. Jednak premier Czernomyrdin przed przyjazdem do naszego kraju odgrażał się, że Rosja wcale nie musi korzystać z tranzytu przez Polskę, aby przesyłać gaz na Zachód. Rosyjski premier wspominał o koncepcji przeprowadzenia "gaz-rury" przez terytorium Finlandii, a następnie dnem Morza Bałtyckiego. Inna koncepcja zakładała wykorzystanie rozbudowanej sieci gazowniczej na Ukrainie

oraz poprowadzenie jej dalej przez terytoria Słowacji i Czech. Okazało się jednak, że Ukraina nie jest wypłacalnym partnerem handlowym, a spory wokół Płw. Krymskiego i floty czarnomorskiej stwarzałyby dodatkowe kłopoty na przyszłość.

Czyja rura ?

Zgodnie z umową polskie inwestycje przy budowie gazociągu nie przekroczy 15 proc. z 2,5 mld dolarów przeznaczonych na realizację 655-kilometrowej całości. Ogłoszony przetarg będzie preferował polskich wykonawców. Nasz rząd udzielił gwarancji kredytowych w wysokości ok. 300 tys. dolarów, którą to sumę pożyczymy z zachodnich banków.

Zbudowanym gazociągiem będzie zarządzać spółka akcyjna EuroPol-Gaz, w której skład wejdą Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo, rosyjski Gazprom — obie firmy po 48 proc. udziałów oraz spółka z mieszanym kapitałem Gas Trading. Podpisane porozumienie przewiduje, że dystrybucją jamalskiego gazu na terenie Polski zajmą się rodzime firmy, a nie rosyjskie, czego wcześniej domagali się nasi sąsiedzi.

Obawy prawicy

Obecnie wzajemne obroty handlowe Polski i Rosji oscylują wokół 2,4 mld dolarów, z czego wartość polskiego eksportu do Rosji wynosi nieco ponad 900 mln dol. Ujemny bilans handlowy z naszym wschodnim sąsiadem spowodowany jest głównie 70-procentowym udziałem paliw w eksporcie rosyjskim do Polski. Zakładając, że nasze zapotrzebowanie na rosyjski gaz wzrośnie do 2010 roku kilkakrotnie, niekorzystny bilans w

handlu może się pogłębić. Historia uczy, że uzależnienie gospodarcze często idzie w parze z politycznym.

Poważne środowiska opiniotwórcze starają się przedstawić korzyści płynące z tranzytowej funkcji polskiej części gazociągu. Według tego poglądu nie grozi nam już wywieranie nacisków za pomocą przykręcania kurka, bowiem przecież my tylko popychamy gaz dalej na Zachód, sami odsysając jedynie jego niewielką część.

Tymczasem politycy prawicowi wyciągają z tego faktu mniej optymistyczne wnioski. Według nich stan, w którym nie jesteśmy członkiem NATO stwarza możliwość dwustronnych nacisków. W przypadku gdyby Rosja odcięła dopływ gazu chcąc zmieknąć Polskę, moglibyśmy również odczuć nacisk sąsiadów z Zachodu, niezadowolonych z przerwanego dostaw strategicznego paliwa.

Kondratki już czekają

Jako pierwsza zapach płynącego z Białorusi gazu poczuje wieś Kondratki w woj. białostockim. Będzie to najważniejszy punkt obsługi gazociągu na trasie 83-kilometrowego odcinka, przecinającego woj. białostockie. Powstanie tu pomiarownia i przepompownia, która popchnie dalej paliwo w głąb kraju.

Być może z tego powodu wójt gminy Michałowo, na terenie której znajdują się Kondratki, chce zainicjować spotkanie przedstawicieli wszystkich siedmiu gmin woj. białostockiego, przez które będzie prowadził gazociąg. Wytyczenie trasy przebiegu rury już nastąpiło, niebawem powinna zapaść decyzja w sprawie rozpoczęcia prac, tymczasem gminy wciąż nie wiedzą, jakich odszkodowań i korzyści mogą spodziewać się z tego tytułu.

Urząd Wojewódzki rozmawiał już z inwestorem, który przeznaczył na ten cel pewną kwotę. EuroPol-Gaz nie będzie wykupywał gruntów na trasie przebiegu "gaz-rury", ale zobowiązał się wypłacić odszkodowanie właścicielom tych terenów za okres trwania prac oraz dodatkowo pokryć koszty rekultywacji ziemi. Gminy spodziewają się również, że tak wielka inwestycja wpłynie na zmniejszenie bezrobocia. Inwestor potwierdza, że znajdzie się czasowe zatrudnienie dla pewnej grupy osób przy pracach ziemnych, ale wyklu-

cza — może z wyjątkiem Kondratek — możliwość stałego zatrudnienia przy obsłudze gazociągu.

Niektórzy, nie czekając na inicjatywę Urzędu Wojewódzkiego sami starają się negocjować z inwestorem. Gmina Poświętne posunęła się nawet do pewnego rodzaju szantażu, starając się uzyskać jakąś korzyść z tytułu przebiegu "gaz-rury" przez jej terytorium. Okazało się, że gmina nie ujęła budowy gazociągu w planie przestrzennego zagospodarowania, a ewentualną korektę uzależniła od zakupu przez inwestora materiałów do gazyfikacji pięciu wsi. Po negocjacjach odpowiednia umowa została sporządzona, w związku z czym gmina dokonała poprawki w planie, a inwestor zobowiązał się do zakupu odpowiedniej ilości materiałów.

Przy realizacji tak wielkiego projektu nie mogło się również obyć bez konsultacji z Wojewódzkim Konserwatorem Przyrody. Jeszcze na etapie wytyczenia trasy przebiegu gazociągu, wiele wątpliwości wzbudził projekt przeprowadzenia rury przez tzw. nieckę bagieną michałowską — gródecką w okolicach Nowej Woli. Po konsultacjach zdecydowano ominąć to miejsce, a trasę gazociągu przesunąć nieco na południe.

Niektórzy obawiali się również, że inwestycja wpłynie w niekorzystny sposób na warunki ekologiczne na terenie planowanego Narodowego Parku Narwiańskiego.

— Gazociąg na pewno nie zagrazi unikalnym zasobom przyrodniczym tego terenu, omijając go w znacznej odległości — uspokaja Tadeusz Chojnacki, Wojewódzki Konserwator Przyrody w Białymstoku — Ponadto czuwamy, aby we wszystkich wątpliwych przypadkach konsultowano się z nami bezzwłocznie.

Białostocki odcinek "wielkiej rury" nie będzie budowany w pierwszej kolejności, jak by na to wskazywał naturalny kierunek — ze wschodu na zachód. Jedni twierdzą, że pierwsze prace mogą nastąpić jeszcze w tym roku, inni skłonni są tę datę przesunąć na połowę przyszłego. Nikt do końca nie potrafi również stwierdzić, czy planowana inwestycja przyniesie naszemu regionowi więcej zysków czy strat. Wszystko powinno się wyjaśnić po zakończeniu budowy, co — jak zapewnijają inwestorzy — nastąpi w ciągu dwóch lat od daty rozpoczęcia pierwszych prac.

Kronika wypadków umysłowych

SUKCESY NA MIARĘ EPOKI

KONRAD KRUSZEWSKI

Premier Waldemar Pawlak powiedział, że jego rząd jest pierwszym, który upadł, ponieważ osiągał sukcesy. I ludowcy na swoim zjeździe w to uwierzyli. Niestety, jest to nieprawda. Gabinet Pawlaka nie jest pierwszym, który upada od nadmiaru sukcesów, gdyż od nadmiaru sukcesów upadły wszystkie dotychczasowe rządy.

Jeszcze nie było takiego premiera, który w mowie pogrzebowej nad swoim gabinetem mówiłby, że jego rząd upadł, gdyż miał głupich ministrów, którzy nie potrafili rządzić, w związku z tym gabinet miał same porażki i jeden sukces — szczęśliwie został rozwiązany. Przeciwnie, każdy przedstawia swoje rządy jako nieprzerwane pismo sukcesów, które zostało zakończone jakimś nieprzewidzianym kataklizmem, najczęściej spiskiem.

Wypada zauważyć, że im większe sukcesy rządu, tym jego krótsze trwanie. Największe sukcesy odnosił, oczywiście według słów swego lidera, rząd Jana Olszewskiego i dlatego został najkrócej. Przy czym Jan Olszewski nawet nie zająknął się o nieudolności swojego ministra spraw wewnętrznych — Antoniego Maciarenwicza.

Z tej perspektywy widać, że gabinet Pawlaka wcale nie miał tak wiel-

kich sukcesów, skoro trwał najdłużej. Trochę jednak tego było i postanowiłem w „Kronice wypadków umysłowych” je odnotować, ku pamięci potomnych.

A więc przede wszystkim kilka bardzo udanych przetargów. Niektóre były aż tak udane, że podobno się nie odbyły, choć istnieją na nie dokumenty. Na tych przetargach, jak podawała prasa, zarobili znajomi premiera oraz ich rodziny, czyli na tyle spora grupa ludzi, aby można było powiedzieć, że dzięki premierowi Pawlakowi wzbogaciła się pewna część społeczeństwa.

Następnie — nawiązanie bliskich kontaktów gospodarczych z kilkoma firmami, poprzez korzystanie z ich usług transportowych w czasie oficjalnych wizyt zagranicznych. Ostatnie takie sukcesy odnosiły republiki bananowe, których przywódcy nawet jeszcze chętniej korzystali z hojności sponsorów.

Dalej — bardzo udane oddłużenie oświaty. Po tej operacji okazało się, że oświata jest dwa razy bardziej zadłużona niż przed operacją. Po prostu wierzyli, którzy już dawno przestali wierzyć, że odzyskają swoje pieniądze i nie zgłaszali do nich pretensji, teraz, po usłyszeniu o spłacie, wystąpili ze swoimi roszczeniami.

Duże sukcesy międzynarodowe, szczególnie na drodze integracji Polski z NATO. Jak ostatnio donoszą, zamiast Polski, Amerykanie proponują przyjąć do NATO Rosję. Wyjdzie w końcu na to, że do NATO będziemy mogli być przyłączeni tylko jako część Rosji. Jest to po myśli niektórych ludowców, którzy już zdążyli, poprzez swoje spółki, zintegrować się gospodarczo z naszym wschodnim sąsiadem.

Wreszcie oszalamiająca polityka informacyjna, która zaczęła się od tego, że premier przyuczył swoich mniej obytych kolegów do obcowania z dziennikarzami. Radził, aby nie odpowiadali na pytania tylko mówili, co mają do powiedzenia, czyli nie na temat. Trzeba przyznać, że rząd się konsekwentnie tego trzymał, obraził się na dziennikarzy i głęził nie na temat do samego końca.

Było jeszcze wiele innych wielkich sukcesów i jeden największy — ponowne, zaledwie po paru latach, przekonanie części społeczeństwa, że państwem, zgodnie zresztą z dyrdymałami marksistowskimi, powin-

na rządzić klasa społeczna i czerpać z tego faktu profity. I chłopcy w to uwierzyli. Jest to największe „szczęście”, jakim obdarzył nas rząd Pawlaka i będziemy je odczuwać jeszcze przez wiele lat. Celowo tego zagadnienia nie będę rozwijał, ponieważ gdy tylko ruszę ten temat, natychmiast zbierają się chłopskie zjady i w czambuł mnie potępiają. Czyli normalnie — jak za rządów partii-matki. Teraz taki układ ma szansę się powtórzyć — byli pezetpeerowcy u władzy, a u ich matczynej piersi uczepieni byli zeteselowcy, którzy na ostatnim zjeździe na wszelki wypadek ochrztili się i chcą robić teraz za chadeków.



POLICJA W STANIE PRZEDZAWAŁOWYM

AGNIESZKA ŻERO

Ubiegły rok policja zamknęła długiem sięgającym 264 mld starych złotych. W Białostockiem dług wyniósł 3 mld 755 mln zł. Największą pozycję stanowią zaległości na świadczenia policjantom. Poza tym brakuje wszystkiego — kamizelek kuloodpornych, specjalistycznych pistoletów, samochodów osobowych i furgonetek. Nie mówiąc o materiałach biurowych, sanitarnych czy umundurowaniu. Związek zawodowy przewiduje nieuchronny zawał policji z powodu spadku finansowania na podstawową działalność.

W tym roku o kolejne 4 proc. obniżono wydatki na utrzymanie policji. Gdyby obowiązywała zasada: ile pieniędzy, tyle bezpieczeństwa, bezpieczeństwo obywateli od dawna stałoby pod znakiem zapytania...

— Tymczasem mimo wzrostu przestępczości i wzrostu prowadzonych spraw, a przy tym mniejszych środków, o dziwo wzrosła również wykrywalność — chwali się policjanci — ale to tylko dzięki osobistemu zaangażowaniu poszczególnych funkcjonariuszy.

Gdy planowano ubiegłoroczny budżet, policjanci twierdzili, że minimalna kwota, jaką należy przeznaczyć na inwestycje, to 61,7 mln nowych złotych, otrzymali 16,5 mln zł. Koszt najpilniejszych remontów obliczono na 70 mln zł. W budżecie znalazła się czwarta część wymaganej sumy.

Środki na remonty przeznaczają się więc wtedy, gdy budynek zaczyna się dosłownie sypać. Kilka miesięcy temu pracownik Komendy Wojewódzkiej w Białymstoku podjechał prywatnym samochodem na parking pod komendę. Ledwo zdążył wysiąść, gdy na dach jego „małucha” spadła rywna.

W białostockich komisariatach na pierwszy rzut oka widać zniszczenie budynków. I i II ulokowane są w starym budownictwie, gdzie remont przeprowadzano około 10 lat temu. Odrapane, przeżarte grzybem i pleśnią ściany, skrzypiące podłogi przykryte poprzecieranym i dziurawym linoleum, przeciążona instalacja elektryczna, nie działające telefony.

W II komisariacie pełniący dyżur policjant w przelocie koszułi ostrożnie siada na fotelu. Poprzedniego dnia koledy zbił gwoździarni rozlatując się części.

— Tak co jakiś czas młotkiem składamy go do kupy, zresztą nie tylko to — macha ręką.

W świetlicy kilka rozklekotanych krzeseł. W pokojach biurka zamykane na kawałek papieru, w szafkach — części szuflad.

Na pierwszym piętrze funkcjonariusz ze śrubokrętem w ręku majstruje przy zamku. Właśnie dziś się rozsywał. Na podłodze leżą części zamka, obcegi, kilka śrubek.

— Zanim pójdę do domu, muszę go naprawić, bo inaczej nie zamknę pokoju — wyjaśnia.

W III komisariacie, w którym według słów policjantów z „jedynki” i „dwójki”, warunki są o wiele lepsze, problemy są podobne. Na korytarzu półmrok, gdyż „trzeba oszczędzać”.

Maszyna do pisania jedna na kilka osób, braki papieru do pisania.

— Czasem po godzinach pomogę w

członkowie związku zawodowego policjantów.

Ponad 81 proc. policyjnego budżetu to pieniądze przeznaczone na place, emerytury i fundusz pracy. Mimo tak znaczących wydatków, w ubiegłym roku przeciętna pensja policjantów, którzy mieli zaliczony tzw. staż kandydacki, nie przekraczała 7 mln zł brutto. Była niższa o 8,5 proc. od funkcjonariuszy Straży Granicznej, o 12,7 proc. od wynagrodzenia funkcjonariuszy UOP i o 34,8 proc. od pensji żołnierzy zawodowych. Niemal 13 tys. policjantów ma dochody kwalifikujące ich rodziny poniżej minimum socjalnego.

— Pracujemy oboje z żoną, a pieniądze starcza do 20, ponad trzeba pozyczać i tak co miesiąc — mówi jeden z policjantów pracujących w białostockim komisariacie.

JOLANTA GADEK

W lasach wokół Czarnej Białostockiej pełno jest fabryczek produkujących bimbrownic. Niedostępne masywy bagienno—leśne Puszczy Knyszyńskiej to istny raj dla bimbrowników. Koninkurencyjne nakreśla bezrobocie, które w tej miejscowości jest największe w woj. białostockim. Z bimbrownictwa żyją całe rodziny i ich znajomi. Jedni zajmują się produkcją samogonu, inni go rozprowadzają. Bimber z Czarnej trafia na rynki wielu miejscowości, w tym także Białegostoku.

Niektóre rodziny z okolic Czarnej Białostockiej trudnią się nielegalnym wyrobem spirytusu z diada prazdiada. Każda z nich ma swą własną recepturę, którą skrupulatnie chroni przed konkurencją. A wyprodukować dobry bimbrownic nie jest wcale rzeczą łatwą.

Miniony rok nie był dla bimbrowników rokiem zbyt dobrym. Szała sprawiła, że zbóż gorzej nadawało się do produkcji, były kłopoty z wodą. Wiele mokrader poprzysychało, co ułatwiło dojście do bimbrowni, a tym samym zwiększyło się ryzyko ataku. Nikt jednak nie rezygnował z produkcji, bowiem w ostatnim czasie popyt na samogon się zwiększył. Zachwyt spirytusem przemysłowym, jakiegoś rodzaju. Samogon z „Royałem” może również konkurować ceną. Litr bimbru można kupić już nawet za 50 tys. starych złotych. To cena czterokrotnie niższa od wódki oferowanej w sklepach i

— Las nocą jest zupełnie inny niż w ciągu dnia. Często trzeba mieć przysłowiowy psi węch, by trafić do bimbrowni — mówi komendant Mikołaj Kazberuk. — Przy podchodzeniu trzeba zachować ciszę, nie wejść w bagno, nie pokaleczyć się o sterczące gałęzie. Gdybyśmy na taką akcję zabrali nowicjusza, to potem ze dwa dni musiałbyśmy go szukać po lesie.

Komendant Kazberuk w policji pracuje dwadzieścia kilka lat. Czarna Białostocka i okolice zna jak własną kieszeń. Wie, że na jego terenie na stałe bimbrownictwem trudni się około piętnastu rodzin. Gdy zaczynał pra-

przedstawił informacje na temat opłat ponoszonych przez Bank Gospodarki Żywnościowej na rzecz PSL, z tytułu wynajmu pomieszczeń w warszawskim lokalu tej partii. Wynika z nich, że BGŻ, który jest bankiem ko- rzystającym z pomocy finansowej państwa, dzierżawi od PSL 5000 me- trów kw. powierzchni biurowej i ogólnoużytkowej przy ul. Grzybowskiej 4 za sumę 2,5 miliona starych zł miesięcznie. Rocznie daje to około 30 mld starych złotych. Wszystkie te pieniądze trafiają do partyjnej kasy. Zdaniem A. Smółki w ten sposób bank w istocie utrzymuje PSL.

Chociaż poza Warszawą BGŻ nie wynajmuje od PSL żadnych innych

PEŁNA KASA

RAFAŁ RUDNICKI

Polskie Stronnictwo Ludowe, które działa na polskiej scenie politycznej dopiero od 1990 roku, należy do najbogatszych partii w Polsce. Dzieje się tak ponieważ PSL dysponuje ogromnym majątkiem trwałym po Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym.

Władze państwa uznały, że PSL jest prawnym kontynuatorem ZSL. W ten sposób chłopka partia zachowała m.in. większość zajmowanych przez ZSL nieruchomości. Będąc zaś właścicielem kilkuset budynków w całym kraju, PSL może wynajmować w nich pomieszczenia innym podmiotom i w ten sposób systematycznie powiększać swój majątek. Nie więc dziwnego, że PSL, działając zgodnie z „Ustawą o partiach politycznych” z 8 lipca 1990 roku, prowadzi również działalność gospodarczą w formie spółdzielni i udziałów w spółkach. Pieniądz, zdobyty z tytułu wynajmu lokali, robi pieniądze.

PSL finansowany jest również w inny sposób — z pieniędzy podatników czyli nas wszystkich. Podczas posiedzenia Sejmu w dniu 16 lutego poseł Artur Smółko z Unii Pracy

Tajne finanse

Chociaż poza Warszawą BGŻ nie wynajmuje od PSL żadnych innych

ZAGŁĘBIE

dwukrotnie niższa od tej sprzedawanej na bazarach. Bimber ma zresztą niezależnie od okoliczności swoich stałych zwolenników.

Poznać bimbrownika po zapachu...

Tak jak bimbrownik musi mieć doświadczenie, by wyprodukować dobry samogon, tak policjant musi mieć doświadczenie, by go złapać na tej produkcji. Nie natrafi na bimbrownie, dopóki nie pozna dokładnie środowiska. Kluczem do sukcesu jest bowiem znajomość bimbrowników, ich zwyczajów. Trzeba znać metody „pracy”, rewiry na których zakładają fabryczki. Niezbędna jest bardzo dobra orientacja w lesie, spryt i doświadczenie w robeniu zasadek.

— Las nocą jest zupełnie inny niż w ciągu dnia. Często trzeba mieć przysłowiowy psi węch, by trafić do bimbrowni — mówi komendant Mikołaj Kazberuk. — Przy podchodzeniu trzeba zachować ciszę, nie wejść w bagno, nie pokaleczyć się o sterczące gałęzie. Gdybyśmy na taką akcję zabrali nowicjusza, to potem ze dwa dni musiałbyśmy go szukać po lesie.

Komendant Kazberuk w policji pracuje dwadzieścia kilka lat. Czarna Białostocka i okolice zna jak własną kieszeń. Wie, że na jego terenie na stałe bimbrownictwem trudni się około piętnastu rodzin. Gdy zaczynał pra-

przedstawił informacje na temat opłat ponoszonych przez Bank Gospodarki Żywnościowej na rzecz PSL, z tytułu wynajmu pomieszczeń w warszawskim lokalu tej partii. Wynika z nich, że BGŻ, który jest bankiem ko- rzystającym z pomocy finansowej państwa, dzierżawi od PSL 5000 me- trów kw. powierzchni biurowej i ogólnoużytkowej przy ul. Grzybowskiej 4 za sumę 2,5 miliona starych zł miesięcznie. Rocznie daje to około 30 mld starych złotych. Wszystkie te pieniądze trafiają do partyjnej kasy. Zdaniem A. Smółki w ten sposób bank w istocie utrzymuje PSL.

Chociaż poza Warszawą BGŻ nie wynajmuje od PSL żadnych innych

Chociaż poza Warszawą BGŻ nie wynajmuje od PSL żadnych innych

Chociaż poza Warszawą BGŻ nie wynajmuje od PSL żadnych innych

LUDOWCÓW

objektów i lokali, stronnictwo nie narzeka — jak inne partie — na brak środków finansowych na swoją działalność. Dzierżawi bowiem swoje partyjne lokale innym podmiotom.

Wydaje się, że w regionie północno — wschodnim w najlepszej sytuacji finansowej jest PSL z województwa białostockiego. Tadeusz Kłosek, sekretarz Zarządu Wojewódzkiego PSL, nie chce jednak udzielić informacji na temat dochodów partii.

— Nie ma czym się chwalić — mówi Tadeusz Kłosek.

Wiekoszki pieniędzy, które wpływają do kasy białostockich ludowców, pochodzi z tytułu opłat za wynajm lokali w kamienicy przy ul. Sienkiewicza 22. Ponad 1000 metrowa nieruchomość wraz z znajdującymi się na niej budynkiem i garażem, w którym parkuje partyjny samochód marki Polonez, została w 1994 roku zakupiona przez PSL od gminy Białystok. Pieniądze na ten cel pochodziły ze zwrotnej pożyczki — w wysokości 1 mld starych złotych — z Naczelnego Komitetu PSL.

Przez trzydzieści lat kamienicę przy ul. Sienkiewicza użytkowało Zjednoczone Stronnictwo Ludowe. ZSL, którego jesteśmy sukcesorem prawnym, zainwestował znaczne środki w remont tego budynku. Przytąd były to bowiem tylko ściany i stropy.

Zaproponowaliśmy więc Zarządowi Miasta, że albo gmina Białystok zwróci nam poniesione nakłady albo odplacimy i kupimy nieruchomość. Przystano na to drugie rozwiązanie — mówi Tadeusz Kłosek, sekretarz białostockiego Zarządu Wojewódzkiego PSL.

W budynku przy ul. Sienkiewicza 22 chłopka partia zajmuje jednak tylko kilka pomieszczeń. Pozostałe pokoje wynajmuje natomiast innym podmiotom - aptece „Aqua vitae”, Bankowi Promocji Eksportu „Animex”, Agencji Reklamowej — Wydawniczej „Nico”, księgarni „Domu Książki”, notariuszowi, Agencji „Amicus”, gabinetowi lekarskiemu. Tylko z tego tytułu trafia do partyjnej kasy kilkadziesiąt milionów starych złotych miesięcznie. Do tego dochodzi 28 mln starych złotych z kancelarii Sejmu na utrzymanie mieszczącego się w tym samym budynku biura poselskiego Adama Dobrońskiego. PSL otrzymuje z tego 4,5 mln starych zł.

Spółkowanie chłopów

Do niedawna białostocki PSL miał także udziały w kilku spółkach

BIMBROWE

dają, ile samochodów stoi na parkingu, jak są ubrani funkcjonariusze. Sportowy strój i gumowe buty oznaczają, że wybierają się do lasu.

— Dlatego jeśli szykujemy akcję, udajemy, że pracujemy normalnie i śmieje się komendant Kazberuk. — Spotykamy się nie w komisariacie, lecz w innym, wyznaczonym miejscu. A swój samochód zostawiam dla niepoznaki zupełnie gdzie indziej.

Największy bimbrowni boim pojawił się pod koniec lat osiemdziesiątych. Nie wiadomo, co wpłynęło na taki stan rzeczy: czy sytuacja polityczna, czy reorganizacja policji. Produkowano samogon masowo, czasami bez żadnych środków ostrożności.

— Nie bawiliśmy się wtedy w czatowanie, urządzenie zasadzek — wspomina komendant Mikołaj Kazberuk. — Podjeżdżaliśmy pod bimbrownie niemal jawnie. A i tak w tamtym czasie zatrzymaliśmy największej bimbrowników.

Desperacja bywa groźna

Czasami ta zabawa w „policjantów i złodziei” przybiera groźny obrót. Zaskoczony, pijany bimbrownik bywa niebezpieczny. Zdarza się, że rzuca się na policjantów z siekierą czy nożem. Ponieważ zasadzki są robione zwykle nocą, ma przewagę: zna dokładnie teren. Funkcjonariusz musi uważać, by nie wpaść po ciemku do którejś ze studni wykopanej przez bimbrownika. Niektóre z nich mają nawet po trzy metry głębokości.

Pierwsza wpadka oznacza zazwyczaj tylko utratę sprzętu, kilkumilionową grzywnę i wyrok w zawieszeniu. Każda kolejna wpadka oznacza przestępstwo popełnione w warunkach recydywy i co najmniej dwa lata „odsiadki”. Najczęściej bimbrownicy spokojnie przyjmują swój los mówiąc „Wiedziałem, że kiedyś sięgacie mi nie dopisze”. Proszą, by nie niszczyć aparatury, chcą wykupić się spirytusem. Czasami jednak nerwy nie wytrzymują i w ruch idzie siekiery.

Bimbrownicy idą z postępem. Kiedyś nosili worki ze zbożem na plecach od wsi aż do bimbrowni. Teraz kupują stare syrenki. Każdy z większych producentów bimbru z okolic Czarnej ma ich w swoim obiegu po kilka. Podobno w lesie są niezastąpione. Niewielkie, zwrotne, z przednim napędem...

— Porozumieliśmy się z „Animex Bankiem” i otworzyliśmy w swoim budynku jego oddział. Za część wyposażenia zapłacono nam akcjami tego banku. Nie zdradzę jednak na jaką sumę — stwierdza Tadeusz Kłosek.

Nie więc dziwnego, że PSL, jak żadna inna partia w regionie - zatrudnia na etacie sekretarkę, kierowcę, sekretarza zarządu i księgową. Ludowcy mogą też sobie pozwolić na to, żeby składki około 4 tys. członków — w wysokości 200 tys. starych zł rocznie — pozostawały w gminnych zarządkach.

Wynająć swoim

Własne budynki ma także PSL w województwie łomżyńskim. W stolicy tego województwa siedziba partii mieści się w dwupiętrowym budynku, o powierzchni 250 metrów kwadratowych, przy ul. Długiej 7a. W 1993 roku został on wykupiony wraz z 295 metrową działką od Skarbu Państwa. Ludowcy zapłacili za niego tylko 70 mln starych zł. PSL ma również własny budynek (130 metrów kw.) i działkę (310 metrów kw.) w Kolnie. Transakcja, która miała miejsce w tym samym roku, opiewała na sumę zaledwie 40 mln starych zł.

— Zachowaliśmy lokale, bowiem władze państwa uznały własność PSL do budynków wybudowanych przez działaczy ludowych w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych — mówi Jerzy Dolegowski, sekretarz Zarządu Wojewódzkiego łomżyńskiego PSL.

Głównym źródłem utrzymania partii są oczywiście kilkudziesięciomilionowe wpływy z tytułu najmu lokali i składek członkowskich. W Kolnie i Łomży PSL wynajmuje swo-

je pomieszczenia... swoim posłom i senatorowi z ramienia tej partii. Pieniądze na ten cel pochodzą z budżetu państwa, a dokładnie z kancelarii Sejmu. Oprócz tego przy Długiej 7a mieści się Księgarnia Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych, a w Kolnie Ośrodek Doradztwa Rolniczego.

— Nie prowadzimy natomiast żadnej działalności gospodarczej. Nie mamy też udziałów w spółkach i spółdzielniach — mówi Jerzy Dolegowski.

Chociaż J. Dolegowski nie chce mówić o stanie partyjnej kasy, to uważa, że wpływy do niej nie są zbyt duże. Dlatego cały aparat PSL w województwie łomżyńskim działa społecznie. Część działaczy jest jednak zatrudniona w biurach poselsko — senatorskich tej partii.

Prasa precz od finansów

W Suwałkach lokal PSL mieści się przy ul. Noniewicz 17. Ludowcy mają też własny budynek w Sejnach. Podobnie jak w innych miastach został on przed kilku laty wykupiony ze Skarbu Państwa. Mieszą się w nim biura poselsko — senatorskie partii, za które płaci ona samej sobie. Suwałski PSL nie czerpie natomiast zysków z działalności gospodarczej. Pomimo to ludowcy nie narzekają na brak pieniędzy.

— Nie będą odpowiadali na pytania dotyczące sytuacji finansowej suwałskiego PSL. Prasa powinna raczej się zająć problemami polskiego rolnictwa — powiedział „Współczesnej” Henryk Bogdan, prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL.

W Hajnówce inwalidzi wojenni spotykają się na pogorzeliisku

KOMBATANCIA NA ZGLISZCZACH

AGNIESZKA SUCHOWIERSKA

— Jestem inwalidą z 39 roku, szanuję mundur Polski i Ojczyznę naszą, bo o nią walczyłem. Teraz po 50 latach zasługi nasze poszły w niepamięć i wyrzuceno nas do pomieszczenia po pożarze — napisał do nas jeden z członków Związku Inwalidów.

Stary, zniszczony budynek po świetlicy szkolnej, mieści się przy ul. 3 maja. Drewniana świetlica spłonęła pięć lat temu. Przez kilka lat nikt nie zajmował się jej odremontowaniem. Budynek został tak zniszczony, że remont pochłonąłby więcej pieniędzy niż wybudowanie nowego. Spaleniu uległo niemal całe wnętrze i część dachu. Nie było ani jednego pomieszczenia, które ocalałoby po pożarze.

Dwa lata temu częścią spalonej świetlicy zainteresował się hajnowski Związek Kombatantów.

— Zebraliśmy pieniądze od swoich członków, zakupiliśmy stare deski, trochę rzeczy dostaliśmy z gminy i wyremontowaliśmy te pomieszczenia — mówi pan Leonid Zukowski, prezes Zarządu Związku Kombatantów.

Pan Leonid oprowadził mnie po pomieszczeniach. Opowiadał, jak razem z kolegami uprządkowali zgłiszcz, by mieć gdzie się spotykać. Ostatnio nawet tablice pamiątkowe i gabloty zrobili. Właściwie nie widać tam już śladów pożaru, a ponoć nie było tu ani jednego czystego miejsca.

W drugiej części budynku mieści się Związek Inwalidów Wojennych. Na okopconych drzwiach tabliczka: „Prezes przyjmuje w środy od 10 do 13”.

Zanim znalazłam miejsce urzędowania prezesa musiałam przejść przez dwa całkowicie spalone pokoje. Nie ma podłogi, a na ziemi leżą pozostałości po sprzęcie ze szkolnej świetlicy. Wszystko jest doszczętnie spalone.

W tym pomieszczeniu są od miesiąca. Zaraz po tym, jak się to sprowadził napisali podanie do pani burmistrza z prośbą o pomoc w dofinansowaniu remontu. Pieniądzy nie dostali, ale pani burmistrz zobowiązała się poszukać pomieszczenia zastępczego.



W takich pomieszczeniach mieści się hajnowski Związek Inwalidów Wojennych.

Fot. A. Zgiet

— Mamy tu dość dziwną sytuację, bo wszyscy Związek Kombatantów, Inwalidów i Sybiraków są w trzech różnych pomieszczeniach, a właściwie mogłyby pomieścić się w jednym miejscu — mówi Jadwiga Rudzińska—Patejuk, burmistrz Hajnówki. — Zobowiązaliśmy się pomóc inwalidom, ale mam nadzieję, że w najbliższym czasie wszystko zostanie wyjaśnione.

Niestety, hajnowskie środowisko inwalidów i kombatantów jest skłócone. Każdy ze związków chciałby mieć lokal tylko dla siebie i to najlepiej najładniejszy w centrum miasta.

☆ ☆ ☆

Oba związki w Hajnówce odwiedziłam w środę, 15 lutego. W niespełna tydzień po mojej wizycie zmarł Leonid Zukowski, prezes Związku Kombatantów. W minioną środę odbył się pogrzeb pana Leonida, na którym pojawili się członkowie wszystkich trzech związków.

Do sprawy hajnowskich kombatantów i inwalidów powrócimy w najbliższym czasie.

NIEPRZECIĘTNI

JÓZEF BIEGAŃSKI

Białystok jest ostatnim ośrodkiem akademickim, w którym organizowany jest „Primus Inter Pares” czyli konkurs na najlepszych studentów. O wyborze decyduje wysoka średnia (minimum 4,51) z ostatnich dwóch semestrów, prace badawcze, publikacje naukowe, znajomość języków obcych, praca na rzecz środowiska akademickiego.

– Cel jest prosty: wylapać tych, którzy są najlepsi. Niech się spotkają w jednym gronie, niech dostrzegą ich mass media, niech zainteresują się nimi zakłady pracy – wyjaśnia Krzysztof Dyszkiewicz, szef Rady Okręgowej ZSP w Białymstoku.

Jego zdaniem na uczelniach zauważa się zwiększone zainteresowanie studentów zdobywaniem wiedzy. Papierkiem lakmusowym była tegoroczna edycja konkursu, do którego zgłoszono aż 160 osób. Komisja przy-

minem wstępnym do Politechniki. Zdawała bardzo dobrze i została przyjęta. Teraz jest na piątym roku. Średnia jej ocen przez te lata oscylowała w granicach 4,9 – 5,0.

– Nie mam zamiaru być najlepszą. Robię to co lubię, uczę się tego co mnie interesuje – wyjaśnia.

W rozwijaniu zdolności pomogło jej przejście na III roku na indywidualny tok studiów. Ma możliwość skupienia się na zagadnieniach, które ją interesują – rekonstrukcji i rewality-

– Wiem, że wysokie wyniki na uczelni nie dadzą mi ulg w szukaniu pracy – dodaje.

Samokrytycyzm

Średnia ocen Roberta Mojsy, studenta V roku Chemii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku wynosi 4,97. Piotr jest jednocześnie asystentem. Występował już z referatem na obradach Polskiego Towarzystwa Chemicznego. Jest autorem kilku publikacji.

– Nie wiem, czy to jest wynik pracy czy zdolności. Chyba gdzieś pośrodku – mówi.

Robert Mojsa twierdzi, że należy być samokrytycznym i nie popadać w samouwielbienie. Chemią interesował się od szkoły podstawowej. Nauka na studiach od początku szła mu dobrze. Ale nie wie, jak by się potoczyła dalej, gdyby nie dr Winkiel. Dużo mu zawdzięcza – zrozumienie przedmiotu.

Uwielbia muzykę hiszpańską, Leopolda Staffa i „Kwiaty zła” Karola Boudelaira. Stara się podchodzić do życia bez emocji i nie wybiegać myślami zbyt daleko w przyszłość – jest to dla niego powodem do głębokich frustracji.

– Pieniądzy z tego co wykonuję chyba nie będę miał, ale samozadowolenie. I to jest dla mnie najważniejsze. Jeśli człowiek robi to co lubi, to sądzi, że nawet małe pieniądze go do tego nie zrażą – mówi.

Wiedza wbija w pychę

Piotr Andrzej Myśliwiec z V roku wydziału lekarskiego śpiewa szanty w zespole „The Bumpers”, trenuje koszykówkę, uczy się francuskiego, gra na gitarze, czyta, ale przede wszystkim książki medyczne. Piotr drugi raz został laureatem konkursu Primus Inter Pares. Uważa, że na sukces wejścia do grupy najlepszych studentów składa się kilka rzeczy – zainteresowania, zdolności, pracowitość, szczęście. W jego przypadku do sukcesu przyczynili się też rodzice, którzy są lekarzami. Przy stole od najmłodszych lat słuchał dyskusji na tematy medyczne i to go interesowało.

– Znałem środowisko. Wiem, że w tym zawodzie ma się do czynienia z ludźmi inteligentnymi i na poziomie. To mi zawsze odpowiadało – mówi.

Na medycynę zdecydował się też dlatego, że jest ona najwyższym stopniem zaawansowania wiedzy na temat przyrody. Kiedy doszła do tego motywacja pomocy innym ludziom, nie miał już wątpliwości.

Prowadzi badania i jest współautorem jednej pracy naukowej.

– Wiedza wbija w pychę, miłość zaś buduje – cytuję fragment Pisma Świętego, jako swoją przestrożę i motto życiowe.

Chciałby zajmować się chirurgią plastyczną. Interesował się wcześniej grafiką. Ten rodzaj chirurgii jest dla niego połączeniem medycyny i sztuki, poczucia piękna, możliwości

tworzenia i jednocześnie pomocy ludziom.

Piotr Myśliwiec nie liczy na dobrą wrótkę, która dostrzeże jego zdolności i przyjdzie ofiarować mu ciekawą pracę.

– Wiem, że będę musiał pracy szukać sam – twierdzi.

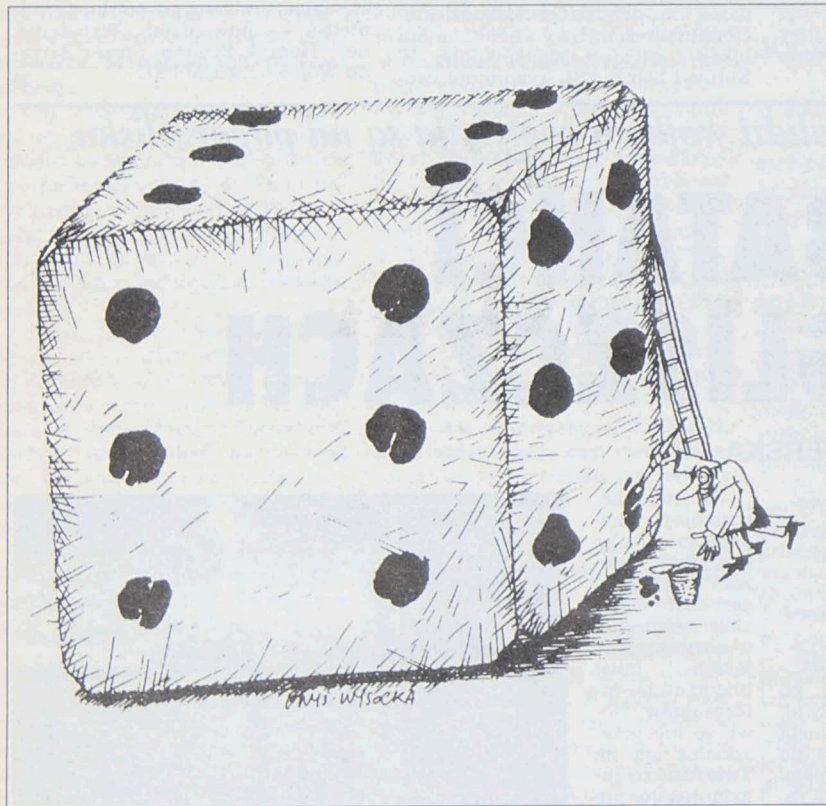
Giełda najlepszych

Podobne imprezy do „Primus Inter Pares” organizowane są w Niemczech. Pełnią tam funkcję giełdy pracy. Zaproszeni przedstawiciele firm składają korzystne oferty dla najlepszych studentów. Toczy się o nich rywalizacja.

Podsumowanie tegorocznej edycji w Białymstoku odbędzie się 27 lutego z udziałem władz miasta, województwa, przedstawicieli firm sponsorujących nagrody.

– Cóż my możemy zrobić więcej. Przecież prezentujemy najlepszych studentów tego regionu. Oto oni. Składajcie im propozycje – dodaje Krzysztof Dyszkiewicz.

Tymczasem edycje imprez z lat ubiegłych pokazują, że rynek pracy dla najlepszych nie istnieje. Część znajdzie pracę na uczelni, nielicznym zostaną złożone oferty. Reszta będzie szukać pracy.



znała 6 złotych odznak, 16 srebrnych i 26 brązowych. Najlepsi otrzymają też kilkumilionowe nagrody.

– To, że student ma wysoką średnią wynika z jego obowiązków – zdobywania wiedzy. Natomiast prace dodatkowe pokazują, że ta osoba jest nieprzeciętna – dodaje Krzysztof Dyszkiewicz.

Pasja

Marta Kosior będąc małą dziewczynką nie marzyła o studiowaniu w Politechnice Białostockiej. Nie miała zainteresowań technicznych. Nie chciała zostać strażakiem. Marzyła o karierze piosenkarki.

– Naprawdę. Odnieść sukces estradowy. Ale potem okazało się, że nie mam talentów muzycznych, ani artystycznych – opowiada.

Przez pierwsze trzy lata liceum chciała studiować prawo lub historię. W czwartej klasie podjęła decyzję, że będzie to budownictwo, specjalność: konstrukcje budowlane i inżynierskie. Była w tej dobrej sytuacji, że zdawała maturę połączoną z egz-

zacji budowli, przyczyn ich uszkodzeń.

– Najważniejsze jest zainteresowanie. Samo uczenie się jest dość mozolne i niewdzięczne, ale wówczas dużo łatwiejsze – „gładko” przechodzi się przez egzaminy, zaliczenia – twierdzi.

Uważa, że nie można zasklepić się w jednym.

– To, że jakoś łatwo przychodzi mi przyswajanie wiedzy, zawdzięcam też temu, że odrywam się od nauki – tłumaczy.

Zainteresowania: muzyka klasyczna (głównie impresjoniści: Debussy, Ravel), ale również Renata Przemyk, Jacques Brel, język i cywilizacja francuska, pływalnia, gimnastyka, kino.

Zdolności Marty zostały dostrzeżone na uczelni. Teraz jest na specjalnym stażu asystenckim dla studentów w katedrze konstrukcji betonowych wydziału budownictwa i inżynierii środowiska. Chciałaby zostać na uczelni, ale to rozstrzygnie się dopiero w czerwcu lub w wrześniu.



WYDAWNICTWA SZKOLNE I PEDAGOGICZNE
00-950 Warszawa pl. J.H. Dąbrowskiego 8
tel. (0-22) 26-54-51 + 5
fax (0-22) 27-92-80
tix 61-61-32 WSiP pl

KSIĘGARNIE PATRONACKIE

oferują najnowsze książki

WYDAWNICTW SZKOLNYCH I PEDAGOGICZNYCH

- ★ poradniki metodyczne dla nauczycieli
- ★ książki pomocnicze dla uczniów
- ★ pozycje z zakresu pedagogiki i psychologii
- ★ książki popularyzatorskie
- ★ encyklopedie
- ★ słowniki

Adresy księgarń:

Księgarnia
15-450 BIAŁYSTOK
ul. Bohaterów Getta 5
tel. 52-45-87

Księgarnia MINIATURKA
15-250 BIAŁYSTOK
ul. M. Curie Skłodowskiej 2
tel. 212-27 w.222

Księgarnia
17-100 BIELSK PODLASKI
ul. Mickiewicza 53
tel. 24-81

Księgarnia BESTSELLER
11-500 GIŻYCKO
ul. Warszawska 1
tel. 20-41

Księgarnia ALFA
19-200 GRAJEWÓ
ul. Wojska Polskiego 22
tel. 45-81

Księgarnia OŚWIATOWA
18-400 ŁÓDŹ
ul. Długa 7a
tel. 16-39-16

Księgarnia
15-089 BIAŁYSTOK
ul. Kilińskiego 10

Księgarnia AKCENT
15-421 BIAŁYSTOK
Rynek Kościuszki 17
tel. 219-33

Księgarnia PINGWIN
15-773 BIAŁYSTOK
ul. Rzemieślnicza 59

Księgarnia
19-300 EŁK
ul. Wojska Polskiego 22

Księgarnia
18-400 ŁÓDŹ
ul. Dworna 20

Księgarnia ESTE
19-400 OLECKO
ul. Grunwaldzka 8
tel. 41-66

Księgarnia
16-400 SUWAŁKI
Pl. Piłsudskiego 1
tel. 24-59

Wszelkich informacji o księgarniach udziela:

Dział Marketingu Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych
00-696 WARSZAWA, ul. Pankiewiczza 3, tel. (0-2) 628-95-73

WSZYSTKO PRZEZ SKĄPSTWO

AGNIESZKA ŻERO

„Zwracam się do Pana Ministra Sprawiedliwości, a zarazem Posła Ziemi Białostockiej, o zwrócenie szczególnej uwagi na wymiar sprawiedliwości w Białymstoku, która sprawiedliwością zaiste nie jest, skoro pozwala, by dysponujący gotówką i dobrym zdrowiem mąż i ojciec, przy pomocy osób reprezentujących państwo, doprowadzał nieletnie dziecko szczególnej troski do rozstroju psychicznego, nędzy i być może śmierci w niedalekiej przyszłości, jeśli tylko mnie, matki, zabraknie”.

List został zaadresowany ponadto do Prezydenta RP, Rzecznika Praw Obywatelskich, Komitetu Helsińskiego i dwóch gazet.

Małżeństwo Marii i Antoniego M. było dla każdego z nich drugim z kolei związkiem, ona była rozwódką, on wdowcem. Każde miało po jednym dziecku z pierwszego małżeństwa oraz dwoje wspólnych.

– Niemal od początku nie układało nam się najlepiej – zwierza się pani Maria.

– Wszystko było dobrze, mieszkaliśmy przecież z naszymi dziećmi, jej synem z pierwszego małżeństwa i jej matką. I wszystko było dobrze. Zaczęło się pogarszać po jej powrocie z zagranicy – mówi pan Antoni.

wszystkich na komisariacie, chłopak napisał ponownie list do komendanta, w którym oprócz prośby o opiekę pisze: „Panie Komendancie, proszę, żeby zrobił pan porządek ze swoimi policjantami, żeby pisali to co mówią przesłuchiwany, a nie to, co oni uważają za słusze”.

Pani Maria wróciła z zagranicy chora i musiała pójść do szpitala na operację. W tym czasie miało miejsce włamanie do garażu, w którym jak się okazało, mąż przechowywał pieniądze. Skradziono 15 mln zł.

– A on winą za tę kradzież obciążał mnie i dzieci – skarży się pani Maria.

W 1990 r. zdecydowała się złożyć pozew o przyznanie alimentów, gdyż „mąż przestał przejawiać jakikolwiek

rym stwierdza, że to wszystko, co napisał ojciec, to nieprawda. Decyzją sądu wysokość alimentów zostaje podniesiona do 1,5 mln zł na dziecko.

W 1992 pani Maria składa pozew o rozwód. Potem o pozbawienie praw rodzicielskich męża oraz eksmisję ze wspólnego mieszkania. Prawa rodzicielskie zostają ograniczone. W międzyczasie do policji w Siemiatyczach i prokuratury w Bielsku Podlaskim wpływają liczne wnioski o wszczęcie postępowania przeciwko mężowi i ojcu za znęcanie się nad rodziną. Przeważnie kończą się postanowieniem o odmowie wszczęcia postępowania.

W trakcie sprawy rozwodowej Sąd Wojewódzki nakazuje wykonanie badań psychologiczno-pedagogicznych. Wynika z nich, że dzieci chcą, by ojciec opuścił dom i rodzinę, że żona jest osobą schorowaną, opiekującą się najmłodszym dzieckiem pozostającym pod opieką wielu poradni specjalistycznych. Wykonane badania stwierdziły również, że mąż czuje się człowiekiem przegranym życiowo, cierpi na nerwicę, jest zagubiony i pokrzywdzony.

Rozwód został orzeczony z winy obojój.

– Sąd nas skrzywdził tym wyrokiem, a już najbardziej skrzywdzono moje dziecko – płacze pani Maria. – Mąż natomiast kiedyś podsuwał nam zepsute pożywienie, pewnie po to byśmy się potruili, teraz przestał płacić czynsz celowo, aby nas wyeksmitować z mieszkania, a zamiast tego nachodzą nas różne osoby, często w stanie nietrzeźwym, jak długo możemy tak cierpieć?...

Pan Antoni poproszony o rozmowę zgadza się, ale długo milczy. Rzadko pali, ale teraz sięga po papierosa. Patrzy przed siebie, gdy się zaciąga dymem, widać jak mu drżą ręce.

– Czego ta kobieta jeszcze ode mnie chce – mówi stłumionym głosem – podać o alimenty, płaciłem. Żądała rozwodu, więc jesteśmy po rozwodzie. Oplacam mieszkanie. Z domu wychodzę wcześniej rano, wracam bardzo

późnym wieczorem, cały dzień pracuję. Gdybym jako taryfiarz pil, jak to ona utrzymuje, nie mógłbym przecież wykonywać tego zawodu, a poza tym, ile ja mogę na taksówce zarobić, na pewno nie tyle, ile ona sobie wyobraża.

Z dziećmi dawno stracił jakikolwiek kontakt. Mieszka w jednym pokoju zamykanym na klucz. Nikt tam nie zagląda. Sam sobie sprząta, sam pierze. Gdy korzysta z łazienki, żona ma pretensje, że za dużo wody bierze. Kiedyś jak przyniósł dzieciom zakupy, córka rzuciła mu jabłkami w twarz, potem wszystko, co kupił, dzieci odstawiały pod drzwi jego pokoju.

Kolek po fachu mówią, że takie go mufa do pracy jak on, to w Siemiatyczach chyba nie ma. Świątek i piątek, dzień powszedni, czy niedziela, jego taryfa od wczesnych godzin porannych, po późne wieczorne stoi na postoju. Twierdzą także, że on nie pije. Być może, że mało dawał pieniędzy i stąd te kłopoty.

– Ze skąpstwa to wszystko – mówi sąsiadka z bloku – gdyby więcej pieniędzy dawał na utrzymanie...

Na sąsiada złego słowa nie może powiedzieć. Czy on urządził awantury? Chyba raczej nie, za to na pewno uciążliwe są wizyty pijaków w nocy. Ale może dlatego przychodzą, że on taryfiarz i chciałby pewnie, żeby ich gdzieś zawiózł, a rodzina ma dość ciągłych dzwonek i walenia do drzwi.

– Kiedyś jakiś pijak stuknął dotąd, aż mu otworzono, wtargnął do mieszkania i nie mogli się go pozbyć, córka nie wytrzymała, złapała gitarę i rozbiła mu na łbie – opowiada sąsiadka – dzieci też mają dość tej sytuacji, są znerwicowane, a przecież muszą się uczyć – dodaje. Pani Maria pokazuje pokój syna.

– Proszę zobaczyć, tak się boi ojca, że śpi z kijem obok łóżka – mówi przejęta – a dzieci mam dobre, dużo mi pomagają i współczują.

Córka skończyła szkołę średnią, uczy się w pomaturalnym studium. Syn oprócz zajęć w szkole podstawowej, chodzi do prywatnej szkoły muzycznej. Mimo wady słuchu, gra na dwóch instrumentach.

W ZĘBACH PYTONA

ANIELA ŁABANOW

Do Kliniki Obserwacyjno-Zakaźnej Akademii Medycznej w Dojlidach trafiła 16-letnia pacjentka, pogryziona przez pytona. Miłe to stworzonko nie należy do gatunku węży jadowitych, tylko dusicieli, które mają zwyczaj swoją ofiarę albo najpierw obezwładnić i połknąć, albo skonsumować „na żywca”. Nasz bohater rzucił się na dziewczynę, gdy podawała mu „jako posiłek chomika, złapał także za rękę. Na dłoni pozostały rany kłute i szarpane.

Pacjentka została opatrzona, podano jej surowicę przeciwtężcową i pozostawiono kilka dni w celu leczenia i obserwacji. Skutkiem mogły być bowiem zmiany toksyczne lub zakażenia bakteriami, na przykład pałeczkami Salmonella.

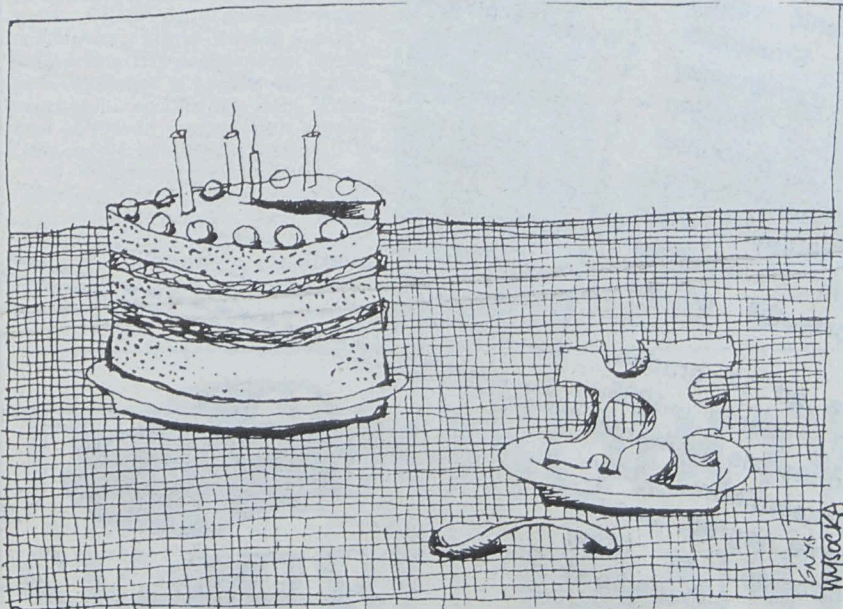
Jeśli zaś chodzi o pytona, to nie uciekł z ZOO, ani nie objawił się w żadnych sensacyjnych okolicznościach. Po prostu hodowany jest w mieszkaniu, w jednym z białostockich śródmiejskich bloków. Dzieci właścicieli karmią go żywymi myszami i chomikami.

– Coraz częściej węże trzymane są w domach lub samochodach jako ochrona przed złodziejami, albo snobistyczne maskotki – mówi kierownik Kliniki Obserwacyjno – Zakaźnej AMB, prof. Danuta Prokopowicz. – Dotyczy to także innych mniej lub bardziej egzotycznych zwierząt. Chociażby żółwi, przywożonych z różnych stron świata. Nie sprzedane porzucane są przy bazarach, znalazcy zabierają je do mieszkań, inne bytują w naszym środowisku. Kontakt z tymi wszystkimi zwierzętami może być niebezpieczny dla człowieka. Żółwie też przenoszą pałeczki Salmonella, wykazały to badania prowadzone w ogrodach zoologicznych.

Pałeczki te powodują nie tylko nieżyty jelitowo – żołądkowe, czyli stany biegunkowe, które same mogą ustąpić, ale również prowadzić do odwodnienia, wymagającego leczenia szpitalnego. Bywają też groźne postaci septyczne, czyli uogólnione, które mogą skończyć się zapaleniem opon mózgowych, szczególnie u dzieci. Ilość salmoneloz, które są chorobami odzwierzęcymi, wcale nie maleje, mimo iż ostatnio nie słyszy się o masowych zatruciach. Według danych Państwowego Zakładu Higieny w ciągu dwóch pierwszych tygodni stycznia br. było ich w Polsce ponad 1200, podczas gdy w tym samym okresie roku ubiegłego – około 1000.

Gdyby do kliniki przywieziono osobę ukąszoną przez egzotycznego jadowitego węża, ratowano by ją usuwając toksynę. Surowicę otrzymują ofiary naszych rodzimych żmij, co zdarza się latem.

– Zachowujmy zatem należytą ostrożność w kontaktach ze wszystkimi mniej lub bardziej egzotycznymi zwierzętami, których w związku z dużą migracją ludzi coraz więcej w naszym otoczeniu – radzi prof. Danuta Prokopowicz. – Dotyczy to również naszych zwierząt, zarówno dzikich jak i oswojonych.



Pani Maria twierdzi, że za granicę wyjechała tylko po to, by zarobić na aparat słuchowy dla syna. Mąż, mimo iż dobrze zarabiał, na ten aparat nie chciał dać pieniędzy. Jednakże wyjazd żony, który wyniósł więcej niż kilka takich aparatów, opłacił.

Podczas pobytu w Belgii, dziećmi i domem zajmowała się jej siostra. Między mężem a siostrą również doszło do konfliktów. Była wzywana policja. Dzieci – córka i syn, zwracały się do komendanta komisariatu z prośbą o opiekę, gdyż ojciec urządza im ciągle awantury. Po jednej z interwencji policji w mieszkaniu i przesłuchaniu

troskę o los dzieci”. Rozpatrzenie sprawy przeciągało się w czasie. Pani Maria w liście do prokuratora skarży się, że „sąd, do którego już wkroczył kapitalizm i zapewne kapitał męża, nie zdobył się na rozpatrzenie sprawy”. Po wniosku do Sądu Wojewódzkiego alimenty zostały przyznane. Po pewnym czasie córka składa wniosek o podwyższenie alimentów. Pan Antoni natomiast wyjaśnia, że oprócz utrzymania dwojga dzieci z obecnego małżeństwa, musi utrzymać najstarszego syna, a ponadto sprawuje opiekę nad swoimi rodzicami, nie może więc więcej płacić. Córka ponownie składa pismo, w któ-

BOMM
Firma Handlowa
BOMM
Hurtownia

bezpośredni importer z Chin
oferuje po konkurencyjnych cenach

**SZTUCZNE
KWIATY**

RÓŻA, FREZJA, WYROBÓWKA
Oferta Wielkanocna: zajączki, kurczaki, itp.
Warszawa-Bemowo
Os. Groty, ul. Iskry 2
tel. 37-32-31, tel. fax 36-98-88

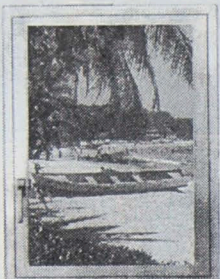
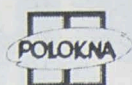
**KARNAWAŁOWY
BAL SAMOTNYCH**
w Klubie Rozrywki KRAŚ
24.02 - piątek

*Wodziej zapewni doskonałą
zabawę przy muzyce na żywo*

Konkursy z nagrodami i niespodziankami

Restauracja i bar czynne non stop.
Zapraszamy w strojach wizytowych.

OKNA I DRZWI



OKNA JEDNORAMOWE I NIE TYLKO!

- NIE ROZKRĘCĄZ RAM DO MYCIA
- TRZYSZYBOWY ZESTAW IZOLACYJNY
- IMPREGNOWANE - NIE MUSISZ MALOWAĆ
- OKUCIA CENTRALNIE STEROWANE FIRMY ROTO
- MOŻLIWOŚĆ WYKONANIA OKIEN NIETYPOWYCH
- WSPÓŁCZYNNIK PRZENIKANIA CIEPŁA K=1,6-2,3 W/m²K

CENY NAJNIŻSZE W REGIONIE

DOM POLSKI

BIAŁYSTOK • Szosa Płn.-Obwodowa 94 (w kierunku FAST)
(dojazd MPK 7, 9, 18, 101) • TEL. 530-402, W. 21, 32.
codziennie 9-17 soboty 9-13

Przez nasze okna zobaczysz więcej...

**Hurtownia Rowerów
OLYMPIC**

hurt • detal

Białystok, ul. Wasilkowska 89, tel. 750-768
Czynna w godz. 8.00-18.00
w soboty 8.00-14.00
dojazd os. Wygoda, linia 3, 9, 27.

**rowery
części zamienne
serwis**

ROMET, WHEELER, MBM, BIANCHI, CLINTON, APOLLO, RALEIGH
Największy dystrybutor w regionie pñ.-wsch.
Sprzedaż ratalna

Firma z branży budowlanej, zajmująca się handlem i usługami, poszukuje

INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA

dynamicznych • z inwencją • otwartych na nowe koncepcje i aktywne działanie na rynku
• z predyspozycjami organizatorskimi i umiejętnością kierowania ludźmi.

Pożądane: doświadczenie zawodowe, umiejętności handlowe i negocjacyjne.
Oferujemy: atrakcyjne warunki pracy na samodzielnym stanowisku.

Wzory ofert z życiorysem zawodowym (C.V.) i listem motywacyjnym można odebrać w firmie

"Dom Polski" Sp. z o.o., Oddział Białystok, ul. Szosa Północno-Obwodowa 94,
tel. 530-402, 530-157, wew. 21 i 32,
a następnie przesłać na powyższy adres.
Dyskrecja zapewniona!

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ

BIAŁYSTOK • UL. SURASKA 1 • TEL./FAX 425-116

CZYNNE:

CODZIENNIE W GODZ. 7.30-17.30

SOBOTY W GODZ. 10.00-15.00

Biały konkurs á la Planta



Planta zagościła już w naszych kuchniach. Ten neutralny w smaku, biały tłuszcz roślinny, pozwala w pełni docenić walory smażonych potraw. Smakoszów á la Planta zapraszamy do wzięcia udziału w białym konkursie: należy z przedniej części opakowania Planty wyciąć wizerunek szefa kuchni i wraz z wypełnionym kuponem konkursowym przesać go na nasz adres.

Konkurs potrwa od 17 grudnia 1994 do 11 marca 1995. W tym czasie odbędzie się wśród wszystkich uczestników trzykrotne losowanie nagród, trzech Fordów Fiesta z firmy BIG-Autohandel. Dodatkowe nagrody zostaną rozlosowane wśród autorów najciekawszych i najzabawniejszych nazw dla produktu biały tłuszcz.

Nasz adres: Planta UP-4 skrytka pocztowa 39, 00-987 Warszawa.
Ogłoszenie wyników w Gazecie Wyborczej nastąpi w dniach 15.02, 15.03, 15.04 1995.

Czym różni się Planta od smalcu?

Wymyśl krótką nazwę na "biały tłuszcz roślinny".

imię i nazwisko

adres



BIG-AUTOHANDEL

HOTEL W LEASINGU

Nie boimy się konkurencji. Rywalizacja w branży hotelarskiej dopinguje do podnoszenia poziomu świadczonych usług. Klienci oczekują coraz wyższego standardu. Dlatego też spółka po przejęciu hotelu "Cristal" od razu zaczęła inwestować w jego rozwój. Nie spodziewaliśmy się, że będą potrzebne aż tak duże nakłady inwestycyjne — mówi Stefania Wytwer, prezes spółki z o.o. CRISTAL w Białymstoku.

Wiele osób z kraju i z zagranicy gościło już w Hotelu "Cristal". Jak mówią niektórzy, jest to "wizytówka" Białegostoku. Obiekt ten istnieje od 1953 r.

Trudne rozmowy

Hotel "Cristal" stanowił część majątku Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Turystycznego. W 1990 r. rozpoczęły się przymiarki do sprywatyzowania tej dużej państwowej firmy. Pracownicy hotelu "Cristal" zdecydowali się utworzyć spółkę, która miała przejąć obiekt w leasing. W listopadzie 1990 r. umowę notarialną założenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością podpisały 22 osoby. Kapitał założycielski wynosił 33,5 mln zł.

— Spółka pracownicza rozpoczęła starania o przejęcie hotelu. Przystąpiliśmy do rozmów z wojewodą, który był organem założycielskim Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Turystycznego. Negocjacje dotyczyły przede wszystkim ceny, za jaką spółka miała przejąć hotel. Rzeczoznawcy, stosując różne metody, wyceniali jego wartość na kwotę od 15 do 5 mld zł. Spółce zależało na wynegocjowaniu niskiej ceny, a wojewodzie jak najwyższej. Dlatego też rozmowy przedłużały się — wspomina Janusz Olszewski, udziałowiec i radca prawny spółki CRISTAL.

Z powodu braku możliwości porozumienia co do ceny, wojewoda ogłosił przetarg na sprzedaż hotelu. Jednak nie znalazł się inwestor. Do spółki CRISTAL przystąpili nowi udziałowcy, którzy wnieśli kapitał. Ostatecznie trzy osoby miały ok. 50 proc. udziałów w spółce, do której przystąpiło ogółem 48 osób. Wówczas ponownie wystąpiono z propozycją przejęcia hotelu w leasing.

W trakcie przedłużających się negocjacji uzgodniono cenę 4-kondygnacyjnego obiektu hotelowo-usługowego na 7,5 mld. zł. W maju 1993 r. spółka CRISTAL, z kapitałem zakładowym 1,2 mld zł, zawarła z wojewodą umowę o przejęcie hotelu w

leasing. W kontrakcie wśród warunków znalazł się zapis o kwartalnych splatach rat leasingowych przez okres dziesięciu lat. — Tak więc rocznie płacimy 750 mln zł i do tego dochodzą odsetki. Po 10 latach będzie to w sumie kwota ok. 15 mld zł — wyjaśnia prezes spółki.

Walka o standard

Jak wspominają udziałowcy spółki CRISTAL, od razu trzeba było przystąpić do remontu budynku. Pierwszą inwestycją była naprawa przeciekającego dachu. W czasie trwających negocjacji o przejęcie obiektu nie były przeprowadzane w nim jakiegokolwiek remonty.

— W warunkach gospodarki wolnorynkowej konkurencja jest duża. Dlatego też, aby nie utracić dotychczasowych klientów i pozyskać nowych, należy zapewnić im odpowiedni standard obsługi. Udziałowcy podjęli decyzję, iż przez kilka lat nie będzie wypłacana dywidenda. Dochody spółki przeznaczane są na spłatę rat leasingowych, remonty i inwestycje — mówi Stefania Wytwer.



Fot. I. Wysocki



Fot. M. Kość

Udziałowcy spółki twierdzą, iż podpisując umowę leasingową nie sądzili, że będą potrzebne tak duże fundusze na remonty. Jednak po przejęciu budynku, wykonane ekspertyzy techniczne wykazały, że należy przeznaczyć spore kwoty na renowację budynku.

W ciągu kilkunastu miesięcy spółka zainwestowała już ok. 8 mld zł. Na zmianę wystroju restauracji przeznaczono 2 mld zł. Generalny re-

mont został już zrobiony m.in. w holi głównym hotelu, w sali konferencyjnej i bankietowej. Zmieniło się także wnętrze kawiarni, w której powstał pub. We wszystkich pokojach są już zainstalowane telefony. Przebudowano też niektóre pokoje, aby wyposażyć je w łazienki. Również wymieniono w całym budynku stolarke okienną na nową dźwiękoszczelną.

— W ubiegłym tygodniu ekipy remontowe przystąpiły do prac remontowych na jednym z pięter hotelu. Zostaną przebudowane ściany w pokojach. Chodzi o powiększenie ich powierzchni, ponieważ są klienci, którzy wymagają przestrzennych pokoi — mówi pani prezes.

Przed prywatyzacją hotel "Cristal" miał dwie gwiazdki. Przed kilkoma miesiącami zdobył kolejną. Jednak jak mówią udziałowcy spółki, nie zależy im na gwiazdkach, ale na podwyższeniu jakości świadczonych usług. Jest jeszcze dużo do zrobienia — dodają.

W tym roku spółka planuje przeznaczyć na dalsze prace remontowe i renowacyjne kwotę ok. 6 mld zł. Sporą kwotę trzeba będzie wydatkować m.in. na nową stolarke drzwiową i przebudowę łazienek, w których zostaną zlikwidowane wanny, aby zamontować natryski. W planach jest także uruchomienie w hotelu pralni. Jak zapowiadają przedstawici-

ele spółki, budynek otrzyma nowy wystrój od zewnątrz. Planowane jest ocieplenie ścian i zrobienie nowej elewacji. Zakończenie wszelkich prac remontowych przewiduje się na rok 1997.

Kompleksowe usługi

W prywatnym hotelu został poszerzony zakres prowadzonych usług. Zwiększyły się w związku z tym obroty i zapotrzebowanie na odpowiednio przygotowaną kadrę. Spółka CRISTAL zatrudnia obecnie 97 osób (przed prywatyzacją pracowało 53 pracowników).

— Prowadząc hotel należy zaoferować klientom również inne usługi. Nasi goście mogą skorzystać z restauracji, kawiarni lub w kasie wymienić walutę. Już w najbliższym czasie uruchomimy biuro turystyczne, w którym będzie można m.in. zakupić bilety kolejowe, lotnicze czy też bilety wstępu na imprezy rozrywkowe lub sportowe — wyjaśnia pani prezes.

Spółka CRISTAL zamierza też zrealizować koncepcję prowadzenia obsługi turystycznej Tykocina i Wielkich Jezior Mazurskich. Firma współpracuje już z wieloma krajowymi biurami turystycznymi. Również zostały nawiązane kontakty z firmą z Holandi i obecnie prowadzone są rozmowy o przyszłej współpracy z biurem turystycznym z Kanady.

ka staje się pracodawcą z mocy przepisów ustawy. Niezmienione pozostają również warunki pracy i płacy. Nie ulega też zmianie pozycja związków zawodowych. Jeśli funkcjonowały one w przedsiębiorstwie państwowym, to mogą również działać w spółce (lub mogą być założone nowe — jeżeli poprzednio ich nie było).

Pracownicy zatrudnieni w jednoosobowych spółkach Skarbu Państwa są uprawnieni do nabycia na zasadach preferencyjnych (tj. po cenie obniżonej o połowę) do 20 proc. ogólnej liczby akcji lub udziałów w chwili, gdy nastąpi prywatyzacja spółki. Dotyczy to jednak tylko pracowników zatrudnionych w spółce w dniu jej powstania.

**KOLUMNA
PRZYGOTOWANA
WE WSPÓŁPRACY
Z MINISTERSTWEM
PRZEKSZTAŁCEN
WŁASNOŚCIOWYCH**

JEDNOOSOBOWA SPÓŁKA SKARBU PAŃSTWA

Procesy prywatyzacyjne objęły już ponad połowę przedsiębiorstw, które w 1990 r. funkcjonowały jako państwowe. Prywatyzacja, to zmiana państwowego właściciela na prywatnego. W regionie północno-wschodnim niektóre duże przedsiębiorstwa państwowe zostały przekształcone w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa tj. skomercjalizowane. Dotychczas komercjalizacją zostało objętych 13 przedsiębiorstw w województwie białostockim, 2 w łódzkiej i 6 w suwalskim. Przekształcenie takie było pierwszym i niezbędnym etapem prywatyzacji tych przedsiębiorstw.

Z chwilą przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa nie powstaje zupełnie nowy podmiot prawa. Celem przekształcenia jest dokonanie w przyszłości właściwej prywatyzacji. Spółka wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przedsiębiorstwa państwowego, z którego powstała.

Jednoosobowa spółka Skarbu Państwa jest szczególną odmianą spółki prawa handlowego. Sto procent akcji (udziałów) należy do państwa.

Jak twierdzą prezesi przedsiębiorstw przekształconych w JSSP,

zaletą zmiany formy prawnej była możliwość niepłacenia dywidendy, która obciążała firmy państwowe. W wyniku komercjalizacji spółka nie podlega już ustawie o przedsiębiorstwach państwowych i ustawie o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego. Następuje wówczas istotna zmiana struktury organizacyjnej firmy. W jednoosobowych spółkach Skarbu Państwa przestają funkcjonować takie organy jak dyrektor, rada pracownicza czy ogólne zebranie pracowników (delegatów). Natomiast pojawia się walne zgromadzenie, rada nadzorcza i zarząd.

Funkcję walnego zgromadzenia w imieniu Skarbu Państwa pełni Minister Przekształceń Własnościowych, który ustala statut (umowę) spółki, powołuje radę nadzorczą i decyduje w imieniu właściciela tj. o sprawach najważniejszych dla spółki (np. o podziale zysku czy o prywatyzacji firmy).

W przypadku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, wszystkie osoby zatrudnione w firmie w dniu komercjalizacji stają się automatycznie pracownikami nowo utworzonej spółki. Tak więc spół-

■ Cztery koła LODÓWKA NA KOŁACH

Opowiadać zimą o klimatyzacji? Sam pomysł wydaje się być lekko niedorzeczny, ale jeśli wyjaśnię, że jest to urządzenie zupełnie nowej generacji, że zastosowane rozwiązania są na najwyższym poziomie... Krótko, sprawa jest bardzo interesująca, szczególnie dla samochodziarzy.

Interesujący się motoryzacją, zwłaszcza produktami AUDI wiedzą, że ta marka należy do solidnych i przodujących we wprowadzaniu nowych technologii. W aluminiowym — dosłownie! — nadwoziu modelu A8 zastosowano kilka nowoczesnych rozwiązań, wśród nich właśnie urządzenie klimatyzacyjne. Rzecz jednak nie w samym air condition, to cały system obejmujący „lodówkę”, szyby i dach.

Przejdźmy jednak do konkretów. Klimatyzatory obecnie stosowane troszeczkę się przede wszystkim o obniżenie temperatury wewnątrz samochodu. Są oczywiście i takie, które pozwalają na regulowanie wilgotności i rozdział powietrza na przód i tył przedziału pasażerskiego.

Klimatyzator, zastosowany w Audi A8, ma o wiele więcej funkcji. Jeśli jego posiadacz jest człowiekiem leniwym i ograniczy się do ustawienia „auto”, urządzenie zadba o dostosowanie temperatury wnętrza do przyjętego optimum, automatycznie nawilżenie, uruchomi filtry przeciwpylkowe i kurzowe oraz zacznie „prać” powietrze napływające, absorbując takie gazy, jak dwutlenek węgla, tlenek siarki, tlenek azotu i formaldehyd. Przyjemna temperatura wnętrza stwarza bezpieczniejsze warunki do podróżowania. Czyż spociny, dyszący facet za kierownicą, o krok od uduszenia, może bezpiecznie prowadzić samochód?

Idźmy dalej. Nam, przeciętnym zjadaczom chleba i — w znakomitej części — użytkownikom Fiatów 126, klimatyzacja wydaje się zbędnym luksusem, na temat którego wiemy, że może spowodować obniżenie temperatury i... podnieść zużycie paliwa. Rzeczywistość jest nieco inna. Już obecnie nawet w „maluchach”, np. w Lancii Y10, montowane są klimatyzatory. Po prostu, człowiek, niezależnie od wielkości auta, lubi jechać w przyjemnej atmosferze.

Wróćmy jednak do Audi A8. Wielofunkcyjny system regulacji temperatury i stopnia jej wilgotności składa się z kilku urządzeń. Podstawowym jest klimatyzator, którego wydajność zależy od... położenia słońca. Drugim — umieszczony na dachu zestaw baterii słonecznych. Trzecim — specjalnej konstrukcji szyby.

Konstruktorzy postawili sobie ambitne zadanie. Temperatura we wnętrzu musi być dokładnie regulowana — do pół stopnia! — przy zachowanym podziałem na tył, przód, stronę lewą i prawą. Najczęściej jeździ się przy takim ustawieniu, że głowa ma być chłodna, nogi ciepłe, ale dotyczy to kierowcy. Pasażerowie mogą sobie ustawiać nawiewy według własnego uznania.

Gwoździem sterowania automatycznego jest podwójny sensor — optyczno-ele-

ktryczny — rejestrujący pozycję słońca i intensywność jego promieniowania. Te informacje przekazuje do urządzenia elektronicznego, skąd wychodzą polecenia regulacyjne dla klimatyzatora. Jeśli słońce świeci z prawej strony, należy siedzenie pasażera bardziej chłodzić, niż pozycję zajmowaną przez kierowcę, aż do uzyskania pożądanej temperatury.

Wiele uzyskano poprzez zastosowanie nowej generacji szyb, które nie tylko zatrzymują promienie słoneczne, nagrzewające wnętrze. Szyby w Audi A8 składają się z czterech warstw: szyba zewnętrzna z naniesioną warstwą metaliczną, odbijającą promienie podczerwone, folia z tworzywa sztucznego, zapobiegająca nagrzewaniu się wnętrza, warstwa folii ograniczająca przenikanie promieniowania ultrafioletowego, wreszcie część szyby wewnętrznej.

Ciekawostką w tym aucie jest zainstalowany szyberdach, także uczestniczący w systemie klimatyzacji wnętrza. W dolnej części szklanego dachu zamontowano baterię ogniw słonecznych, która — w zależności od intensywności promieniowania — może wytwarzać prąd o mocy 20 W, który wykorzystywany jest do napędu automatycznej dyszy wentylacyjnej w czasie postoju samochodu. I oto proszę, słońce zamiast nagrzewać wnętrze auta, służy do jego schłodzenia. Przy czym — to dość istotne — energia nie jest pobierana z akumulatora. Niejako przy okazji pracuje filtr przeciwpylkowy, oczyszczający powietrze w kabinie.

Aby wykazać przewagę Audi z tak rozbudowanym systemem nad innym samochodem, przeprowadzono próbę polegającą na ustawieniu dwóch aut — VW Passata i Audi A8 — na nasłonecznionym parkingu. Stały tam przez dwie godziny. Zainstalowany na wysokości siedzeń termometr wykazał w Passacie temperaturę 60 stopni — skończyło się wyśkalowanie; w Audi temperatura wynosiła 40 stopni. Kierownica i górna część tablicy rozdzielczej — w przeciwieństwie do Passata — pozostały w temperaturze cieplej dłoni. Warto dodać, iż w badanym Audi nie było jeszcze szyberdachu z ogniwami słonecznymi, które chłodziłyby wnętrze. Różnice temperatur osiągnięto tylko i wyłącznie dzięki specjalnym szybom.

JANUSZ GRYSIN



TERRORYSTA BEZ NAZWISKA

Domniemany zamachowiec na nowojorskim World Trade Center sprzed dwóch lat został aresztowany. Tylko kto to jest?

W dwurzędowym niebieskim garniturze, białej koszuli i krawacie, z gładko ogoloną twarzą, włosami zaczesanymi do tyłu, wygląda jak młody przedsiębiorca z Bliskiego Wschodu. Podczas przesłuchania kilka tygodni temu w nowojorskim sądzie, Ramzi Ahmed Yousef zaprzeczył wizerunkowi okrutnego, fanatycznego muzułmańskiego terrorysty. Kiedy oskarżenie odczytywało zarzuty dotyczące zorganizowania i podłożenia bomby pod World Trade Center dwa lata temu, Yousef odpowiadał nienaganną angielszczyzną — „Niewinny”. Nawet jego obrońca z urzędu, Avraham Moskowitz był zaskoczony spokojem i zimną krwią klienta. Ale Yousef wiedział znacznie więcej niż oskarżyciele. Wiedział kim jest, ile ma lat, skąd pochodzi, dla kogo pracował i dlaczego. Ludzie, którzy go pojмали po długich poszukiwaniach, dodatkowo wzmocnionych nagrodą w wysokości 2 mln dolarów, nie są pewni żadnej z tych rzeczy.

Yousef mógł pracować dla Sadama Husseina, albo dla Libii czy Iranu, a może dla kilku palestyńskich organizacji. Mógł być też członkiem ogromnego ruchu arabskich terrorystów — „Dżihad”, którego celem jest terroryzowanie Amerykanów przez wysadzanie w powietrze ważniejszych obiektów tego kraju. Wiele śladów potwierdza te przypuszczenia, ale również i je obala. Wydaje się znaczące, że niektóre tropy prowadzą do CIA, ponieważ zdarzało się, iż wrogowie USA byli jednocześnie wrogami Yousefa — na przykład sowieccy okupanci Afganistanu. Podejrzany mógł służyć CIA niejednemu raz. W świecie terrorizmu, człowiek może mieć tyle mocodawców, co motywów, tyle paszportów, co nazwisk.

Kimkolwiek Yousef jest, jego aresztowanie było wielkim wydarzeniem w walce ze światowym terroryzmem. Mniej więcej w tym samym czasie kluczowy oskarżony w procesie Sheika Omara Abdel-Rahmana i 11 innych Islamistów, oskarżonych o zorganizowanie „dnia terroru” w Nowym Jorku, Siddig Ibrahim Siddig Ali zmienił zeznania i przyznał się do współpracy w organizowaniu zamachu na World Trade Center. Poza tym przedstawił plany wysadzenia budynku Narodów Zjednoczonych, instytucji federalnych na Manhattanie, tuneli Lincolna i Hollanda oraz mostu George’a Washingtona. Zeznał również, że przeszedł odpowiednie szkolenie terrorystyczne w tajnej bazie na Long Island, którego głównym celem było przygotowanie do zamordowania ważnych osób. Stwierdził, że Szejk Abdel-Rahman wyznaczył konkretne cele i rozważał możliwości ich wysadzenia. Siddig Ali jest 34-letnim Sudańczykiem, który z trudem obronił się przed zarzutami zeszłego lata. Zaczął zeznawać dzień po tym, jak w Pakistanie ujęto Yousefa.

— Byliśmy już bardzo blisko — powiedział przedstawiciel tajnych służb USA. Ale dopiero donos tajnego informatora — prawdopodobnie

byłego terrorysty wykluczonego z organizacji — który zjawił się w ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Islamabadzie i wskazał miejsce pobytu Yousefa, pozwoliło ująć poszukiwanego. W asyście pakistańskich władz, agentów FBI, Departamentu Stanu do spraw Bezpieczeństwa Dyplomacji wkroczonego do apartamentu Yousefa w Holiday Inn. Agenci zastali go leżącego w łóżku, ze zgoloną brodą i włosami poфарbowanymi na rudo. Dwie walizki były spakowane, jedna zawierała materiały do skonstruowania bomby oraz samochódzabawkę z detonatorem. Yousef miał również przy sobie numer NEWSWEEK z 4 lipca ubr. z artykułem o polowaniu na jego osobę. Władze pakistańskie traktowały podejrzanego jak łaskę dynamitu z zapalonym lontem; natychmiast został przekazany Amerykanom i przewieziony samolotem do Nowego Jorku.

Kiedy ostatnim razem tu przebywał, we wrześniu 1992, Yousef wyglądał jak typowy Afganiec — w bufiastych spodniach i koszuli. Legitymował się kartą identyfikacyjną na nazwisko Khurram Khan, później irańskim paszportem Ramzi Ahmeda Yousefa. Poprosił o azyl polityczny, twierdząc, że należał do jednostek kuwejskich i będzie torturowany po powrocie do Iraku. Otrzymał pozwolenie na pobyt w USA, ale jego towarzysz podróży, Ahmad Ajaj został wydalony za używanie podróbnego szwedzkiego paszportu i posiadanie podręcznika do produkcji bomb.

Rasid Irakijczyk

Yousef przepadł w muzułmańskiej społeczności w Jersey City, gdzie spotkał się ze zwolennikami Szejka Rahmana. Znali go jako „Raszida Irakijczyka”. Akta sądowe stwierdzają ponad wszelką wątpliwość, że to właśnie Yousef podłożył bombę pod World Trade Center. Inni domniemani terroryści z kręgu szejka twierdzą, że Yousef przygotowywał wiele operacji na dużą skalę. Prowadzący śledztwo uważają, że 26 lutego 1993 główny podejrzany i Mohammad Salameh wjechali wypożyczoną furgonetką wypełnioną materiałami wybuchowymi do podziemnego garażu pod Światowym Centrum Handlu, uruchomili detonator i spowodowali eksplozję, powodując śmierć sześciu ludzi i obrażenia u ponad tysiąca. Yousef wyleciał ze Stanów gdy nad World Trade Center unosił się dym. Wtedy był już Abdullem Basitem, Pakistańczykiem urodzonym w Kuwejcie w 1968. Czterech współpracowników Yousefa schwytano i skazano w sumie na 240 lat więzienia.

Jak powiedzieli prowadzący śledztwo, konspiracja nie ustala po wyjeździe Yousefa. W procesie dotyczącym „dnia terroru” Szejk Abdel-Rahman i jego zwolennicy byli oskarżeni o międzynarodowy terroryzm, wspomaganie islamskich fanatyków dążących do obalenia świeckich rządów w krajach arabskich, takich jak Egipt, oraz atakowanie

przedstawicielstw USA. Dwóch domniemanych sprawców to Siddig Ali i były oficer egipskiej armii, Emad Salem. W przeciwieństwie do nich Yousef nie jest uważany za ideowca: — To raczej technokrata, niż ideolog — twierdzi Steven Emerson, autor książki o radykalnych ruchach islamskich w Stanach Zjednoczonych.

Zamach na papieża?

Yousef nie był bez pracy po wyjeździe z USA. W ubiegłym miesiącu agenci FBI i policja filipińska przeprowadzili obławę na pokój hotelowy w Manili, znajdując prawdziwy arsenał. Niektórzy powiązali Yousefa z grudniowym zamachem bombowym na filipiński samolot, podczas którego zginęła jedna osoba. Filipińscy oficjele powiązali działalność Yousefa z pogłoskami o planowanym zamachu na Jana Pawła II w czasie wizyty w Manili. Agenci FBI znaleźli materiały wybuchowe, instrukcje, zaszyfrowane dyskiety komputerowe oraz rozkłady lotów Delta i American Airlines. Detektywi sądzili, że Yousef miał wiele wspólnego z pięcioma jednoczesnymi wybuchami w siedzibach amerykańskich linii lotniczych w rejonie Pacyfiku. Yousef odleciał z Manili przed policyjną obławą, ale agenci twierdzili, że znaleźli w apartamencie jego odciski palców — identyczne z tymi, które pobrano mu w 1992 roku w USA.

Nadal jednak tożsamość Yousefa jest tajemnicą. Prowadzący śledztwo uważają, że nazwisko „Ramzi Ahmed Yousef” to kolejna przykrywka. Sam podejrzany twierdzi, że jest irackim chrześcijaninem. Jednak zeznający w procesie Arab był przekonany, że Yousef nie ma irackiego akcentu. Agenci izraelscy, po wysłuchaniu nagrania rozmowy telefonicznej są pewni, że mają do czynienia z Palestyńczykiem, prawdopodobnie z Jordani. FBI natomiast wierzy, że to Palestyńczyk, urodzony w Kuwejcie. Jednocześnie sam podejrzany doskonale mówi w języku Urdu, co pozwoliło przekonać przedstawicieli Pakistanu, co do jego pochodzenia. Pomijając jego korzenie, amerykańscy agenci są przekonani, że jako nastolatek przeszedł szkolenie w afgańskich obozach na terenie Pakistanu na początku lat 80., kiedy CIA wspomagała muzułmańskich walczących z Sowietami.

Wysłannik Saddama?

Kto był jego mocodawcą? Niektóre ślady wskazują na Irak, zwłaszcza że osoba, której paszportem posługiwał się — Abdul Basit — istniała naprawdę. Był to Pakistańczyk urodzony w Kuwejcie, zabity podczas irackiej okupacji. Wielu zwraca również uwagę na to, iż wybuch w World Trade Center nastąpił w drugą rocznicę wyzwolenia Kuwejtu i porażki Iraku, a Saddam Hussein ciągle zapowiadał odwet. Ktokolwiek go „zatrudniał”, Yousef miał niezwykle mocodawców — mnóstwo fałszywych paszportów, materiały wybuchowe, pieniądze wystarczające do wystawnego życia i podróżowania pierwszą klasą. Ramzi nie mógł być samotnym jeźdźcem. W tych czasach nawet anarchiści potrzebowali wielkich sponsorów.

NEWSWEEK
tłum. tkk

Pawełek siedzi przy ścianie, pod ławką. Bawi się swoimi kapciami, a potem ściąga buciki innym dzieciom i ustawia je w równym rzędzie. Jest dzieckiem autystycznym.

ZAMKNIĘCI

AGNIESZKA SUCHOWIERSKA

W Białymstoku jest tylko jedna szkoła podstawowa, do której trafiają dzieci z upośledzeniem umiarkowanym i znacznym. To Szkoła Życia, w której mali wychowankowie uczą się zawiązywania sznurówek, nakładania kurtki i kapci. Niektóre z nich takich umiejętności nie nabędą nigdy.

Kierowane są tu dzieci od 7 roku życia z orzeczeniem Poradni Psychologicznej — Pedagogicznej. Wszyscy uczniowie wymagają specjalnego systemu nauczania, niejednokrotnie indywidualnego dla każdego dziecka. Dlatego klasy lub grupy uczniów nie mogą liczyć więcej niż sześć osób. Okres nauki podzielony jest na trzy pięcioletnie etapy. Właściwie uczeń opuszcza szkołę kończąc 21 lat. Na życzenie rodziców nauka może zakończyć się wcześniej, a dziecko otrzymuje świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej. Niestety, po tej szkole nie może kontynuować nauki w żadnej innej. Tu kończy się ich edukacja.

— Często przyjmujemy dzieci z innych szkół specjalnych o mniejszym upośledzeniu — mówi Helena Regucka, dyrektor szkoły. — Każdemu dziecku powinniśmy dać szansę, a dopiero wtedy, gdy nie radzi sobie w innej szkole trafia do nas. Jesteśmy i tak ostatnim miejscem na mapie edukacyjnej, do którego zawsze zdążą trafić.

Przezwyciężyć lęk

Najtrudniejszy jest pierwszy rok nauki. Niepełnosprawne dzieci, które przez kilka lat przebywały w środowisku rodzinnym muszą pójść do obcych. Często więc dochodzi do sytuacji, że dziecko boi się szkoły i ludzi. Czasami muszą upłynąć tygodnie, zanim przywykną do nowego środowiska.

— Mieliliśmy taki przypadek, że dziecko przy wejściu do szkoły wpadało w histerię, a rodzice tak się rozczuli, że zabierali je do domu — mówi Helena Regucka. — Potem, kiedy zaklimatyzuje się w nowym środowisku wszystko mija i chętnie przychodzi na lekcje.

Pani dyrektor opowiada, że ich wychowankowie bardzo szybko przywiązują się do nauczycieli. Był taki przypadek, że uczeń musiał zmienić klasę. Niestety, przez pierwsze tygodnie nie wchodził do właściwej sali, bo to nie ta sama pani i inni koledzy.

Zabawa

własnymi kapciami

W sali na pierwszym piętrze, przy złączonych stolikach siedzi sześćoro dzieci. To uczniowie pierwszej klasy. Na lekcjach układają

klocki, trochę się bawią. W pierwszym okresie nauki nad pracą najmłodszych dzieci czuwać dwie nauczycielki. Mówią, że jedna nie poradziłaby sobie z nimi, bo każde dziecko, to inny przypadek.

Właśnie w tej klasie jest dwoje dzieci autystycznych. Pawełek siedzi pod ścianą. Prawie schował się pod stolikiem. Nie reaguje na słowa.

— Nie mamy z nim kontaktu słownego ani emocjonalnego — mówią wychowawczynie. — Jest bardzo spokojny i przez cały dzień potrafi siedzieć i bawić się swoimi kapciami.



Klasy są małe, najczęściej sześciuosobowe, a nad pracą uczniów czuwa zazwyczaj dwoje nauczycieli.

Fot. M. Kość

Ale jeśli ktoś mu przeszkodzi, staje się agresywny.

Chłopiec zdejmując najpierw swoje kapcie. Potem przechodzi pod ławkę i ściąga buciki innym dzieciom. Następnie ustawia je przy ścianie w równym szeregu. Podobnie robi z innymi przedmiotami. Potem godzinami może cieszyć się swoim dziełem. Nie reaguje na innych. Żyje w swoim prostym, uszeregowanym świecie.

Ania podobnie jak Pawełek jest dzieckiem cierpiącym na autyzm.

Tylko że ona jest bardzo ruchliwa. Przez cały czas chodzi po klasie. Dotyka różnych przedmiotów. Ostatnio zrywała zasłony i firany w klasie. Wyrzuca przez okno różne przedmioty. Żyje w zamkniętej szklanej kuli, do której nikt nie ma dostępu.

Dziesięciominutowa koncentracja

Codziennie dzieci spędzają w szkole kilka godzin. Nie ma tu jednak dzwonek, tak jak w pozostałych placówkach. Każdy nauczyciel — wychowawca klasy sam określa czas trwania zajęć. A to zależy od uczniów i od tego, na jak długo potrafią skupić się nad jednym tematem. Bywa tak, że jedna lekcja trwa tylko 10 minut, bo tyle czasu uczniowie mogą być skoncentrowani. Inaczej też wygląda rozkład tematyczny. Dzieci mają zajęcia ze zdolności i współżycia w środowisku, kształcenia mowy, przysposobienia do pracy, plastyki,



Jedną z form terapii są zajęcia ruchowe. Niestety, lekcje gimnastyki odbywają się na korytarzu.

Fot. M. Kość

Dzieci nie muszą siedzieć w ławkach. Niektóre nawet wychodzą z klasy i idą do innej sali lub pani. Przyjdą, przytulą się i wracają na miejsce. Nauczyciele mówią, że to normalne, a najlepszą nagrodą za dobre wyniki w nauce jest przytulenie, uśmiech i pogłaskanie

Korytarzowa gimnastyka

Każde dziecko uczęszczające do Szkoły Życia jest inne. Oprócz upośledzeń psychicznych są dzieci z wyraźnymi wadami fizycznymi. Dlatego każde z nich wymaga pracy indywidualnej — zajęć rewalidacyjnych. Pojedynczo lub w dwuosobowych grupach z dziećmi o podobnych zaburzeniach. W czasie kilku

kowe. W ubiegłym roku szkoła wyposażona została w sprzęt do rehabilitacji. Pieniądze na to dała warszawska fundacja. Pozostałe środki, np. na zakup mydła, kredy i pomocy dydaktycznych, dali rodzice.

Zakaz wykonywania pracy

Zdecydowana większość dzieci uczęszczających do Szkoły Życia pochodzi z normalnych, zdrowych rodzin. Ale jest też kilkoro dzieci z rodzin patologicznych. Kontakt z takimi rodzicami jest utrudniony, a to ma negatywny wpływ na możliwości rozwoju dziecka.

Większość rodziców przychodzi dwa razy dziennie do szkoły. Mają więc doskonały obraz tego, jakie postępy robi dziecko i jakie były z nim kłopoty.

— Rodzice i ich praca z dzieckiem odgrywa niebagatelną rolę w rozwoju dziecka upośledzonego — mówi pani Regucka. — Po dziecku doskonale widać, czy rodzice pracują z nim w domu, a poza tym ono potrafi ukazać, w jaki sposób traktowane jest w domu rodzinnym. Po jego zachowaniu, gestach, minie wiemy, czy w rodzinie jest pełnoprawnym członkiem.

Na szczęście, jak mówi pani dyrektor, większość ich wychowanków ma takie same prawa, jak pozostałe rodzeństwo. Siedzi przy stole, uczestniczy w uroczystościach rodzinnych, pomaga w sprzątaniu i przygotowaniu posiłków. Są jednak dzieci, których kalektwo skrytnie ukrywane jest przed dalszymi krewnymi i znajomymi.

— Było kilka przypadków, na szczęście to należy już do przeszłości, że dziecko były zamykane w drugim pokoju, a znajomi nie wiedzieli o jego kalektwie — opowiada pani dyrektor.

Prawdziwy kłopot rodziców zaczyna się po ukończeniu szkoły. Tylko nieliczna część dzieci specjalnej troski na szansę na naukę w specjalnej szkole zawodowej. Nie są to jednak absolwenci Szkoły Życia, gdyż w stosunku do większości z nich orzekany jest zakaz wykonywania jakiegokolwiek pracy.

Dwa lata temu w Białymstoku powstały Warsztaty Terapii Zajęciowej. Niestety, ze względu na kłopoty lokalowe warsztaty nie przyjmują już nowych wychowanków. Dlatego rodzice starają się o utworzenie domu dziennego pobytu dla dzieci specjalnej troski.

Jeśli ich starania poprą instytucje i urzędy, jest szansa, że ich dzieci nie będą skazane na pobyt we własnym domu.

W SZKLANEJ KULI

OSTATNIE PSZCZOŁY BIAŁOSTOCCZYŹNY?

MARCIN RĘBACZ

W tym roku na Białostocczyźnie pszczoły w swój pierwszy lot wyruszyły już 13 lutego. Zwykle dzieje się to w marcu i zwiastuje rychłe nadejście wiosny. Jednak jak wynika ze statystyk, może być to jedna z ostatnich wiosen, której nadejście zwiastuje wylatująca z ula pszczoła.

Hajnowski król pszczół

Stefan Palenik ma 82 lata i mimo że lubi sobie westchnąć, że zegara czasu nikt nie cofnie, wciąż pozostaje w doskonałej formie. Opiekuje się pięćdziesięcioma ulami, prowadzi hajnowski rejon Związku Pszczelarzy Polski, udziela korepetycji uczniom szkół rolniczych i produkuje ponad tonę miodu rocznie.

Jego pasieka istnieje od 1920 roku kiedy ojciec Stefana Palenika kupił dwie klody z pszczelimi rodzinami i zaczął przyrzucać siedmioletniego Stefana do opieki nad nimi. Następnego roku ojciec dokupił kolejne trzy klody i można powiedzieć, że w tamtych czasach stał się pszczelim magnatem.

— I tak już zostało — mówi Stefan Palenik, o którym dzisiaj mówi się, że jest hajnowskim królem pszczół.

— Minęło 75 lat, a ja ciągle nie mogę wycofać się z obiegu, chociaż nowe pieniądze zaczęły już wypierać stare — żartuje.

Hajnowski król pszczół twierdzi, że dobrą kondycję fizyczną podarowała mu praca przy pszczolach. Choćby to, że w czasie pracy nawdychał się ich produktów. Dodatkowo otrzymał od nich miód, pyłek, propolis, a czasami i jad, chociaż jak twierdzi, w zasadzie wszystkie jego pszczoły przeszły kurs BHP i kąsać nie powinny.

Stefan Palenik przyznaje, że trudno jest rozliczać ludzi z długowieczności i oceniać, co jest jej przy-

czyną, ale jego życiorys wskazuje, że los ofiarował mu wiele przygód, które mogły nadwyrężyć kondycję. Choćby 10 lat zsyłki na Workutę, gdzie dwukrotnie otarł się o śmierć z wyczerpania.

— To pszczoły podarowały mi zdrowie — Stefan Palenik nie ma wątpliwości i żałuje tylko, że dzisiaj do pszczelarstwa nie garną się młodzi.

— Oni szukają szybkiego zarobku, a na pszczolach prędko zarobić się nie da — ocenia Palenik. — To jest inwestycja na wiele lat.

Zdaniem ekspertów, aby można było się utrzymać z pracy przy ulach, pasieka powinna liczyć ponad dwieście pszczelich rodzin.

Tadeusz Mokrzycki, emerytowany dyrektor Technikum Rolniczego w Białowieży twierdzi, że hodowli pszczół nie da się jednak łatwo przełożyć na pieniądze.

— Bo nie da się ukryć, że od lat nie wydaję na lekarza i to też należy zapisać po stronie zysków — mówi. — Siedemdziesiątka wskoczyła na kark, od 37 lat mam chorobę wieńcową. I co? I żyję. Pierwszy raz do szpitala zabrali mnie w 1957 roku. Większość kolegów dawno już przeniosła się w kosmos.

Tadeusza Mokrzyckiego przepis na zdrowie jest w swojej istocie prosty: codziennie trzy łyżki miodu, 40 kropel propolisu, trzy łyżki pyłku pszczelego.

Argument zdrowotny jednak nie trafia do młodych. Stąd do pszczelarstwa się oni nie garną, a Stefan Palenik wzdycha, że na Białostocczyźnie jest ono w tej chwili zajęciem prawie wyłącznie dla amatorów.

Kto zapyli kwiaty?

W ciągu ostatniej dekady ilość pszczelich rodzin w Polsce zmniejsza się trzykrotnie, a na Białostocczyźnie nawet dziewięciokrotnie. Obecnie liczba pszczół jest tak mała, że w niektórych regionach kraju pojawiają się poważne problemy z zapyleniem kwiatów drzew owocowych.

— Kiedyś pasieki znajdowały się niemal w każdej zagrodzie wiejskiej, dzisiaj można je spotkać wyłącznie na zasadzie unikatów — mówi Sławomir Bakier, prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Białymstoku.

Zdaniem prezesa Bakiera podstawową przyczyną obniżenia się liczby pszczelich rodzin w Polsce był rozwój warozy, pasożyta, który przywędrował z Indii, kiedy w osiemdziesiątych latach zaadaptował się do europejskich warunków klimatycznych.

— To właśnie waroza sprawia, że dzisiaj, pszczoła nie jest w stanie egzystować samodzielnie. Rodzina pszczoła pozostawiona sobie samej ginie w ciągu trzech sezonów — mówi Sławomir Bakier.

Konieczność ochrony pszczół przed warozą sprawiła, że ich hodowla stała się wymagająca, a tym samym przestała być atrakcyjna dla rolników, którym trudno było zdobyć nowe umiejętności niezbędne do kontynuowania produkcji miodu.

Jednak zdaniem Stefana Palenika na zmniejszenie się liczby pasiek w ostatnich latach miało też wpływ urynkowanie sprzedaży cukru.

— Kiedy cukier był na kartki, a my otrzymywaliśmy dodatkowe przydziały, miałem zarejestrowanych w rejonie 500 pszczelarzy. Potem coraz mniej — mówi Stefan Palenik.

Dziś w jego rejonie jest już tylko 240 zarejestrowanych pszczelarzy. Jeszcze gorzej sytuacja wygląda na pozostałym obszarze Białostocczyzny, gdzie liczba rodzin pszczelich zmniejszyła się z 78 tysięcy do 9 ty-

sięcy. Obecnie większość z ośmiuset białostockich pszczelarzy stanowią emeryci, którzy swoje pasieki urządzili na działkach rekreacyjnych.

— Sytuacja wygląda w tej chwili tak, że w niektórych gminach Białostocczyzny nie ma już ani jednego ula, i zaczynają pojawiać się poważne problemy z zapyleniem kwiatów drzew owocowych — mówi Sławomir Bakier.

Jeśli chodzi o możliwości zapylenia kwiatów, pszczoła jest owadem specyficznym, ponieważ jako jedyna zimuje całą rodziną. Inne owady zimują w postaci zapłodnionej samicy, która na wiosnę urządza gniazdo, a jej przychówek rozwija się później.



Stefan Palenik — hajnowski król pszczół.

Fot. A. Zgiet

Tak więc wiosną, kiedy zakwita większość kwiatów, do zapylenia gotowe są wyłącznie pszczoły. Ta właśnie funkcja pszczół wydaje się najistotniejsza. Miód, kit i pszczele mleczko można sprowadzić z Chin, Australii, Meksyku, gdzie ich produkcja jest dużo tańsza. Jednak nie nie zastąpi pszczoły przy zapyleniu kwiatów.

Australijski miód

Słaba opłacalność produkcji miodu i kitu pszczelego sprawia, że obecnie, 70–80% pszczelarzy to ludzie po sześćdziesiątce. Młodych jest bardzo niewiele, a przeciętna pasieka składa się z ośmiu uli. Na Białostocczyźnie istnieje tylko kilka pasiek, których właściciele utrzymują się wyłącznie z pracy przy pszczolach.

Jeśli nadal sytuacja będzie rozwijać się w taki sposób, to pomimo długowieczności pszczelarzy, pszczelarstwo może zupełnie zaniknąć. Prezes Bakier nie traci jednak nadziei.

— To oznaczałoby zanik sadownictwa i wielu innych upraw rolniczych, które nie mogą obyć się bez udziału pszczół, a to się przecież zdarzyć nie może — mówi.

W polskich warunkach z jednego ula przy ekstensywnej gospodarce osiąga się około 10 — kilogramów miodu rocznie. Jeśli pszczelarz prowadzi produkcję intensywną, wędrowną, to w dobrym roku ma szansę uzyskać z ula 20 a nawet 30 kilogramów miodu. Koszt produkcji kilograma miodu wynosi 5 złotych, tymczasem spółdzielnie od pszczelarzy skupują go po 4 złote.

— W Polsce sezon zbierania pyłku i nektaru trwa od maja do lipca, czasami do sierpnia, natomiast w Austra-

lii sezon obejmuje pełne osiem miesięcy i tam osiągane są wyniki 100 kilogramów z ula — mówi Sławomir Bakier. — My nie jesteśmy w stanie osiągnąć takich wyników i dlatego zawsze australijski miód będzie tańszy.

Uczciwość pszczelarza

Wyniki przeprowadzonych w zeszłym roku kontroli PIH-u mocno nadszarpnęły tradycyjnie rozumiany pszczelarski honor. Wynika z nich, że 75 procent sprzedawanego miodu nie spełnia norm. Ktoś przypomniał, że dawniej uczciwość pszczelarzy była publicznie tak niepodważalna, że powołani na świadków w trakcie rozpraw sądowych zwolnieni byli z obowiązku złożenia przysięgi.

Wyniki kontroli nie zmartwiły szefa białostockich pszczelarzy. Zdaniem prezesa Bakiera, najczęściej nieprawidłowości stwierdzono w rejonie Warszawy.

— Ale tam niektórzy produkują miód nawet bez pszczół — żartuje Sławomir Bakier.

Na Białostocczyźnie przekroczone normy tylko w kilku przypadkach, i nie było to jednoznaczne.

— W miodzie wielokwiatowym normy dopuszczają obecnie 5% sacharozy. W przypadku miodów spa-

dziowych sacharozy może być już 10%. Generalnie można stwierdzić, że na Białostocczyźnie niewielkie przekraczanie norm wiązało się z tym, że miody sprzedawane jako wielokwiatowe, miały domieszkę miodu spadziowego, który uszlachetniał je, ale również zwiększał ilość sacharozy. Później to tłumaczyliśmy i przeciwko żadnemu z naszych pszczelarzy nie wszczęto sprawy karnej — opowiada Sławomir Bakier.

Często popełnianym błędem przy produkcji miodu jest przegrzewanie go podczas rozlewania. Rozlewający chcą sobie ułatwić pracę, podgrzewa miód do wysokiej temperatury by osiągnął płynną konsystencję. Jednak w temperaturze przekraczającej 40 stopni miód traci większość swoich cennych składników i praktycznie pozostaje mieszkanką cukrów.

Chcemy do EWG

Zdaniem pszczelarzy polski rząd za mało intensywnie chroni pszczelarstwo. Wprowadzono już 35 — procentowe cło ochronne, zwiększono liczbę rodzin pszczelich zwolnionych od opodatkowania (z 51 do 81). To jednak — zdaniem pszczelarzy — nie wystarczy. W krajach EWG hodowla pszczół jest subwencjonowana przez państwo. Do każdej rodziny pszczelej dopłaca się tam od 2,5 do 5 ECU. Tymczasem sytuacja Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Białymstoku jest taka, że ze składek osiąga on jedynie 12 milionów rocznego dochodu.

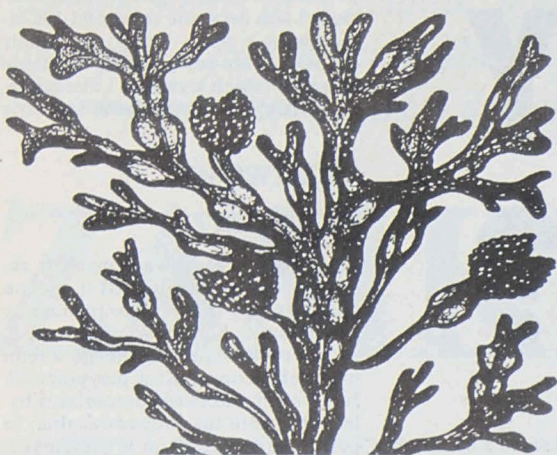
— To nie wystarczy na utrzymanie nawet skromnego biura, nie mówiąc już o dofinansowaniu szkoleń i propagowaniu pszczelarstwa — mówi prezes Bakier.



Być może jedna z ostatnich pasiek Białostocczyzny?

Fot. A. Zgiet

■ Dziwy świata roślin



PIERWIASTEK DLA PUSZYSTYCH

Dwie trzecie przyjętego z pożywieniem JODU (J) gromadzi tarczycę. Jest to gruczoł dokrewny zbudowany z dwóch płatów leżących po obu stronach tchawicy. Jod jest nieodzowny do wytworzenia hormonu tarczycy — tyroksyny (TSH). Niedobór tego hormonu objawia się obniżonym ciśnieniem krwi, spowolnieniem umysłowym, utratą energii życiowej, otyłością. We krwi wzrasta poziom cholesterolu. W stanach nadczynności tarczycy występują odwrotne zjawiska: rozdrażnienie, nerwowość, stała utrata masy ciała, nierzadko — wytrzeszcz oczu.

Krew przepływa przez tarczycę co 17 minut. W czasie jednego obiegu krwi jod osłabia większość chorobotwórczych drobnoustrojów, które dostają się do naszego organizmu przez błonę śluzową nosa, gardła, przewód pokarmowy lub zranioną skórę. Tarczycę nie tylko pozbawia zarazki zjadliwości, ale odbudowuje niezbędną człowiekowi energię. Dodatkową właściwością jodu jest uspokojenie ustroju i uwolnienie go od napięcia nerwowego.

Organizm czerpie jod z gleby za pośrednictwem roślin. Roślinami, które wychwytyują i magazynują ten pierwiastek są: czosnek, chrzan, salata, seler korzeniowy, zielony groszek, marchew i ziemniaki. Z owoców — poziomki i truskawki. Niestety, Podlasie (podobnie jak Podhale) należy do regionów najuboższych w jod. Dlatego powinniśmy używać wyłącznie soli jodowanej. W sprzedaży dostępne jest jodowane chrupkie pieczywo. Należy też pamiętać, że biała surowa kapusta zawiera czynniki „wolotwórcze” utrudniające wchłanianie jodu.

Najbogatszym źródłem jodu jest morskie powietrze i „owoce” morza, zwłaszcza mięso dorsza. Na szczególną uwagę zasługuje morski glon — **MORSZCZYN** (Fucus). Jest to okazałych rozmiarów brunatnica wyrzucana przez fale po sztormie. Jej taśmowata, widlasto rozgałęziona płecha posiada pęcherzyki pławne ułatwiające unoszenie się w wodzie. Morszczyk wchodzi w skład większości naturalnych preparatów odchudzających.

Leng.

■ W poniedziałek złe branie

POMIESZANIE Z POPLĄTANIEM

To że jesteśmy hobbystami, nie ma w tym nic zdrożnego. Stajemy się wszakże mitomanami, co jest już mniej pożądane, a na pewno i niezdrowe.

Zjawia się refleks typu *coś się zmienia, coś zaczyna stawać się przeżytkiem*. Są to niepopularne jak to się mówi — tematy, na które trudno popatrzeć inaczej niż dotąd. Takich tematów jest kilka, wymienię dwa: zarybianie i Regulamin Amatorskiego Połowu Ryb Polskiego Związku Wędkarskiego.

Regulamin PZW jest w rozbieżności z obowiązującą od 1985 roku w Polsce ustawą o rybactwie śródlądowym.

Mit regulaminowy

W kilka dni po ukazaniu się w „Gazecie Współczesnej” Wkładki Wędkarskiej (19.I.95), zgłosił się czytelnik, by wyrazić swoją dezaprobatę i oburzenie z powodu „popularyzowania kłusownictwa rybackiego. Oburzenie brzmiało:

— Jak mogłem na łamach GW publikować zdjęcie łowcy ze szczupakiem w ręku na lodzie. To jest nie innego, jak popularyzowanie i popieranie kłusownictwa. Przecież „Regulamin Amatorskiego Połowu Ryb” Polskiego Związku Wędkarskiego ustala od 1 stycznia do 30 kwietnia okres ochronny dla szczupaka, a zatem w okresie pokrywy lodowej.

Otóż regulamin PZW jest, jak już wspomniałem w innym miejscu, w rozbieżności z ustawą o rybactwie śródlądowym, a zdjęcie nie jest opatrzone podpisem, że szczęśliwym łowcą szczupaka jest p. W.Z. członek Koła PZW X, zaś szczupak został złowiony na akwenie PZW.

Każdy z podmiotów gospodarczych z chwilą wydzierżawienia akwenu do celów rybactw, ustala lub próbuje ustalić odrębny, własny regulamin. Zrozumiałe; przyciągnąć lub zniechęcić klientów — wędkarzy.

Aby zrozumieć wolę i sens pozyskiwania wędkarzy przez dzierżawców, dodam, że w roku 1993 wędkarskie wpływy do kasy PGRyb. w Augustowie stanowiły 54

proc. obrotu rocznego zaś w PGRyb. w Elku wędkarze zostawili 764 mln zł. Odstać czy pozyskiwać?

Ustawa o rybactwie z czerwca 1985 roku określa okres ochronny dla szczupaka od 14 marca, co oznacza, że dzierżawca i przez niego upoważnione osoby mogą do tego terminu poławiać szczupaka z lodu.

Gospodarstwo Rybackie w Elku wydaje zezwolenia na amatorski połów ryb w sezonie zimowym i dopuszcza następujący limit dzienny: sieja, węgorz, sandacz, szczupak, sum — do 5 sztuk dziennie.

Gospodarstwo Rybackie w Wilasach zaprasza na specjalne jeziora siejowe już od 1 stycznia, co jest zgodne z cytowaną ustawą z 1985r i sprzeczne z regulaminem PZW.

Regulamin sportowego połowu ryb na jeziorach Wigierskiego Parku Narodowego w pkt. 5 pozwala się na Regulamin Sportowego Połowu Ryb PZW ale... zabrania spinningowania przez cały rok i połowu szczupaka, co jest sprzeczne z treścią regulaminu PZW, na którego zresztą treść, administrator się powołuje!! Jest to zatem mocno zniewielczony regulamin PZW zawierający jeszcze kilka innych zakazów.



DO KOGO NALEŻY TA RYBKA ?

■ Zodiak na talerzu

DANIE DLA RYB

PSTRĄGI PO GRECKU

3-4 nieduże pstrągi, 2 nieduże pietruszki, 0,5 małego selera, 2 marchewki, por, 0,5 szklanki białego wina, cebula, 1-2 ząbki czosnku, 2 łyżki oleju, łyżka przecieru pomidorowego, łyżka octu, łyżeczka soku z cytryny, łyżeczka „jarzynki”, po łyżeczce posiekanej natki pietruszki i koperku, sól, pieprz.

Cebulę i czosnek drobno siekamy, szklimy na oleju, dodajemy oczyszczony i pokrojonego na talarki pora (bez ciemnozielonych li-

ści) oraz starte na grubej tarce oczyszczone marchewki i seler, podlewamy winem, dodajemy rozmieszany z 0,5 szklanki wody przecier pomidorowy, „jarzynkę” i dusimy na małym ogniu przez 15

minut. Na koniec doprawiamy sokiem z cytryny, zieleniną, solą i pieprzem.

W czasie duszenia się jarzyn przygotowujemy pstrągi.

Wypatroszone i umyte pstrągi wkładamy do wrzącej osolonej wody z octem i pokrojoną na talarki, oczyszczoną pietruszką. Zagotowujemy na niedużym ogniu i natychmiast zmniejszamy ogień do minimum. Pstrągi muszą „dojść” tylko w gorącej nie wrzącej wodzie. Ugotowane w ten sposób będą ślicznie niebieskie i nie rozlecają się. Wyjmujemy pstrągi delikatnie z wody i układamy na półmisku, polewamy sosem z jarzynami i natychmiast podajemy.

ANTONI REMIEŚZ

ASTROLOGICZNY KALENDARZ BRAŃ na najbliższy tydzień

24 II - 2 III 1995

Pł	S	N	Pn	W	Ś	C

- Zdecydowane biory

- Chimeryczne biory

- Sporadyczne biory

Inny dzierżawca jezior, również powołujący się na wspomniany regulamin PZW, zabrania połowu z pomostu i pontonów.

Konia z rzędem temu, kto jest w stanie zrozumieć, po jakie licho są potrzebni ci wędkarze i kto za nimi stoi?

Mit opłat

Dzierżawca, posiadający pozwolenie wodno-prawne, może pobierać opłatę za amatorski połów ryb w wysokości przez siebie ustalonej. Aby umożliwić P.T. Szanownym Czytelnikom możliwość wyboru tańszego dzierżawcy, GW opublikowała wkładkę z opłatami. Nie wszyscy nasi czytelnicy orientują się w przedmiocie członkostwa i przynależności organizacyjnej w powiązaniu z opłatami za wędkowanie. Szczególnie niezrozumiała okazuje się sprawa opłat za prawo wędkowania na Biebrzy. Rozumiem czytelnika, który zgłosił swoje wątpliwości, gdyż z Biebrzą, jak z atrakcyjną nalożnicą, przechodzącą z rąk do rąk. Była administrowana przez PZW Białystok, Biebrza oczywiście, a nie nalożnica, następnie jako łowisko specjalne PZW Łomża. W roku 1994 wymagano legitymacji PZW i licencji BPN.

W roku 1995 obowiązuje jedynie licencja na sportowy połów ryb ze znakiem Biebrzańskiego Parku Narodowego. Nie obowiązuje przynależność do Polskiego Związku Wędkarskiego. Należy jednak posiadać kartę wędkarską, której nie należy mylić z legitymacją członka PZW.

Mit zarybiania to bardzo obszerny temat i do niego jeszcze zamierzam powrócić.

ANTONI REMIEŚZ

HOROSKOP EMOCJONALNY

24 II - 3 III

RYBY 21 II — 20 III

Konkretna umowa i wyjaśnienie kilku podstawowych spraw spowodują, że wreszcie spokojnie zaczniesz spać. Przed tobą udany tydzień, także towarzystwo. W środę lub czwartek spotkanie w gronie przyjaciół, mogące być początkiem ważnych wydarzeń w twoim życiu. Będziesz mniej oglądał telewizję, spróbujesz jeść surowki i zaczniesz uprawiać jakiś sport.

BARAN 21 III — 20 IV

Stanowczo unikaj zbyt wielu przyżyć, w tym okresie to dla ciebie zbyt duże obciążenie. Zgodzisz się na pewne ustępstwa, może i Byk zmodyfikuje swoje plany. W domu do głosu dojdą stare, nie do końca załatwione sprawy, postaraj się łagodnie traktować Skorpiona. Ktoś bliższy obniży napięcie.

BYK 21 IV — 21 V

Odpowiedni moment zarówno na uniknięcie czyjegoś uczucia, jak i na poważne zaangażowanie

się w plany kogoś spod znaku Lwa. Podejmiesz wszelkie konieczne działania. Twoja determinacja na pewno się opłaci. Całkiem niezłe dni, możesz sporo zaoszczędzić. Niewielkie szanse na otrzymanie telefonicznej wiadomości. Czeka cię cierpliwość.

BLIŹNIĘTA 22 V — 21 VI

Prawdopodobnie podejmiesz przełomową decyzję. Na pewno nie będzie to ani łatwe ani oczywiste, zwłaszcza dla ludzi wśród których żyjesz. Mimo trudnych zadań, szybko znajdziesz swoje miejsce i polubisz nowe obowiązki. Ciekawie ułoży się związek z kimś spod znaku Panny. Wspólne interesy zaczną się coraz bardziej rozwijać. Sobota może być długim dniem, pełnym różnych wrażeń.

RAK 22 VI — 22 VII

Nie rezygnuj z zaproszenia, nawet jeśli będzie wyglądać na wyjątkowo nieciekawie. Przypadek może sprawić, że uda się wyjaśnić dziwne nieścisłości w kontaktach z

Wagą. W pracy bez skrupułów skorzystaj z rad życzliwych osób, cel osiągniesz znacznie szybciej. Oczekiwany obiad wypadnie nadszpiezwanie pomysłnie

LEW 23 VII — 22 VIII

Spokojnie stawisz czoła rzeczywistości. Opanujesz zdenerwowanie i wygrasz. Twój sukces będzie tym większy, że zostanie podparty ogromną pracą. Wkrótce nadejdą ciekawe dni, znacznie różniące się od ostatnich tygodni. Na twojej drodze pojawi się ktoś spod znaku Strzelca lub Raka.

PANNA 23 VIII — 22 IX

Rodzina nie będzie na pierwszym miejscu, nawet finanse zjedną na dalszy plan. Zostaniesz zmuszony do obrony przed zabobornością kogoś mało sympatycznego. Tydzień zacznie się nerwowo a twoje poirytowanie udzieli się otoczeniu. Wynik ważnej rozmowy może być trudny do przewidzenia.

WAGA 23 IX — 22 X

Zwrócisz większą uwagę na sprawy związane z domem. Będzie to połączone z intensywnym poszukiwaniem źródła dodatkowych dochodów. Wbrew obawom znajdziesz zajęcie odpowiadające twoim potrzebom. Zaczniesz poświęcać pracy jeszcze więcej czasu niż w ciągu minionych kilkunastu tygodni. Szczegółnej satysfakcji pewnie z tego nie wyniesiesz, ale zarobki będą nieporównywalne.

SKORPION 23 X — 22 XI

Spokojny tydzień. W pracy bez wstrząsów a nawet dość luźna atmosfera. Wezmiesz wolny dzień i wybierzesz się na wycieczkę w ulubione okolice. Zadbaj o siebie i umocnisz kontakty z przyjaciółmi. Komuś spod znaku Bliźniąt zacznie w końcu na tobie zależeć. Zaczynaj działać.

STRZELEC 23 XI — 22 XII

Pracowite dni, pod tym względem mało co się zmieni. Nie widać specjalnych szans na jakiś duży sukces,

ale wszystko w swoim czasie. Zdecyduj się na spotkanie z Koziorożcem, jego zrównoważony sposób bycia może być dla ciebie podporą. Sprawisz radość bliskiej osobie.

KOZIOROŻEC 23 XII — 20 I

Traktowałeś niektóre sprawy zbyt emocjonalnie. Teraz sytuacja zaczyna się wyjaśniać i uspokajać. Tym razem nie będziesz się buntował, prędzej dłużej się zastanowisz niż powiesz nieopaczne słowa. Czeka cię naprawdę dobre dni.

WODNIK 21 I — 20 II

Na czoło ważnych spraw może wysunąć się problem pomiędzy swoją pracą a domem. Zastanowisz się i znajdziesz jakieś wyjście, dzięki któremu nie ucierpi żadna ze stron. Nie wzbieraj się przed ostrą dyskusją, po niej atmosfera bardzo się oczyści.

PO ROZUM DO GŁOWY

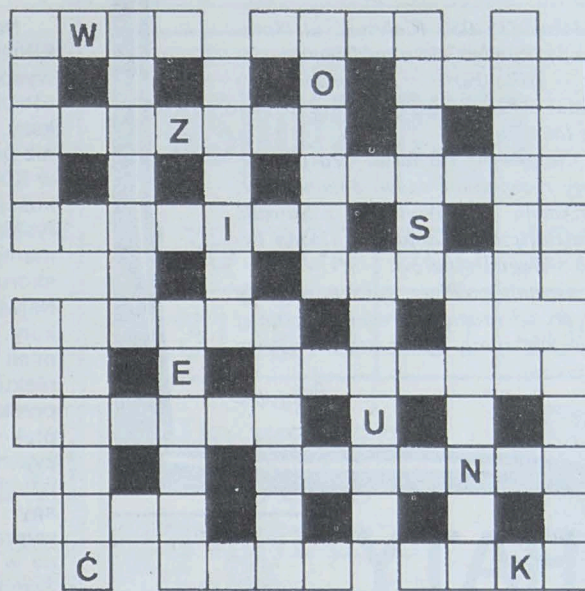
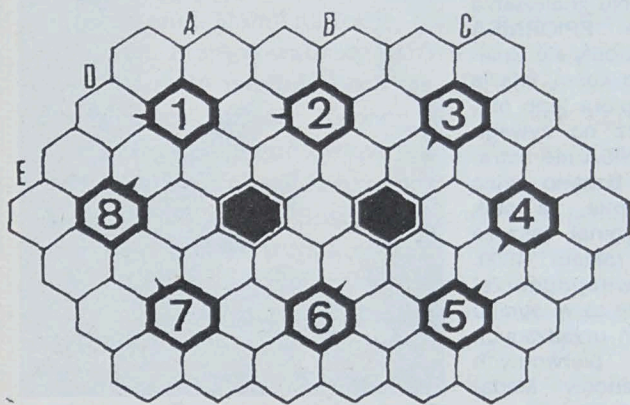
Pomiędzy czytelników, którzy nadesłali w terminie tygodniowym prawidłowe rozwiązanie co najmniej jednego zadania, rozlosujemy 3 nagrody pieniężne po 20 zł, natomiast za trafne rozwiązanie trzech zadań zostanie rozlosowana nagroda pieniężna w kwocie 50 zł. Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon, a na kopercie (karcie pocztowej) umieścić dopisek: „1 zadanie (3 zadania) z numeru 177”. Rozwiązania można też przynieść bezpośrednio do redakcji.

WIRO – UKOŚNIK (1)

WIROWO: 1) trzask, brzęk, 2) przejście na stronę nieprzyjaciela, 3) praca za barem, 4) pierwiastek chemiczny, 5) rosyjskie imię żeńskie, 6) miejsce lądowania arki Noego, 7) małe zabrudzenie na ubraniu, 8) podoficer w wojsku.

PRAWOSKOŚNIE: A) wierzchni ubiór męski z długimi rękawami i szalowym kołnierzem, B) grządka kwiatowa, C) walczą na niej zapaśnicy, D) rybka akwariowa, E) trunek.

GENTO



JOLKA (4)

Objaśnienia podano w przypadkowej kolejności. Dla ułatwienia ujawniono niektóre litery.

● państwo nad Bałtykiem ● skrzynia ● ślad po uderzeniu ● rozbiór na elementy ● brząsk ● natarcie, agresja ● koszt ● ostatek ● skinięcie ● starożytne liczydło ● wysoka, spiczasta czapka ● stan w USA ● małe naczynie do picia wina ● śnieżna zawierucha ● okłaski za pieniądze ● część koła rowerowego ● okrasa ● powoduje przestój maszyny ● dzień tygodnia ● daszek nad paleniskiem ● okrągły budynek ● ciężna fizyczna ● jednostka harcerska ● dawny publiczny bal maskowy ● broń sieczna ● część składowa instytucji.

RAYEN

KWADRAT MAGICZNY (5)

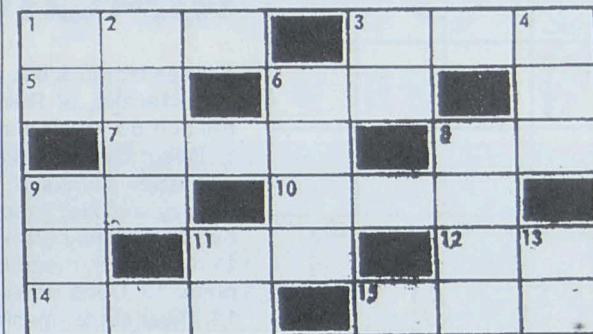
1 – ewolucja wykonywana przez żyłwiarzy, lotników i motocyklistów;
2 – rzymski Kronos albo planeta Układu Słonecznego;

3 – wzorzec;
4 – przędza jedwabna, używana do haftowania;
5 – grecki Saturn;
6 – kojarzy się z Kajfaszem.

LESZEK



KRZYŻÓWKA SYLABOWA (6)



POZIOMO: 1) buddyjska świątynia, 3) rów, płot na bieżni lekkoatletycznej, 5) czarnoskóry przyjaciel Stasia i Nel, 6) profesja, 7) twarda, guzowata narośl skórna, 8) były prezes NBP, 9) żelaza lub miedzi, 10) egzamin dojrzałości, 11) imię męskie związane z nocą, 12) tygodnik białoruski, 14) słodka wódka owocowa, 15) państwo z Ottawą.

PIONOWO: 1) duża skrzynia, 2) fryzjer męski, 3) sądowy lub doktorski, 4) esówka, holenderka, 6) ciche, ustronne pomieszczenie, 8) mięso na szaszłyki, 9) stary, walcący się budynek, 11) sycylijska lub rosyjska organizacja przestępcza, 13) przywara.

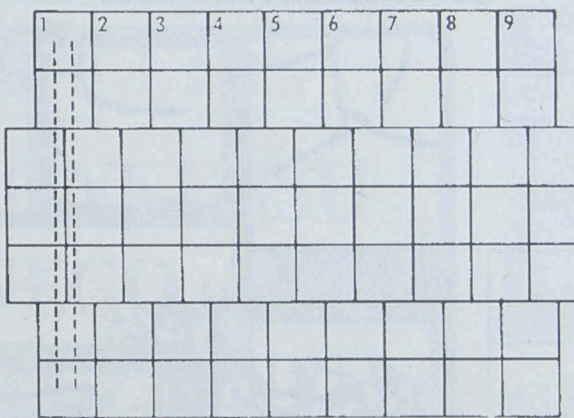
GENTO

DUBLETKA (2)

Sposób wpisywania pokazano w pozycji 1.

- 1) warzywo na surówkę, ● uroczysty utwór wokalnemuzyczny;
- 2) twarde włókno z agawy, ● jednostka natężenia źródła światła;
- 3) małowartościowy przedmiot, ● przeszkoda na torze jeździeckim;
- 4) model kompozycji przestrzennej, ● bylina z Ameryki międzyzwrótnikowej;
- 5) pierwsza faza, początek, ● misja do wypełnienia;
- 6) prośba na piśmie, ● nizina w dorzeczu Prypeci;
- 7) ośrodek wypoczynkowy nad jeziorem Orzyc, ● pokrycie czegoś płynem;
- 8) mała „dziura” w lesie, ● bok pudełka od zapalek;
- 9) małe źródło światła, ● mieszkanka Dalekiej Północy.

RAYEN



KRZYŻÓWKA (3)

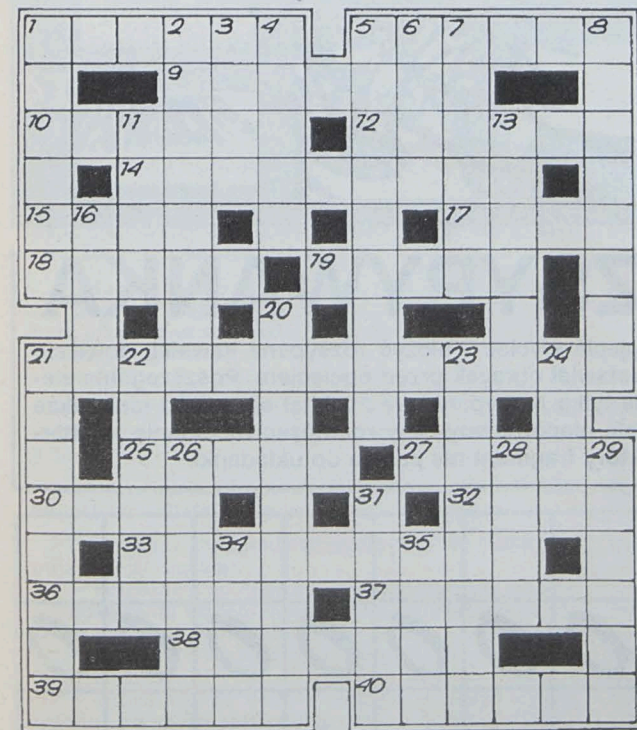
POZIOMO:

1) stolica Portugalii dla Portugalczyków (rudy chytrus + dusiciel), 5) postępuje według obmyślanego planu, 9) skorupki gliniane, służące w starożytności do sporządzania notatek, 10) pozostałe w ścisłym związku z praktyką, 12) do przykręcania miniatury elementów, 14) zajmuje się polityką zagraniczną kraju, 15) rodzaj szkolenia, 17) jednostka stężenia roztworów substancji promieniotwórczych, 18) kimała nad Pilicą, 19) ugier, 21) cechuje demokratyczne państwo, 25) promieniotwórczy pierwiastek chemiczny, 27) surowica krwi, 30) natury lub Abrahama, 32) azjatyckie bydlę domowe z charakterystycznym garbem tłuszczowym, 33) żona Perseusza przeniesiona przez bogów między gwiazdy, 36) sztuczne włókno podobne do bawełny, 37) różanecznik, 38) komedia Gogola, 39) budowla ogrodowa, 40) zubożenie.

PIONOWO:

1) mleczko kauczukowe, 2) solenizant z 25 maja, 3) rosyjski Józef, 4) utwór Chateaubrianda, 5) służy do przenoszenia ładunku na znaczne odległości, 6) ghańska metropolia, 7) zegadło, 8) cecha jabłek spożywanych przez dziwnego amatora, 11) choroba albo rzeka, 13) stolica Mali, 16) nieustępliwość, 20) pieprz lub kolendra, 21) rodzaj kaszy, 22) dobre ziółko, 23) fajtlapa, 24) przed weselem, 26) błyskawiczna odpowiedź ciosem na atak przeciwnika, 28) znany klub sportowy z Madrytu, 29) na boisku piłkarskim, 31) skaza moralna, 34) sącze, 35) twórca bajki greckiej.

HELLES



ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 175

1. Wandal, winian, wronię, wiarus, wrotki, warkot, wprawa, wadera, wapory, wiatyk, wariat, Wardar, wschód, władca, wolać, wizyta, wampum, weduta.

2. **POZIOMO:** lotnisko, plejada, kłęska, towarzystwo, ostęp, imię, pani, Apis, piec, zabór, zwrot, koza, zęby, lono, Onas, awers, panikarstwo, radość, średnik, szpargał. **PIONOWO:** okłaski, następca, staw, opór, rezim, zastęp, Zapolska, kopa, awizo, ziąb, siarkowodór, przepaść, atlas, rysa, zarosła, Boniek, nawa, akant, reks, trop.

3. **POZIOMO:** sztukmistrz, szeszurzyca, strzelczyna, makroklimat. **PIONOWO:** szczotka, luszczaż, zmarlak, drwalnia, stycznik.

4. **KOŁOWO:** gryps, trąba, tasak, kanak, lania, Artur, narok, twarz, „Zetor”, Adela, metan, papla, zadra, oktan, Wolin, antyk, banan, Arona, nagan, atest. **DOSRODKOWO:** grzyb, rzeka, płoża, saran, tiara, radar, balon, araka, tuman, arena, „Anawa”, kanon, kopia, akant, atlas, kwant.

5. **PRAWOSKOŚNIE:** Praga, brytan, plakat, wasag, pociąg, zawód, niewola, Danuta, mięso, proca, tara, paser, klaka. **LEWOSKOŚNIE:** brygada, platan, wakat, zaciąg, niewód, piwo, latarka, mięta, proso, taca, para, klaser.

6. Polemika, mikstura, turystka, strzelba, kamaryla, marakasy, kalebasa, rykoszet, marynata, barykada, szatynka, sympatia, tomasyna, Manitoba.

Za rozwiązanie trzech zadań szaradziarskich z Magazynu nr 174 nagrodę pieniężną 50 zł otrzyma Zbigniew Miszkiewicz z Suwałk.

Nagrody pieniężne po 20 zł wylosowali: Władysław Baldysz z Białegostoku, Zenon Remiszewski z Zawad oraz Edward Markowski z Białegostoku.

Nagrody prześlemy pocztą.

KUPON „GW” Nr 177

Cześć

Dzieciaki!

Kończy się luty i wszystko wskazuje na to, że wiosna już blisko. Tylko patrzeć jak zakwitną pierwsze kwiaty. A może już zakwitły? Może podczas niedzielnego spaceru natkniecie się na przebiśniegi, albo krokusy. Rozglądajcie się uważnie.

A dziś przed Wami cztery zadania. Musicie rozwiązać dwa z nich. Jeśli to Wam się uda macie szansę wziąć udział w losowaniu TRZECH ZESTAWÓW PUZZLI liczących po 2000 elementów. Kartki z rozwiązaniami dostarczą w ciągu dwóch tygodni do

WSPÓŁCZESNA
74
DZIECIOM

redakcji (15-950 Białystok, ul. Surańska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu – tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też ile macie lat.

Nagrody – PUZZLE – za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 71. otrzymują: Ola Wojtowicz z Suwałk, Ula Bartczak z Zabłudowa i Ania Tyńska z Węgielszyna.

Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później dzieciom spoza Białegostoku wysłamy je pocztą.

Manch

TO I OWO...

NAJWIĘKSZY

Największym ptakiem, jaki kiedykolwiek chodził po ziemi był EPIORNIS. Jeszcze kilkaset lat temu można go było spotkać na wyspie Madagaskar, leżącej u wschodnich wybrzeży Afryki. EPIORNIS przypominał strusia, lecz był od niego o wiele większy. Miał 3 metry wysokości, ważył około 450 kg! Tak jak struś nie potrafił latać. W Europie uznano istnienie tego ptaka dopiero w XIX wieku, a dowodem na to były zbadane przez naukowców kości, skorupy, a nawet całe jaja EPIORNISA. W 1851 roku do Paryskiej Akademii Nauk dotarły z Madagaskaru trzy jaja oraz fragmenty masywnych ptasich kości. Jaja zbadano dokładnie. Ich skorupa miała grubość 3 mm, pojemność przekraczała 10,5 l. Największe z nich odpowiadało 7 jajom strusia, bądź 150 jajom kury. Naukowcy nie mieli już wątpliwości, niektórzy byli nawet przekonani, że wielki ptak z Madagaskaru żyje nadal w niedostępnych zakątkach wyspy. Niestety, liczne wyprawy organizowane w celu znalezienia żywego EPIORNISA nie powiodły się. Znajdowano kości, jaja, a nawet pióra tego ptaka, lecz na żywego EPIORNISA nie natrafiono. Uznano więc ostatecznie, że ptak ten wyginął jeszcze przed rokiem 1600. Najprawdopodobniej stało się to w wyniku polowań urządzanych przez pierwotnych mieszkańców Madagaskaru.



Odnalezione współcześnie jajo epiornisa

KWADRATY MAGICZNE

1. Mieszanina kilku metali, albo nakaz zatrzymywania się.
2. Duża teczka.
3. Rów, w którym chowają się żołnierze.
4. W rolkach do krycia dachów.
5. Rozgrzany do czerwoności węgiel.
6. Może się tak nazywać dziewczynka.
7. W wykonaniu rapera.
8. Przy ciężkiej pracy kapie z czoła.
9. On, ona, ...
10. Może być wyścigowy lub kolejowy.
11. Na loterii, może być pełny lub pusty.
12. Czasem lata koło nosa.
13. Dużo drzew owocowych.
14. Dwanaście miesięcy.
15. Można je puszczać bądź mrużyć.
16. Na przykład lew.

1	2	3	4
2			
3			
4			

5	6	7
6		
7		

8	9	10
9		
10		

11	12	13
12		
13		

14	15	16
15		
16		

Krzyżóweczka

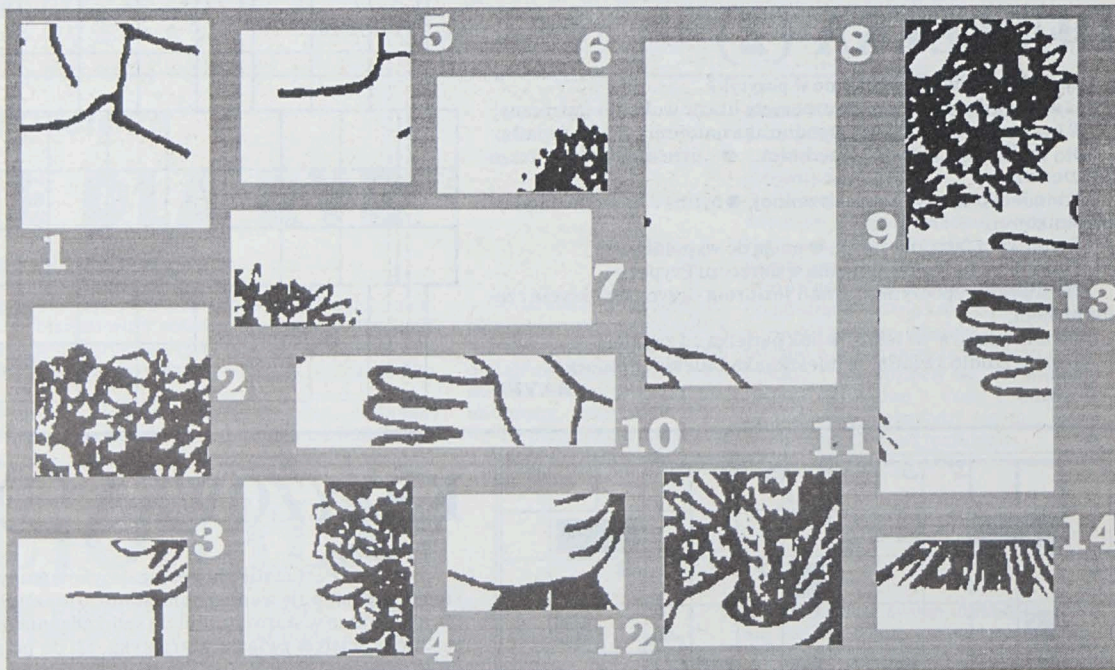
POZIOMO:

1. Część sztuki teatralnej.
5. Niedawno się skończyły.
6. Przed „igrekami”.

PIONOWO:

2. Zatyka butelkę.
3. Niezidentyfikowany obiekt latający.
4. Król zwierząt.

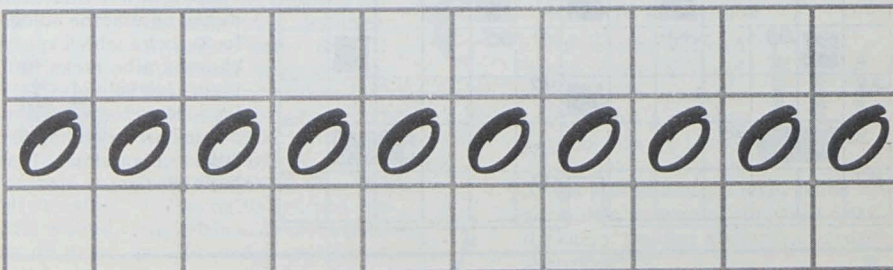
	1	2	
3	×		×
5			
	×		×
	6		



Nazywam się Jan Paweł Matysiewicz i mam 12 lat. Moje zainteresowania to sport, dobra muzyka i rozwiązywanie krzyżówek. Przygotowałem dla Was uzupełniankę. Do diagramu należy wpisać pionowo dziesięć trzyliterowych wyrazów, z których każdy ma w środku „o”.

ROZSYPYWANKA

Jeśli spróbujecie wyciąć i ułożyć rozsypane kawałki, dowiecie się co przedstawiał obrazek przed pocięciem. Poszczególne elementy są nie tylko rozsypane, ale zaplątały się wśród nich także jeden zupełnie niepotrzebny. Aby rozwiązać to zadanie, wystarczy podać, który fragment nie pasuje do układanki.



Wiosenny KONKURS

DO WYGRANIA:
 10 tys. zł (100 mln st. zł)
 2 x 5 tys. zł (50 mln st. zł)
 300 innych nagród.

Konkurs trwa 7 tygodni!

**SPRAWDŹ
CZY OTRZYMAŁEŚ
BEZPŁATNĄ KARTĘ
KONKURSOWĄ**

GAZETA
Współczesna

**24.02.1995
KUPON
KONKURSOWY**

1

135	202	356	490	515	688	776	860	993
131	275	391	409	541	685	708	893	961

Drodzy Czytelnicy!

Rozpoczynamy nowy — Wiosenny Konkurs Gazety Współczesnej. Mamy nadzieję, że przyniesie Państwu wiele emocji. Przygotowaliśmy już Wielkie Pieniądze: 10 tys. złotych i dwie nagrody po 5 tys. złotych oraz 300 innych atrakcyjnych nagród. Kupony konkursowe oprócz dnia dzisiejszego będą emitowane jeszcze raz, za tydzień.

W ostatnim roku w konkursach Gazety wygrało już 1500 osób. W Konkursie Wiosennym grono zwycięzców powiększy się o kolejne trzysta osób. Do udziału w nowym konkursie zapraszamy wszystkich, którzy nie mieli szczęścia dotychczas. Życzymy uczestnikom naszych zabaw Wielkich Wygranych. Szczegóły dotyczące zasad i przebiegu Konkursu Wiosennego wynikają z opublikowanego poniżej regulaminu. Prosimy o dokładne zapoznanie się z nim, tak aby uniknąć błędów w grze. W razie wątpliwości proszę dzwonić pod numer telefonu: 42-32-42 lub pisać pod adresem: Biuro Gry Gazety Współczesnej, ul. Suraska 1, 15-950 Białystok, skrytka pocztowa 193.

Do wygrania DUŻE PIENIĄDZE i 300 nagród

- 10.000 zł (100 mln starych zł)
- 2 nagrody po 5.000 zł (50 mln starych zł)
- telewizory kolorowe
- wycieczki zagraniczne
- radiomagnetofony
- meble
- wykładziny dywanowe
- radiodbiorniki
- walkmany
- kalkulatory
- zegary
- roboty kuchenne
- żelazka
- zestawy kaset video
- klucze samochodowe
- oleje samochodowe
- zabawki
- niespodzianki

REGULAMIN KONKURSU WIOSENNEGO „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”

1. „Gazeta Współczesna” organizuje konkurs pod nazwą KONKURS WIOSENNY.

2. Konkurs rozpoczyna się 24.02.1995 r. a kończy się 14.04.1995 r.

3. W konkursie może brać udział każdy, kto posiada kartę konkursową.

Karta konkursowa jest bezpłatna i jest dołączona do magazynowego wydania „GW” w dniach 24 lutego 1995 r. i 3 marca 1995 r.

Do udziału w konkursie nie mają prawa pracownicy i współpracownicy dziennika „Gazeta Współczesna” oraz członkowie ich najbliższych rodzin.

4. Karty konkursowe są ważne przez cały czas trwania konkursu. Każda karta zawiera 15 diagramów z liczbami oraz numerem serii, składający się z trzech liter i pięciu cyfr.

5. Od 24 lutego „Gazeta Współczesna” drukuje kupony konkursowe, zawierające w dniach: 24, 27, 28 lutego 18 liczb, a począwszy od 1 marca do końca konkursu 9 liczb.

6. Uczestnik konkursu wygrywa wtedy, gdy zakreślone zostaną wszystkie liczby w jednym diagramie.

7. Uczestnik konkursu otrzymuje nagrodę pod następującymi warunkami:

— najpóźniej do godziny 17.00 następnego dnia po opublikowaniu liczb (oprócz sobót i niedziel) zgłosi wygraną osobiście lub telefonicznie do Biura Gry „Gazety Współczesnej”, Białystok, ul. Suraska 1, pok. 47, tel. 42-32-42, 42-32-44.

— zgłosi się po odbiór nagrody w ciągu dwóch tygodni po wydrukowaniu ostatniej liczby z diagramu.

— odbierając nagrodę dostarczy kartę konkursową, na którą padła wygrana i zestaw wszystkich kuponów konkursowych, drukowanych w „Gazecie Współczesnej” (dopuszcza się brak pięciu kuponów).

Organizator konkursu zastrzega sobie prawo opublikowania w gazecie danych dotyczących wygrywającego oraz jego zdjęcia.

8. Karty konkursowe osób wygrywających muszą być zidentyfikowane przez organizatora konkursu.

9. Każda karta, zawierająca wadę druku, powinna być dostarczona do Biura Gry „GW” i zostanie wymieniona na nową.

Każda karta podrapana, sfalszowana lub zniszczona jest nieważna.

10. Ta sama karta może wygrać tylko jeden raz i tylko jedną nagrodę.

11. Każdy uczestnik może wygrać wiele razy, posiadając wiele kart.

12. Organizator zastrzega sobie prawo do skrócenia, przedłużenia, anulowania konkursu lub pewnych jego faz lub rytmu ukazywania się zestawów liczb.

13. Regulamin jest do wglądu w Biurze Gry „Gazety Współczesnej”.

14. Regulamin konkursu oraz umieszczone w załączniku kopercie zestawy liczb, które będą drukowane w „Gazecie Współczesnej” zostały zdeponowane w Kancelarii Notarialnej p. Barbary Orzeł, ul. Suraska 1 w Białymstoku. „Gazeta Współczesna” nie ponosi odpowiedzialności za nieprawidłowo wydrukowane liczby nie odpowiadające wzorcowi zdeponowanemu w ww. Kancelarii Notarialnej.

GAZETA

Współczesna

Wiosenny KONKURS

ZASADY KONKURSU: Karta konkursowa podzielona jest na różnokolorowe pola, każdy kolor odpowiada innej kategorii nagród. „Gazeta Współczesna” drukuje codziennie różne zestawy liczb. Czytelnik odnajduje liczbę na swojej karcie i zakreśla ją. Po zakreśleniu wszystkich liczb z jednego pola czytelnik wygrywa nagrodę przyporządkowaną danemu kolorowi. Wygrana należy zgłosić w biurze konkursu telefonicznie (42-32-42, 42-32-44), lub osobiście (Białystok, ul. Suraska 1, pok. 47) do godz. 17.00 dnia następnego (oprócz sobót i niedziel). Warunkiem otrzymania nagrody jest dostarczenie karty konkursowej oraz wyciętych kuponów z liczbami (dopuszcza się brak 5 kuponów). UWAGA! Przed rozpoczęciem konkursu zapoznaj się z regulaminem opublikowanym w „GW”.

GŁÓWNA WYGRANA

Jak już informowaliśmy, główną nagrodę w Konkursie Karnawałowym wygrał pan Tadeusz Bezrudczyk z Suwałk. Nasz Czytelnik zgłosił się po jej odbiór w miniony wtorek. Zapytaliśmy o plany związane z zagospodarowaniem tej poważnej bądź co bądź kwoty.

— Najpierw kupię samochód, oczywiście Malucha 4-5-letniego za 50 milionów. Reszta jest przeznaczona na remont mieszkania. Kupimy ładną glazurę do łazienki i boazerię do przedpokoju. Z pensji długo musiałbym na to odkładać — opowiada.

Pan Tadeusz jest zaopatrzeniowcem w suwalskim szpitalu, nie zarabia więc dużo. Współczesną kupuje w szpitalnym kiosku.

— Waszą gazetę mam codziennie. Przychodzę do domu, siadam wygodnie i zakreślam liczby. Konkurs był



śliczny, szybko siedl. A wygrana dała otuchy i podniosła mnie na duchu. Taki lot szczęścia pomaga żyć. Najbardziej ucieszyła się żona Dorotka. Teraz chciałbym wygrać lalkę Steffi dla dziecka szwagierki — zwierza się szczęśliwy Czytelnik.

Pan Tadeusz ma nadzieję na dalsze wygrane w kolejnych konkursach Współczesnej. Zastrzegł, że teraz kupi co najmniej dziesięć gazet. Oczywiście życzymy szczęścia w grze i kolejnych nagród.

TAPETY ZMYWALNE

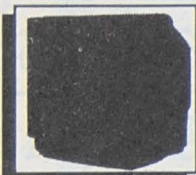
DEKORA®

Białystok
Nowowarszawska 128
tel. 414-479

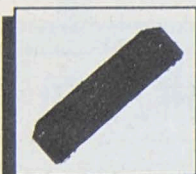
KARBON

WĘGIEL: od 180 zł
KOKS: od 280 zł
NAWOZY: ceny
fabryczne

Atrakcyjne ceny, transport
Zamówienia: 52-26-52
Białystok 1,8-86-38



Przedsiębiorstwo Handlowe
SONEX
poleca sprzęt
tele-audio-video
renomowanych firm:



SONY
Panasonic/Technics
SANYO
SHARP
GRUNDIG
PHILIPS
Curtis



telefony:
Panasonic/Technics
SANYO
PHILIPS
SOUNDESIGN
Cyfral



gry telewizyjne:
PEGASUS
SEGA oraz akcesoria

Sklep firmowy: Białystok, ul. Lipowa 34, ☎ 0-85/52-13-17

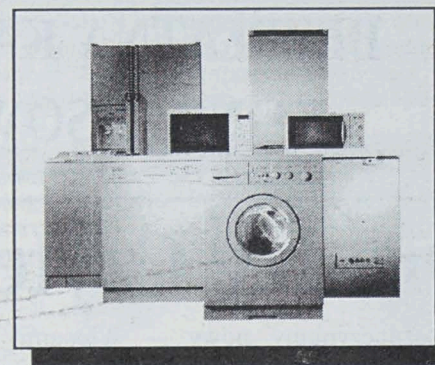
Przedsiębiorstwo Handlowe

SONEX

Białystok, ul. Mickiewicza 27, tel. 323-765

poleca sprzęt AGD renomowanych firm:

pralki: **POLAR**, ARDO, WHIRPOOL
lodówki: **POLAR**, ARDO, WHIRPOOL, ZANUSSI
zamrażarki: **POLAR**, ARDO, ZANUSSI
kuchnie gazowe: **AMICA** - 3 lata gwarancji
akapty kuchenne: **AMICA**



"Rolimpex" S.A. w Warszawie

Oddział Dobre Miasto

Elewator w Kętrzynie, ul. Zbożowa 10, tel./fax /0886/ 30-12
tel./fax komertel 39124579 oferuje w ciągłej sprzedaży:

żyto konsumpcyjne
kukurydzę paszową



POLONEZ CARO

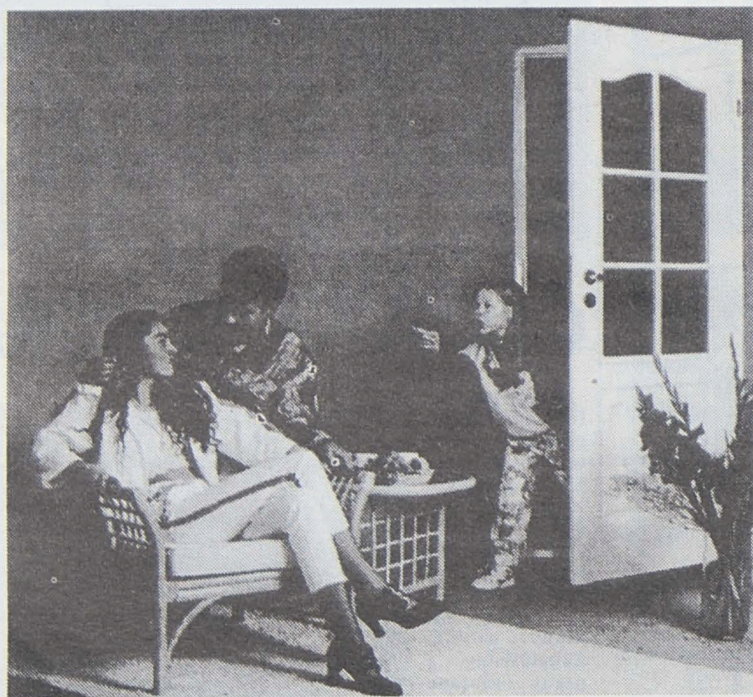
Nowość: na gaz

DAEWOO TICO

Raty do 4 lat (oproc. 20%/rok)
Samochód swój w rozliczeniu.

"AUTO SALON-KWIATKOWSKI"

Elk, ul. Kilińskiego 5
tel. (087) 10-81-11, 10-81-12
Giżycko, ul. Kętrzyńskiego 12a
tel. (0878) 55-44.
ZAPRASZAMY!



skrzydła drzwiowe płytowe wewnątrzlokalowe
jednoramowe 3-szybowe okna drewniane

STOLBUD
Sokółka S.A.



ZAKŁADY STOLARKI BUDOWLANEJ.
16-100 Sokółka, ul. Lotników Lewoniewskich 1
tel. (085) 11 22 31 w. 256, 311, fax (085) 11 49 22, 11 26 54, tlx 852509

"PFANNI POLONIA" Toruń,
Szosa Bydgoska 136/138



tel. (0-56) 278-62, 19-451

Firma
"PFANNI POLONIA"
prowadzi
SKUP ZIEMNIAKÓW

o miąższu żółtym i kremowym, kalibrażu pow. 3,5 cm,
dobrej zdrowotności

Zapewniamy atrakcyjne ceny oraz zwrot kosztów transportu

HURTOWNIA
Fabryczna



od 120 000

GLAZURA

CERIM

Białystok
ul. Kolejowa 12/1
tel. 513 652

GLAZURA ARMATURA

DEKORA®

Białystok
Nowowarszawska 128
tel. 414-479



ZIELONA KARTA DO USA TAK! ty i twoja rodzina możecie legalnie przebywać i pracować w USA

Amerykański departament imigracyjny przyznał prawo stałego pobytu i pracy dla ludzi z różnych państw, w tym także z Polski. 55 000 wiz zostanie rozlosowanych w oficjalnym biurze loterii Zielonej Karty przy Amerykańskim Rządzie. Prawie każdy może się zakwalifikować — nie musisz nawet posiadać pieniędzy zdeponowanych w banku.

ZADZWOŃ A OTRZYMASZ POTRZEBNE INFORMACJE!

ŚPIESZ SIĘ - OFERTA BĘDZIE WKRÓTCE NIEWAŻNA

00-469-469-5171

Koszt rozmowy wg aktualnej taryfy

CIĄGNIKI T-25A - WŁADIMIREC

"GLOBTEX" - Białystok, ul. 1000-lecia Państwa
Polskiego 4, tel. 754-224 w. 235.

Przedstawicielstwa

PHP AGRO-Rolnik - Śniadowo, ul. Kościelna 10, tel. 17-61-23.

PHP AGRO-ROLNIK - Łomża, Al. Legionów 147, tel. 18-38-31.

PHU ANNA - Zambrów, Al. Wojska Polskiego 102,
tel. 71-34-32.

(839)



Fabryka Nici "ODRA"

Spółka Akcyjna

67-100 NOWA SÓL ul. Wrocławska 20
tel. (0688) 70241, fax (0688) 74601
tlx 0432148

PRODUCENT NICI I PRZĘDZ

NICI

ODZIEŻOWE
TECHNICZNE
SPECJALNE
ZDOBNICZE

PRZĘDZE — POLIESTROWE

HURTOWNIA PATRONACKA - CENY PRODUCENTA

P.P.H.U. "RICON"

Spółka z o. o.

ul. Suwalska 84

19-300 EŁK (woj. suwalskie)

tel. (087) 10 56 18

fax (087) 1036 08, tlx 522723

1993

Zarząd Gminy Pozezdrze ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego

w budynku ośmiorodzinnym /pow. uż. 48,1 mkw., dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka/ wraz z przynależnym gruntem, położonego w Harszu — "Cegielni", na trasie Pozezdrze — Sztynort, w pobliżu jeziora Mamry.

Cena wywoławcza — 4.000,— zł, wadium — 500,— zł.

Wadium winno być wpłacone w kasie Urzędu Gminy najpóźniej do godz. 10.00 w dniu przetargu. Przetarg odbędzie się 10 marca 1995 r. o godz. 10.30 w Urzędzie Gminy Pozezdrze.

Szczegółowych informacji udziela miejscowy Urząd tel. Pozezdrze 6, wew. 19. Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

(1011)

Białostockie Przedsiębiorstwo Robót Zmechanizowanych i Maszyn Budowlanych w Białymstoku, ul. Szosa Północno-Obwodowa 94
tel. 530-157 w. 30, fax 530-202 ogłasza

przetarg nieograniczony w formie ofert pisemnych na :

**Sprzedaż działki o pow. 1,0815 mkw.,
cena wywoławcza 100.000,— zł,
Księga wieczysta 38604**

Jest to teren zlokalizowany przy przedsiębiorstwie, utwardzony, ogrodzony i oświetlony z prawem wieczystego użytkowania, które może być zbyte na rzecz kupującego. Lokalizacja przy trasie W-wa — Kuźnica B-stocka.

Oferty w formie pisemnej należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Przetarg odbędzie się 15 marca w siedzibie przedsiębiorstwa. Wadium w wysokości 10.000 zł należy wnieść przed przetargiem w kasie BPRZIMB do godz. 10.00. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy. Wszelkie koszty ponosi nabywca. Sprzedający zastrzega sobie prawo wyboru oferentów względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

(1024)

"TOPKAPI"

MATERIAŁY BUDOWLANE

włna mineralna **ROCKWOOL**

wodomierze METRON - ceny fabryczne,

STYROPIAN, PAPY, BLACHY,

RYNNY PLASTIKOWE, LEPIK,

CEMENT, WAPNO, ONDULINE,

SIPOREKS, SUCHY TYNK

SZALÓWKA WINILOWA "SIDING"

Nowowarszawska 32, tel. 437-133, 410-145

teren Spółdzielni Elektryk, Białystok

618

- okna, drzwi
- witryny, rolety
- ogrody zimowe
- fasady z profili PCV firmy **REHAU** z okuciami obwiedniowymi

BIALYSTOK

tel. 514-693, fax 514-691

ul. Hetmańska 10

rudex
stolarstwo PCV

GLAZURA • TERAKOTA • ARMATURA • TAPETY • FARBY • KLEJE • SILIKONY • NARZĘDZIA

Ceresit CM11

zaprawa klejąca do płytek ceramicznych
• wodoodporna • ekologiczna • o dobrej przyczepności do podłoża



Białystok • ul. Hetmańska 40 • tel/fax 510-216

Łomża • ul. Dmowskiego 3 • tel. 164-504



Ceresit



Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sokółce

poszukuje wykonawców na następujące roboty budowlane:

- malowanie klatek schodowych — 2 budynki
- naprawę i konserwację dachów wcześniej krytych papą — 2 budynki.

Oferty prosimy składać w sekretariacie Spółdzielni Os. Centrum 17 do dnia 30.03.1995 r. Szczegółowe informacje tel. 34-21.

Spółdzielnia zastrzega dokonanie wyboru oferentów bez podania uzasadnienia.

(1012)

Gminna Spółdzielnia
"SCH" w Nowogrodzie
prowadzi sprzedaż:

**SODA KAUSTYCZNA
GRANULOWANA**

Ceny producenta -

Z.A. "Włocławek".

Informacja:

telefon (0-86) 17-65-29 lub 66

1004

OSTATNIA OKAZJA!

Suwalskie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej w Augustowie
tel./fax 34-01 lub 45-171 prowadzi

wyprzedaż

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

tylko do 15 marca 1995 roku.

(1015)

"Sobiesław Zasada
— Centrum" S.A.

poszukuje kandydatów
do pracy w pionie
handlowym.

Wymagana biegła znajomość
języka niemieckiego.

Oferty tylko pocztą pod adresem: "Sobiesław Zasada — Centrum" S.A. Oddział w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 3.

(994)

POWSZECHNY ODJAZD CITROËNA



CITROËN 95
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ KONTYNGENT

18 lutego w salonach sprzedaży Citroëna na terenie całego kraju rozpocznie się **Powszechny Odjazd Citroëna**. To szaleństwo trwać będzie **nieprzerwanie** do 26 lutego i obejmie obydwie weekendy: **18-19 i 25-26 lutego**. Citroëny Xantia, ZX Break, ZX **STYL** - wszystkie modele do Twojej dyspozycji, a co najważniejsze zarówno ekonomiczny **AX**, jak i dynamiczny **ZX** będą o **2000 zł** (20 milionów starych złotych) **tańsze!** Nie przegap tej okazji. Przyjdź koniecznie... i odjedź Citroënem!

Autoryzowany Dystrybutor
P.P. Polmozbyt Białystok
ul. 1000-lecia P.P. 8
tel. 754-550, 754-433

PREFABET sp. o.o.

w Suwałkach, ul. Sejneńska 63
oferuje po cenach konkurencyjnych:

Prefabrykaty systemu "cegła żerań"

Drobno i wielkowymiarowe elementy nleypowe

Betonowe elementy drogowe i sanitarne

Możliwość dostaw własnym transportem

Wyroby mają znak
bezpieczeństwa



Zapraszamy,
tel. (087) 662251, fax. (087) 677315

AUTOTAK

- tak kupisz samochód

w 12 i 60 nieoprocentowanych ratach

- ☐ FIAT 126 EL
- ☐ CINQUECENTO
- ☐ FIAT UNO

Szczegółowych informacji udziela:

CENTRUM INFORMACJI

AUTOTAK

DOM HANDLOWY "ARKADIA"

Suwałki, ul. Noniewicza 12 A

725

Hurtownia Papieru

Przedstawiciel firmy **Drescher**.

oferuje w cenach producenta:

- ✓ papier komputerowy
- ✓ papier kserograficzny

Posiadamy w sprzedaży
hurtowej i detalicznej
Druki akcydensowe
(nowe i stare wzory)

DH "Trzy Kłasy" Białystok,
ul. Sienkiewicza 55A, tel. 752-595

ARMATURA SANITARNA

- grzejniki płytowe PURMO
- zawory termostatyczne
- wodomierze
- zawory kulowe
- węży ciepłe i kółkowe
- automatyka ciepłownicza

Białystok, ul. Hetmańska 10
tel. 518-714, 514-691-3, fax 514-691

rudex

JĘCZMIEN

Spółka z o.o. "FARMBEST" oferuje do sprzedaży:

Każdą ilość jęczmienia paszowego w konkurencyjnej cenie
Odbiór: Zakład Przeladunkowy Planta k. Siemianówki.

ZAPRASZAMY

Spółka z o.o. "FARMBEST" Export-Import
Biuro Handlowe: 17-100 Bielsk Podlaski, ul. Piłsudskiego 41
tel/fax (0-834) 24-36; 24-93; 39-13.

789

BLACHA

- ocynkowana
- powlekana
- trapezowa

ATRAKCYJNE
CENY

Przyjmujemy zamówienia
Odbiór z naszego magazynu

Białystok, ul. Hetmańska 10
tel. 518-714, 514-691-3, fax 514-691

rudex

Śledzie

Filety śledziowe

- solone • marynowane
- salinaty

najlepiej kupisz w Firmie
"ATLANTA"

Łomża, ul. Piłsudskiego 58
tel. (0-86) 18-29-91

(963)

Kurs Samokontroli Umysłu

metodą SILVY

6-9 kwietnia

oraz Kurs REIKI
u Siostry Mariuszy 3-4 marca

organizuje "MELAMPOS"
tel. 524-250 8.00-14.00
183-517 po 15.00

(979)

Uwaga kamieniarze

piły granitowe szwedzkie
i polskie - surowe,
cięte piłą diamentową.
Zakład Kamieniarski "BINGER"
Olsztyn-Jaroty, Okólna 17,
tel. 41-96-73.

Hurtownia Obuwia:

- coversy - od 6,30 • sztruksy - od 4,50
- obuwie sportowe - od 3,50 zł.

• Białystok, ul. Produkcyjna 52, tel. 53-23-73.
• Łomża ul. Wojska Polskiego 161,
tel. 16-62-09.

(985)

Terazyt, Kostka Brukowa

- ☐ produkcja,
- ☐ sprzedaż,
- ☐ wykonawstwo

tel. 437-398, 437-951.

(966)

ZA TREŚĆ REKLAM I
OGŁOSZEŃ REDAKCJA
NIE ODPOWIADA

PRACA

ZATRUDNIĘ

» **BLACHARZA**, lakiernika samochodowego. 433-601. 2298

FIRMA budowlano-handlowa zatrudni kierownika budowy i magazyniera ze znajomością obsługi komputera. Łomża tel. 180-260, 188-288. 2282

» **KIEROWCĘ** z własnym samochodem dostawczym, 183-110. 2412

» **MŁODYCH**, operatywnych do akwizycji w Szwecji. Mile widziani z samochodami. Tel. 10-89/23-67-04 po godz. 15.00. 2424

» **OPIEKUNKĘ** do 1,5 rocznej dziewczynki z zamieszkaniem w Warszawie. Warunki bardzo dobre. Tel. Białystok 329-135, Warszawa 10-2224-00-27. 2121

» **PRACA**, 326-423. 1697

» **PRACA** chałupnicza, zarobki 5-6 mln. Załączyć znaczek 2- "KONSTAR" skr. 3, 26-300 Opoczno. 2442

» **SAMODZIELNA** i wysokopłatna. Suwałki, 66-20-44. 2390

» **W HISZPANII** - praca dla kobiet do lat 40 w charakterze pomocy domowej. Tel. grzechnościowy w Warszawie nr 10-22/38-49-46 (cały dzień). 791

» **WYSOKIE ZAROBKI**! We współpracy z nami przy chałupniczej regeneracji taśm barwiących. Absolutna nowość! Źródło stałego dochodu. UWAGA! po podpisaniu umowy - urządzenie bezpłatnie oraz odbiór zregenerowanych taśm. PPHU "GRAFF" 78-600 Wałcz, Wojska Polskiego 27, tel./fax 10-67/58-46-77. 2327

» **ZATRUDNIĘ** blacharza i lakiernika samochodowego. Zambrów, Mazowiecka 33 tel. 71-30-70. 2393

» **ZATRUDNIĘ** frezera na pół etatu lub umowę zlecenie, 328-367. 2222

SZUKAM PRACY

» **ELEKTRYK** z doświadczeniem w USA - znajomość angielskiego, 515-155. 1651

» **MISTRZ** cukiernik z doświadczeniem, 517-455. 2410

» **PIANISTA** śpiewający poszukuje pracy Białsk 39-30. 2436

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

» **DZIAŁKĘ** budowlaną w Białymstoku. 437-994. 2297

SPRZEDAM

» **10 ha**, 331-629. 1904

» **1 ha** nad jeziorem - 65 mln sprzedam. Suwałki, tel. 15-82-05. 2392

» **ALMA** - NIERUCHOMOŚCI Z. Majewska, Elk ul. Armii Krajowej 7, tel. 10-59-90. 551

» **BUDYNEK** - działalność, 542-541. 2370

» **DOM**, 752-804. 2354

» **DOM** 130 mkw. + budynek gospodarczy 70 mkw, działka 4 ary. Zambrów, 71-15-42, 71-36-13 po 18.00. 2127

» **DOM** drewniany do rozbiórki sprzedam. Suwałki 66-68-33. 2188

» **DOM** na Wygodzie. 428-426. 2290

» **DOM** piętrowy, budynek gospodarczy, działka (600 mkw). Grajewo, Brzozowa 17. 2427

» **DOM** w Augustowie 230 mkw. - Wiśniowa 67, 30 tys. USD sprzedam. Józef Dzięciński, Białowieżskie, 16-506 Giby, suwalskie. 2194

» **DOM** w Augustowie stan surowy zamknięty - 10 tys zł sprzedam. Kasper Dzięciński, Białowieżskie, 16-506 Giby, suwalskie. 2195

» **DOM** wolnostojący sprzedam. Suwałki, tel. 66-31-63. 2419

» **DZIAŁKA** 0,48 ha Kupiski Stare. Łomża tel. 18-53-07. 2369

» **DZIAŁKA** budowlana, uzbrojona o pow. 0,25 ha. Tel. 71-35-04 po 18.00 Zambrów. 2128

» **DZIAŁKA** z zabudowaniami 1661 mkw., Hajnówka tel. 34-64. 1649

» **DZIAŁKĘ** 22 ary. Mońki, tel. 21-20. 2386

» **DZIAŁKĘ** 7,5 tys. mkw. Markowszczyzna. Białystok, 41-51-63. 2146

» **DZIAŁKĘ** budowlaną, uzbrojoną na osiedlu "Anna" w Łomży, - Podklady Duże 24 gm. Kolaki. 2199

» **DZIAŁKI** budowlane przy ul. Pułaskiego sprzedam. Suwałki, tel. 66-26-94. 2377

» **DZIAŁKI** nad Pisz w Morgownikach - sprzedam tanio. Morgowniki 1. 2124

» **GOSPODARSTWO** rolne (30 ha), zabudowania. Tarachy k/Szczuczyn. Tel. Grajewo 75-426. 2186

» **GOSPODARSTWO** rolne 14,5 zabudowania, 1 km od Białej Piskiej. Regina Niczewska, Wierzbowo, k. Grajewa. 2181

» **GOSPODARSTWO** rolne 16 ha k. Węgorzewa. Sprzedam. Ruską Wieś 4. Zbigniew Szczypa. 2395

» **LOKAL** sprzedam. Suwałki 67-22-10. 2187

» **M-3**, 53 mkw. sprzedam Zielone Wzgórza, 612-509 (po 19.00). 2056

» **M-4** sprzedam. Łomża 16-62-26, 18-99-15. 2286

» **M-6** 92 mkw./II piętro pilnie sprzedam. Sejny, tel. 162-452. 2186

» **MIESZKANIE** 60 mkw./centrum/ 331-829. 2165

» **PAWILON**, 426-784. 2252

» **PILNIE** sprzedam działkę budowlaną - usługową 1000 mkw przy ul. Dzielnej 11 w Białymstoku. Wiadomość: Warszawa tel. 60-29-617. 2396

» **SPRZEDAM** dom, Biała Piska tel. 39-613. 2453

» **SPRZEDAM** domek na wsi, 189-212. 2080

» **SPRZEDAM** dom parterowy. Łomża tel. 188-062. 2260

» **SPRZEDAM** dom w Bielsku Podlaskim tel. 47-30. 2244

» **SPRZEDAM** dwa domy /około 63.000 USD/ jeden wykonany, z zakładem produkcyjnym, drugi - stan półsurowy, z pomieszczeniami handlowymi wykonanymi - centrum Łomży, tel. 160-864. 2414

» **SPRZEDAM** działkę 1,53 ha z budynkami. Kisielnica 55/Kolakowski/. 2420

» **SPRZEDAM** działkę budowlaną. Łomża, ul. Dworna 52a. 2259

Ponownie w Polsce nashuatec

oferuje:

- **szybkie koplarki**
- **faxy pracujące na zwykłym papierze**
- **bindownice**

Oddział NASHUATEC Białystok, 15-888 Białystok,
ul. K.S. Wyszyńskiego 2/1 lok. 12, tel./fax 289-15 w. 17

3 lata
gwarancji

serwis
w 6
godzin

Autoryzowany-dealer PHU
"AUTO SALON-KWIATKOWSKI"
19-300 Elk, tel. (087) 108-111, tel./fax (087) 108-112
Giżycko, tel. (0878) 55-44

SERWIS:

- gwarancyjny
- pogwarancyjny
- montaż blokad i alarmów
- radioodtwórzaczy, znakowanie
- montaż instalacji gazowej
- haków holowniczych
- sprzedaż części zamiennych
- ogumienia i akcesoriów



samochody



OPEL - Corsa 15500 DM

Astra 19500 DM

Vectra 25060 DM

Omega 48850 DM

Calibra 47650 DM

Frontera 45600 DM

Tigra 27600 DM

Combo 21950 DM

FSO - Polonez Caro i Trukc

(również na gaz)

Sprzedaż gotówkowa i na raty do 4 lat oprócz 19,9% rocznie

Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu Realizacja przedpłat na F126p i FSO

1019

- » **SPRZEDAM** działkę budowlaną 9 arów, 35 mln - Siemianówka, silos cementowy 24 t, 3 mln, tel. 511-604. 2291
- » **SPRZEDAM** działkę budowlaną w centrum Łomży, tel. 16-29-45. 2391
- » **SPRZEDAM** działkę w centrum Białegostoku, Łomża tel. 188-606. 2264
- » **SPRZEDAM** działki budowlane /woda, światło, za miastem/ - Łomża tel. 16-67-12. 2288
- » **SPRZEDAM** lub wydzierżawię na działkę dom 220 mkw., podpiwniczony/budynki gospodarcze 90 mkw., Sejny przy trasie na Ogródni, tel. 0-117/33778. 2009
- » **TANIO** - dom. Pisz, Świerczewskiego 43. 2445
- » **WILLE**, lub zamienię na M-4. Białystok, Orkana 20. 2362
- » **WŁASNOŚCIOWE** 2 - poziomowe, komfortowe, garaż, telefon /Zielone Wzgórza/ Białystok - piśmie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń. 2261

POSZUKUJĘ

- » **LOKALU**, stoiska na sklep Suwałki - Augustów poszukuję. Suwałki, tel. 67-74-61. 2408
- » **MIESZKANIA** w Suwałkach poszukuję. Suwałki 66-50-36. 2413
- » **"AMICUS"** mieszkania, domy, działki. Kupno - sprzedaż. Sienkiewicza 22, 435-872, 436-208. G 16241
- » **"DOMINIUM"** - NIERUCHOMOŚCI - WYNAJEM - LIPOWA 4, 416-842. G 17253

WYNAJMĘ

- » **M-4** oraz sprzedam meble i odzież, 517-815. 2271
- » **MIESZKANIE** /39 mkw/ do wynajęcia. Suwałki tel. 66-69-12. 2422
- » **WYDZIERŻAWIĘ** lokal kosmetyczny, manicure, fryzzeria. 42-29-52 w. 34, Wyszyńskiego 6A lok. 08. 2310
- » **WYNAJMĘ** lokal o powierzchni 70 m kwadratowych. Łomża tel. 188-606. 2263

USŁUGI

AGD, RTV

- » **AUTOMATYCZNE** pralki - naprawa, 755-613. 988
- » **TELENAPRAWA**, przestrajanie 185-728. 2347
- » **TELENAPRAWA**, 617-752. 125

TRANSPORT

- » **BUS** 8-osobowy, 517-834. 1886

INNE

ŻALUZJE

- ☐ poziome,
- ☐ pionowe,
- ☐ antywłamaniowe
- ☐ rolety,
- ☐ drzwi harmonijkowe
- ☐ różne,
- ☐ tapicerka
- ☐ zabezpieczenie drzwi.

Tel. 325-058

Grzegorz Rozenfeld

- » **"KORDULA"** - drzwi przesuwne, drzwi garażowe podnoszone, bramy przesuwne, kominki. Równa 12, 632-639. 609
- » **ALARMY**, autoalarmy. "KOMBIT" s.c. 436-095. 1290
- » **ALARMY**, TV-przemysłowa, domofony DO-MOCHRON. 323-974. 1684
- » **AUTO SZYBY**: Łomża - Kraska 16, tel. 184-123. 1593
- » **DRZWI** antywłamaniowe, stolarka aluminiowa, folie ochronne okienne. "ZAMIS", 75-12-18, Sienkiewicza 67. 1218
- » **DRZWI** drewniane z montażem. 431-301. 2138
- » **ELEKTRYK**, Siding, Shingle, 416-778. 1161
- » **INSTALATORSTWO** Elektryczne. 18-319 Grady Wonięko 18/11 /Pawlak Bogusław/. 2209
- » **KOMPUTEROWY** skład tekstu, 612-414. 997
- » **ŁODOWKI**, zamrażarki, pralki automatyczne - naprawa, 610-741. 1819
- NAGROBKI** granitowe. Hryniewiczze 56.985
- » **OKLEINOWANIE** drzwi. 431-301. 2137
- » **REGENERACJA** taśm barwiących: do drukarek komputerowych, kas fiskalnych, maszyn do pisania, kalkulatorów, itp. Również wysyłkowo! Susol Krzysztof, 18-400 Łomża ul. Staffa 12/2 tel. 188-422. 2407
- » **SYSTEMY** alarmowe, 76-15-63. 1979
- » **SZYLDY**, 75-45-48. 2266
- » **ŚLUSARSTWO**, 762-116. 917
- » **TAPICERKA**, 433-565. 1212
- » **USŁUGI** koparką. Łomża 188-205. 2125
- » **WYKLADZINY** - obrobienie, układanie. Hurt, detal. ATESTY. "LAMA", Suwałki, Kościuszki 110, tel. 66-25-34. 154
- » **WYKONAM** remonty, adaptację pomieszczeń, strychy, zabezpieczenia ognio- i wodochronne. Sufity podwieszane. 517-658. 2378
- » **ZALUZJE**, Skobiej, 325-768. 232

AUTO-MOTO

KUPIĘ

- » **MERCEDESA** 207, 308 /1985-1987/ /podwyższony z hakiem. Olecko, tel. 24-04. 2415

SKUPIJEMY kasacyjne silniki S-21 (Zuk, Nysa, Tarpan), "TOR" Białystok, Choroszczańska 24, tel. 513-165. 1187

SPRZEDAM

- » **AUTOKOMIS** ul. Botaniczna zaprasza! Kupno, sprzedaż - raty, leasing, zamiany P.T.S. 511-262, 520-134, 514-438 w. 25. 1071

Mercedes-Benz
Zuk LUBLIN
fimex
Białystok,
ul. Horodniańska 1,
tel. fax 632-870

WARTA
Autoryzowany dealer
STAR
LDV ANDORIA
Wuko
IGLOOCAR
DĘBICA
Tec
Białystok, ul. I Armii WP 2a
tel. 539-072, 539-009
fax 752-488

Ford
Spectrum
autoryzowany dealer
Białystok, ul. Wierzbowa 10
tel. 516-911, 518-279
512-556

FSD
Caro Truck
Spectrum
Białystok, Zwycięstwa 26,
tel. 511-297, tel. 516-911

CENTERTEL
Telefony komórkowe
• sprzedaż gotówkowa
• leasing
• autoryzowany montaż
KONRYS ul. Zwycięstwa 8F
tel. 51-63-64
EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY

SUZUKI
MARUTI i SWIFT
sprzedaż, serwis, części
Spectrum Białystok,
ul. Zwycięstwa 26, tel. 511-297, 516-911

REKLAMA

SUZUKI
MARUTI 800, SWIFT,
WITARA, SAMURAJ
Autoryzowany DEALER
SUZUKI
"FIMOT" Auto-Serwis
19-300 Elk, ul. Słowackiego 11
tel./fax 103-103, 104-840

TORSA
AUTORYZOWANY DEALER
FABRYKA SAMOCHODÓW
W LUBLINIE
oferuje: SZEROKI WYBÓR
WSZYSTKICH MODELI
Zuk LUBLIN
CENY FABRYCZNE
gotówka, raty, leasing
Białystok, ul. Choroszczańska 24
tel. 513-165, 513-070, fax 510-972
Zapraszamy od 7.00 do 16.00.

ZUKI, LUBLIN
POLONEZY TRUCKI
POLONEZY CARGO
- wielofunkcyjne
Za gotówkę, na raty, w leasing
Pełna obsługa gwarancyjna
Autoryzowany DEALER
"FIMOT" Auto-Serwis TOS
19-300 Elk, ul. Słowackiego 11
tel./fax 103-103, 104-840

- » **FIAT** 126 /1993/ - pilnie, 46-180 Augustów. 2312
- » **FIAT** 126p na części sprzedam. Podbielski Dariusz, Czarne, 16-424 Filipów. 2184
- » **FIAT** kombi 86 rok Wola Zambrzyca 20a. Gromek Andrzej. 2364
- » **KOPACZKI** ciągnikową, nową i mało używaną. Sokółka 49-47. 2172
- » **LADE** 2107 /1991/. Grajewo, 73-32. 2433
- » **LADE** Samare /1989/. Grajewo, 70-77. 2432
- » **LADE** Samare /1990/ sprzedam. Suwałki /0-87/ 66-69-27 wew. 339 po 16.00. 2382
- » **LADE** Samare 21081 /1991/. Suwałki, tel. 66-55-17. 2423
- » **MERCEDES** 124 200D /1987/ sprzedam. Suwałki tel. 67-63-59. 2431
- » **POLONEZ** 1500 1991 granatowy, konserwowany, Sztubin, Polna 5, tel. 194. 2319
- » **POLONEZ** Caro /1991/ sprzedam. Krzywe 8. 2281
- » **POLONEZ** Caro - morska zielen /1994/, 6500 km, stan bardzo dobry, tel. Bransk 704. Pociąg 51. 2331
- » **POLONEZ** Caro /1993 maj/, metalik grafitowy, siedzenia sportowe, 15-33-73. 2100
- » **RENAULT** Medalion - tanio sprzedam, Białystok, 42-23-03 (10.00 - 15.00). 2451
- » **SPRZEDAM** Fiat 125 p rok 1981 cena 900 zł, Boćki 4 tel. 131-55. 2326
- » **SPRZEDAM** Fiat 126p /rok produkcji 1989/, Łomża ul. Rycka 10 /58. 2207
- » **SPRZEDAM** Jeleza 317 plus przyczepę HL 10 i /wywrot/ - Łomża ul. Strzelców Kurpiowskich 3. 2206
- » **SPRZEDAM** Kamaz bortowy Bielsk Podlaski ul. Nowa 16 /rok 1980/. 2439
- » **SPRZEDAM** Mercedes 124, 200D, zielony metalic lub zamienię na samochód dostawczy do 2 t. Łomża, tel. 160-164. 2404
- » **SPRZEDAM** Poloneza /1985 rok/. Łomża 18-79-06. 2205
- » **SPRZEDAM** samochód Ford Escort 1.6D po wypadku, rok 1986, tel. 46-180 /grzeszko-woj/ Augustów. 2317
- » **TANIO** sprzedam komplet do naprawy szyb samochodowych. Białystok, 42-23-03 (10.00 - 15.00). 2450
- » **TOYOTA** Camry 2.0 16V sprzedam. Suwałki 66-39-68; po 15.00 66-49-57. 2399
- » **VW PASSAT** 2.0i, 16V /91 rok/. Łomża 16-53-70. 2403

AUTOALARMY

- » **AUTOALARMY**, 511-473. 94
- » **AUTOALARMY** SILICON immobilizer Silicon, Cel Protector, DOMOCHRON 323-974. 1688
- » **AUTOHANDEL** FUTURA: samochody używane na raty, autoalarmy, immobilizery, blokadę, czyszczenie samochodów, Wysokiego 20, 75-10-15. 1272
- » **AUTORYZOWANY** zakład montażu autoalarmów, blokad. Radiomontaż, 761-563 Wysokiego 45. 1976

BIZNES

- » **DLUGI** - poszukuję długów Skarbu Państwa: służba zdrowia, szkoły /0-86/ 18-38-00. 329
- » **RZECZOZNAWCY** /085/325-681. G 18216
- » **DLUGI** - pośrednictwo w obrocie wierzytelnościami /0-86/ 18-38-00. 328
- » **KSIĘGI**, podatki, VAT /0-85/331-366. 956

- » **LYCRA**: kostiumy kąpielowe, kąpielówki - produkuje. Łódź 878918. 479
- » **PET** butelki 1.5 l. - produkcja ciągła + kafistry 5 l. "Wald-Gold", Brańsk, tel. 0-83472 w. 188. Jesteśmy najbliższą Twojej firmy. 1791
- » **POSZUKUJĘ** odbiorców odzieży używanej /Niemy/, Augustów 46-724. 2352
- » **SPÓŁKĘ** handlową /apteka, drogeria, obuwie/ sprzedam. Łomża tel. 189-181 lub 160-020. 2389

NAUKA

- » **ANGIELSKI**, 517-801. 2441
- » **EGZAMINY** na prawo, 42-72-52. 2248
- » **KOREPETYCJE** z angielskiego dla dzieci. 751-498. 2284
- » **OLC** - kursy komputerowe /bezrobotni 20% taniej/, księgowości komputerowej, angielskiego, 324-958. 2353
- » **POLSKI**, historia, 612-414. 995
- » **PRZYGOTOWANIE** do matury oraz do egzaminów wstępnych z j. angielskiego, 753-651. 2379

TURYSTYKA

- » **BT "LIVVOY"** O/Białystok ul. Jurowiecka 10, tel. 435-102. Przewozy autokarem z Białegostoku do Rzymu, Neapolu, Reggio di Calabria - ceny promocyjne. 1285
- » **PRZEWÓZ** osób Łomża - Hannover. /0-86/ 180-878. 2409
- » **USA**, Kanada - kompleksowo, 255-09, 535-512. 1276
- » **WIZA** do Kanady. Jedynie w regionie legalne Biuro pośrednictwa WIZ KANADYJSKICH Odbior w Białymstoku. AT "MARK TORS" ITA. 15-881 Białystok ul. Sukienna 2c tel. 42-23-03 (10.00 - 15.00). 1893

ZAKUPY

SKLEPY

- » **HURTOWNIA** Ogrodnicza, Pomorska 81, tel. 431-448. 460

HURTOWNIE

- » **AKCESORIA** i urządzenia do systemów alarmowych. DOMOCHRON, Towarowa 2B Białystok, 323-974. 1690
- » **HURTOWNIA** Ogrodniczo - Przemysłowa - ceny producenta! NASIONA: Womir, Ożarów, ekolist, multiwit, florekowit, doniczki ceramiczne, plastikowe, spinane, torfowe. FOLIE, SIATKI ogrodzeniowe. Łomża, Pl. Niepodległości 11, 16-40-30. 1019
- » **NAJLEPSZA** hurtownia odzieży używanej Leonie K M, uruchamia nowe punkty sprzedaży. Zapraszamy. Ketrzyn /0-886/6540 po 17-tej lub /0-117/2958. 1522
- » **ODZIEŻ** dzinsowa (spodnie, kamizelki, koszule), dresy (taslan, bawełna), wyroby z lycry (body, gorsety, sukienki). Wysoka jakość - przystępne ceny. Zapraszamy w godz. 8.00-16.00 "KAYMAX", Familijna 77, 762-057. 2446
- » **SKARPETY**, rajstopy, bielizna. "Skartex", 751-686, Fabryczna 2A. 1691
- » **SZKŁO** okienne, ornamentowe, zbrojone, Białystok, Wiewiórcza 64, 434-239. 595
- » **SZNUREK** do pras i wiązałek. Hurt ceny producenta i detal. Wysokie Mazowieckie, ul. 1000-lecia 4, tel. 75-23-16. 1472
- » **ZEGARY**, budziki, odzież, wieszaki. "MEX", Działęciny 43. 2400

ZDROWIE

- » **CHOROBY** przenoszone drogą płciową i skóry. Prof. dr Adam Jakubowski, dr Maria Soska-Jakubowska. Czynny 16-18 /oprócz sobót/. Białystok, Waszyngtona 14B Xlp., tel. 331-777. 14
- » **ELŻBIETA** Piwowarska lek. pediatra: Łomża, Os. "Maria" ul. Bukowa 9, tel. 160-136. Prywatna Praktyka. 2367
- » **GABINET** Chirurgiczny, Wesola 18 /nad apteką/ Chirurgia ogólna, dziecięca, onkologiczna /choroby sutka, stany przednowotworowe skóry/. Informacja 517-491, 633-704 (15-18). G 17617
- » **LEKARZ** specjalista ginekolog Lech Kostewicz, Lecznica 54 A, tel. 50-64. Pełny zakres. Narkoza. G 18356
- » **GINEKOLOG** - USG, Krzysztof Arciszewski, poniedziałek, środa, piątek (15.30 - 18.00). Białystok. POLESKA 23. LECZENIE NADZEREK LASEREM 76-11-17. 586
- » **GINEKOLOG** Mirosław Kolada; Waska 4 od Jagienki; poniedziałek, środa 16.00-17.30. Do domu 761-828 (wieczorem). 1122
- » **INTERNISTA** - wizyty, 75-04-22. 1611
- » **MEDIN** - bezoperacyjne leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty. Białystok 222-682. 2336
- » **SOCZEWKI** kontaktowe, płyny dezynfekcyjne. Białystok, Krakowska 5, 422-268. 2336
- » **STOMATOLOG** - leczenie, protetyka, ortodoncja. Kasztanowa 7, tel. 542-835. 1875
- » **USG** - DOROŚLI i DZIECI - codziennie. (9.00 - 17.00). Białystok, 76-11-17. 587

ZWIERZĘTA

- » **JAMNIKI**, 411-162. 2383
- » **KNURY** hodowlane sprzedam. Mrągowa 86-25. 1628

RÓŻNE

KUPIĘ

- » **PIANINO** używane kupię. Filipów, tel. Suwałki, 66-15-22 wew. 145 po 16.00. 2193
- » **PRZYZEPE** Niewiadów 2-osiowa 424-192. 2221
- » **SOSNĘ**, 185-160. 649
- » **WÓZEK** widłowy ok. 2 t, 513-652. 2416
- » **ZEGAR** stary, 437-107. 2245

SPRZEDAM

- » **126P** /1995/, składak, suknię ślubną. Suwałki, ul. Sobieskiego 11 przy Bakałarzewskiej. 2375

- » **AGREGAT** chłodniczy wyprodukowany w Tarcynie sprzedam. Wiadomość: Bujnowski Witold, Goldap, ul. Gumbinska 1 tel. /0-87/ 15-11-43 fax 15-02-04. 2425

- » **BI "ARTEX"** kserokopiarka CANON 3225, stan idealny, Białystok tel. 42-23-03 (10.00 - 15.00). 2449
- » **C-330**, Szaciłowka 42, gm. Korycin. 2380
- » **C-330** samobieżająca, jugosłowiańska, mała. Grodzisk tel. 27. 2223
- » **C-330** zamienię na C-360 lub sprzedam. Tryczówka 25, gm. Juchnowiec. 2387
- » **CIAGNIK** 932, 89 rok, 800 Mtg. za 50% ceny i 902, Murawskie Czachy 1 gm. Boguty, tel. 775-278. 2361
- » **CIAGNIK** Białoruś 2300 MTG /1982/ sprzedam. Suwałki, Poca 9 /9 wieczorem. 2426
- » **CIAGNIK** C-330, tel. Jabłoń Uszyńskie 11-06, gm. Wysokie Mazowieckie. 2295
- » **CIAGNIK** C-330 rok 1981 wiadomość Podlaski Duże 19, gm. Kolaki. 2357
- » **CIAGNIK** JUMZ. Lopianie Zyski 3, gm. Piekiuty, łomżyński. 2269
- » **CIAGNIK** MTZ-82 przedni napęd, T-25, tel. Łapy 26-38. 2294
- » **CIAGNIK** U1212 po remoncie, przyczepę skrzyniową. Kamiński Grzegorz, Gliniski /Augustowa. 2322
- » **DOJARKA** dwukonwiołowa, nowa, snopowizalaka, prase do młocarni w bardzo dobrym stanie. Kolonia Sobolewo 106, białostockie. 2359
- » **DOM** w Rajgrodzie nad jeziorem, tel. 14-58-11. 2405
- » **DYSK** twardy 83 MB Conner i 4 MB SIMM, 612-174. 2192
- » **FREZARKĘ** uniwersalną do metalu, 616-885 (po 16.00). 2235
- » **GARAŻ** blaszak Zambrów tel. 71-47-36. 2328
- » **KAMAZA**, sosnę Kozłowski, Wolne gm. Sztubin. 2402
- » **KOMBAJN** zbożowy Super Bizon 56 stan dobry /1987/, Gizejko tel. 17-89. 2131
- » **KOPARKO** spycharkę Białoruś, siewnik zbożowy sprzedam. Marek Jakubian, Lipniak 16-411 Szpyliski. 2373
- » **KOSTKA** brukowa, 437-398. 2239
- » **KURY** hodowlane rasy miesnej Pietrain sprzedam. Sejny /0-87/ 16-23-32. 2429
- » **LUBIN** paszowy sprzedam. Łomża 17-85-81. 2405
- » **MEBLE** sklepowe: stojaki obrotowe, kratki typ "MAGO" sprzedam. Suwałki, tel. 66-26-94. 2381
- » **MONETE** srebrna stutysięczna "Solidarność" sprzedam. Dubeninki tel. /0-87/ 15-81-51 po 15.00. 2428
- » **MOTORÓWKĘ** do remontu, 43-11-40. 2330
- » **OBLIGACJE** Skarbu Państwa /1990/. Kamienie 10, gm. Grajewo. 2175
- » **OKNA** budowlane nowe. 751-468. 2348
- » **OVERLOCKI**, stębnówki. Suraska 1, tel. 222-43. 719
- » **PARKIET** - producent, 753-662. 1003
- » **PAWILON** handlowy przy Jurowieckiej, 411-216. 2401
- » **PERKUSJE** "Amati" zestaw koncertowy oraz elektroniczny, Zambrów 71-45-89. 2358
- » **PRASE** wysokiego zgniotu Welger AP45 /duża/ Zambrów tel. 71-49-62, kier. /0-86/. 2366
- » **PRZYZEPE** D-50 6t sztywna, sterownik, dom drewniany do rozbioru. Piotr Rusiowski, Zarnowo 16 16-300 Augustów. 2316
- » **PRZYZEPE** samobieżająca, dmuchawę stojącą - mało używaną, Tadeusz Pomian, Miłokajówek tel. 49-318. 2321
- » **PRZYZEPE** samobieżającą PPP3 jugosłowiańska, Meżenin 13 /18-411 Sniadowo/. 2421
- » **ROZRZUTNIK** jednoosiowy. Suwałki 67-55-32. 2397
- » **SADZONKI** truskawek Senga Sengane, Dukat sprzedam. Suwałki 1 Maja 4A/67. 2385
- » **SIANO**, Stare Juchy, tel. 160. 1682
- » **SKORA**, kurtki ze skóry. Łódź, Bema 72, tel. 51-73-21 wieczorem. 2324
- » **SŁOMĘ**, siano. Suchowola, Kupiecka 2, tel. 34. 2166
- » **SPRZEDAM** ciągnik C-360 -3p /1986/, rozrzutnik obornika jedno-osiowy. Kąty 36 koło Kolna. 2208
- » **SPRZEDAM** ciągnik MTZ 82 800 mtg, przyczepa samobieżająca TO501, Radziszewski Stanisław, Zochy Stare Kolonia, gm. Piekuty. 2111
- » **SPRZEDAM** materac przeciwodpływowy "ALP-HABED" z zasilaczem /produkcji angielskiej/ Wysokie Mazowieckie tel. 75-44-03. 2371
- » **SPRZEDAM** mieszalnik pasz 1,5 tony, tel. 128 Dziadkowice. 2440
- » **SPRZEDAM** miotły. Trześcińska 177. 2189
- » **SPRZEDAM** opryskiwacz 300l, stan dobry. Nowoberezowo 65, gm. Hajnówka. 2242
- » **SPRZEDAM** pianino, Bielsk 49-47. 2438
- » **SPRZEDAM** przyczepę 11.5 t. Łomża tel. 160-786 po 16.00. 2388
- » **SPRZEDAM** przyczepę campingową do gastro-nomii. Łomża tel. /0-86/ 16-58-49, 18-24-80. 2417
- SPRZEDAJĄ** płyty wiórowe surowki, Chodory 50, tel. 15-10-67 /codziennie/. 1764
- » **STRUGARKO** - wyrównarkę o długich blatach (ZEFAM - 1985). Grajewo, 20-75 po 19.00. 2430
- » **SZCZENIAK** suczka rasy rottweiler, Augustów, tel. 46-363 lub po godz. 21.00 46-361. 2313
- » **TARCICE** podłogowa, świeżakową wyszłonowaną (5 mkw.) sprzedam. Raczk, 1 Maja, tel. 561. 2394
- » **TARTAK** Trzcianna k /Moniek - sprzeda różnego rodzaju tarciec na zamówienie oraz króciaki na telarze tapicerni. Trzcianna tel. 102. 2285
- » **TERAZYT**, 437-398. 2336
- » **TRANSFORMATOR** 100 kVA, 420-663. 2448
- »

■ Muzea, galerie, wystawy

BIALYSTOK

Państwowa Galeria Sztuki "Arsenal", ul. Mickiewicza 2 (tel. 42-03-53), godz. 10-18 z wyjątkiem poniedziałków. Wystawa czasowa: „Czas i przestrzeń, dźwięk i cisza, obecność i pustka” — Tilman Kuntzel (Niemcy) i Paul Panhuysen (Holandia), „Mikołaj Malesza — malarstwo i scenografia”.

Muzeum Okręgowe, Rynek Kościuszki (tel. 42-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Ekspozycja stała: Galeria malarstwa polskiego; Pradzieje Białostoczczyzny. Wystawa czasowa: „Impresje fotograficzne z Polski”.

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 327-392), godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Ekspozycja stała: Historia życia twórczego; Pracownia rzeźbiarza; Sztuka dawna i współczesna z kolekcji artysty; Portrety wielkich Polaków. Wystawa czasowa: prace Aleksandra Kozłowskiego.

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 416-591), godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: „Ulica Lipowa dawniej”. Wystawa czasowa: „Malarstwo” Antoniego Szymanika.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 416-449), godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Ekspozycja stała: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski (X—XX wiek). Galerie sztuki: Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego; Żołnierz polski w sztuce ludowej; Sala sławy bojowej, Sala Rycerska. Ekspozycje czasowe: „Wojsko w tysiącletnich dziejach Polski” — wystawa pokonkursowa prac uczniów szkół podstawowych, „Wojsko w miniaturze”, „Stefan Czarniecki — bohater wojny ze Szwedami”, „Broń w pradziejach i średniowieczu”.

Muzeum Miejskie — Galeria im. Sienkiewicza, ul. Waryńskiego 24a (tel. 517-670), godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja: Kolekcja Rodu Artystów z Wilna. Wystawa czasowa: grafika i malarstwo Elżbiety Matwiejuk.

Galeria AK—ART, Al. Piłsudskiego 10 (tel. 42-89-08), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 10-15.

Galeria „Akcent”, ul. Sienkiewicza 14 (tel. 436-038), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 11-15. Wystawa czasowa: „Malarstwo” — prace Agnieszki Oleśkiej.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 327-729), wtorek-piątek w godz. 12-17. Wystawy czasowe: prace uczniów ze Szkoły Podstawowej Nr 13 w Białymstoku; ekspozycja prac członków Towarzystwa.

Galeria EL—Art, Rynek Kościuszki 5 (tel. 416-010), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 10-15.

Galeria Związków Polskich Artystów Plastyków „Marszand”, Rynek Kościuszki 17 (tel. 42-22-62), codziennie w godz. 11-18 (kawiarnia w godz. 9-23). Wystawy czasowe: poplenerowa „Białowieża inaczej”, prace białostockich artystów.

BIALOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 122-75), w godz. 9-15 oprócz dni poświęconych.

Galeria Tamary Tarasiewicz, ul. Parkowa 5, terminy zwiedzania należy uzgadniać pod nr tel. 766 (spoza Białowieży 0-835 12-766). Ekspozycja: malarstwo, ikony, korzenioplastyka, fotografia artystyczna, dziwne twory natury, zbiory etnograficzne.

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 22-44), godz. 10-17 oprócz dni poświęconych.

CHOROSZCZ

Muzeum (270-51 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświęconych. Ekspozycja wewnątrz pałacowych.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 436-082), godz. 10-15 oprócz dni poświęconych.

SUPRAŚL

Pałac Opatów — reflektarz i kaplica z XVI—wiecznymi freskami (tel. 183-506), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków i wtorków po wolnej sobocie.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Koźca 2 (tel. 18-16-13, 18-16-26), w godz. 10-17 oprócz poniedziałków i dni poświęconych. Wystawy stałe: Sala wielka dawnej synagogi; Uczta Sederowa; Gabinet Glogerowski; Galeria malarstwa Zygmunta Bujnowskiego; Pokój rabina. Wystawa czasowa: „Dwór polski — okrucy dziedzictwa”.

MN

SUWALKI

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki. Galerie: Kościuszki 45, godz. 10-17, „Chłodna 20”, ul. Noniewicza 71 — retrospektywna wystawa twórczości Władysława Hasiora (do 25 lutego).

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81: piątek, godz. 8-16, w sobotę i niedzielę, godz. 10-17. Ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz Kowalski — życie i twórczość”, „Polskie malarstwo XIX i XX wieku”. Wystawy: „Len”, obrazów Andrzeja Strumilly „Apokalipsa” i pamiątek związanych z osobą pułkownika Witolda Urbanowicza, dowódcy słynnego dywizjonu lotniczego 303. W Urbanowicz urodził się na Suwalszczyźnie, w Olszance. Obecnie mieszka w Nowym Jorku.

Muzeum Historii i Tradycji Żołnierzy Suwalszczyzny, ul. Wojska Polskiego 21, godz. 10-14 (oprócz poniedziałków). Ekspozycja stała poświęcona Suwalskiej Brygadzie Kawalerii, 41 Pułkowi Piechoty i bronii towarzyszących z regionu suwalskiego w II Rzeczypospolitej.

WĘGORZEWO

Muzeum Kultury Ludowej, ul. Portowa 1. Poniedziałek — piątek, godz. 8-18; soboty i święta, godz. 10-15. Wystawa „Kultura Ludowa Suwalszczyzny i Mazur”. Wystawa archeologiczna „Zagładając do grobowca”.

PISZ

Muzeum Ziemi Piskiej, ul. Daszyńskiego 7. Czynne: wtorki, soboty, niedziele, godz. 8-15, środy, czwartki, piątki, godz. 9-16. Ekspozycja „Fauna

i flora Puszczy Piskiej” oraz wystawa łowiecka.

Miejski Dom Kultury — wystawa prac plastycznych „Zima”, 25 lutego, godz. 16-IV Maraton Tańca.

GOLDAP

Miejski Dom Kultury — wystawa fotografii „Pro-Camera-Art”.

AUGUSTÓW

Muzeum Ziemi Augustowskiej, ul. Hoża 7 — wystawa etnograficzna.

Dział Kanalu Augustowskiego, ul. 29 Listopada 5, zwiedzanie po uprzednim zgłoszeniu, tel. 27-54.

Miejski Dom Kultury — wystawy: akwarel Janiny Zaleskiej-Ejgert i prac plastycznych artystów amatorów, 25 lutego, godz. 18 — bal karnawałowy.

Urząd Miejski, ul. 3 Maja — wystawa fotograficzna (przyrodnicza) Dariusza Karpa.

ELK

Miejski Dom Kultury — 26 lutego, godz. 15 — festiwal piosenki harcerskiej.

GIŻYCKO

Miejski Dom Kultury — wystawa prac plastycznych dzieci. 24 lutego, godz. 19 — koncert zespołu rockowego „Harlem”.

(m)

DROZDOWO

Muzeum Przyrodnicze, tel. 17-84-81, czynne (prócz poniedziałków) w godz. 9-16, w sobotę i niedzielę 12-15.30.

ZUZELA

Muzeum im. Prymasa S. Wyszyńskiego — udostępniane na życzenie zwiedzających.

CIECHANOWIEC

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka, ul. Pałacowa 1, tel. 771-328, otwarte codziennie w godz. 9-16, w sobotę i niedzielę 9-18. Wystawa czasowa: „Z UR-SUSEM lepiej” — ponad 200 prac, plon ogólnopolskiego konkursu plastycznego dla dzieci z okazji 100-lecia Zakładu Przemysłu Ciągnikowego „Ursus”.

ŁOMŻA

Galeria „Bonar”, ul. Wojska Pol. 3, tel. 16-32-26; wystawa prac Krzysztofa Mazura pn. „Obiekty”.

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1, tel. 16-29-38, 16-51-92, czynne w godz. 9-16 (prócz poniedziałków), w sobotę i niedzielę 9-17. Wystawy czasowe: „Powstanie Kościuszkowskie — historia i tradycja” oraz „MIS” — prace plastyczne dzieci nadesłane na konkurs.

Galeria Sztuki Współczesnej ul. Polowa 19, tel. 16-41-00, czynna w godz. 10-17 (prócz poniedziałków), w sobotę i niedzielę 12-16: wystawa fotografii Gabora Lorinczego.

Klub Garnizonowy, Al. Legionów 133: wystawa rzeźby i malarstwa Dionizego Purty, przygotowana przez Regionalny Ośrodek Kultury.

Galeria „Pod Arkadami”, St. Rynek 1, tel. 16-20-93, czynna od wtorku do piątku w godz. 10-20, w sobotę i niedzielę 13-20: „Na czarno” — wystawa prezentująca duchownych w karykaturze — ze zbiorów Muzeum Karykatury w Warszawie.

(nom)

ZATRZYMANY W KADRZE ŚWIAT

Gabor Lorinczy — artysta fotografik, od 1980 r. fotoreporter tygodnika „Kontakty” jest w Łomżyńskim postacią znaną i uznaną, podobnie jak jego ojciec Gyrfas, artysta malarz. Pochodzi z polsko-węgierskiej rodziny, co miało niemały wpływ na jego zyciorys artystyczny. Otwarta w Galerii Sztuki Współczesnej w Łomży wystawa zdjęć Gabora

Lorinczego prezentuje zaledwie cynek jego twórczości, pochodzący z okresu „uprawiania” fotografii barwnej — w jego archiwum jest bowiem kilka tysięcy kadrów. O mieszkańcach regionu zajętych codziennymi zajęciami i świętowaniem, o oficjalnych uroczystościach, o urokach przyrody.

(nom)

MALARSTWO I MUZYKA

W piątek o godz. 18 w kawiarni „Fama” nastąpi otwarcie wystawy prac Małgorzaty Miecickiej — Maksimowicz, białostockanka, która jest z wykształcenia architektem. Maluje obrazy olejne, ukazując na płótnach elementy przeniesione ze struktur natury. Wernisażowi towarzyszyć będzie koncert zespołu „Pazz Duo” (dwie gitary i instrumenty klawiszowe). W ich wykonaniu usłyszymy m.in. kompozycje Bacharacha, Rodrigo, z repertuaru „The Beatles” i in. Bilety na imprezę są do kupienia w kasie kina „Forum”.

(jaw)

„RAZ, DWA, TRZY”

Na koncert poezji śpiewanej, rocka zaprasza łomżyński klub „Bonar” w piątek 24 bm. o godz. 18. Wystąpi znany zespół „Raz, Dwa, Trzy”, laureat wielu nagród muzycznych.

(nom)

SPOTKANIE Z POETĄ

Na wieczór liryczno-satyryczny z udziałem autora, Wiesława Szymańskiego i aktora Białostockiego Teatru Lalek, Pawła Szymańskiego zaprasza Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Łomży. Spotkanie odbędzie się 28 bm. o godz. 17.30 w czytelni WBP przy ul. 3 Maja 6a. Przypomnijmy, że Wiesław Szymański —

znany m.in. słuchaczom Radia Białystok, gdzie pracuje, prowadząc cotygodniową audycję „Pocztą literacką” — publikował swoje prace w prasie literackiej, jest laureatem licznych konkursów. Píše wiersze dla dzieci, satyryczne, piosenki i słuchowiska radiowe.

(nom)

■ Relaks na sportowo

Tenis stołowy. II liga mężczyzn SKTS Łomża — Spójnia Warszawa. Sobota, 25 bm. sala SP nr 5, ul. Polna w Łomży, godz. 11.

Piłkarski. „Zimowy turniej piłkarski” o puchar prezesa KS Sokół. Startują KP Wasilków, AGRO Lega, Sparta Augustów, i Sokół Sokółka. Początek imprezy w Sokółce o godz. 9.30 w niedzielę.

Olimpia Zambrów — Makowianka Maków. Początek meczu sobota, godz. 12.

Wigry Suwałki — Hetman Białystok. Początek meczu o godz. 12.30 w sobotę.

Halowa Liga „Solidarności” w piłce nożnej. Początek spotkań w hali przy ul. Jurowieckiej o godz. 15 w sobotę i niedzielę.

(mag)

■ Teatry

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — piątek „Zapiski oficera Armii Czerwonej” (Mała scena), godz. 18.00, sobota „Audycja III” (kieszonka sceniczna), godz. 18.00, niedziela „Zapiski oficera Armii Czerwonej”, godz. 17.00, „Audycja III”, godz. 18.00.

Białostocki Teatr Lalek — piątek „Koleś strażaka”, godz. 9.30, sobota „Koleś strażaka”, godz. 11.00 (ostatni spektakl), „Kabaret Dada” (spektakl dla dorosłych), godz. 20.00 (scena nocna), niedziela „Żywa klasa” (spektakl dla dorosłych), godz. 20.00 (scena nocna).

Teatr Lalek w Łomży — piątek „Szkaraćka” (Siedziba), godz. 10.00, niedziela „Szkaraćka”, godz. 16.00.

Państwowa Filharmonia w Białymstoku — piątek, godz. 19.00, koncert oratoryjno-symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej, Chóru Kameralnego przy Filharmonii Białostockiej, Chóru „SCHOLA CANTORUM BIALOSTOCIENSIS”, dyryguje Mirosław Jacek Blaszczyk, sopran, przygotowanie chóru Violetta Bielecka.

W programie: J. Świder — Missa brevis (prawykonywanie), J. Świder — Cantus Gloriosus, J. Świder — Symphonic Play, R. Schumann — IV Symfonia d-moll op. 120; niedziela, godz. 18.00, „WIECZÓR ELEGAN-CJI” w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej oraz Chóru Kameralnego przy Filharmonii Białostockiej, dyryguje Mirosław Jacek Blaszczyk, przygotowanie chóru Violetta Bielecka. W programie: R. Schumann — IV Symfonia d-moll op. 120, W.A. Mozart — Requiem d-moll KV 626 — Lacrimosa.

■ Kina

W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ” — piątek „Brzdąc w opalach” (USA, b.o. — dubbing), godz. 10.30, 13.00, „Cudowne miejsce” (pol., l. 15), godz. 15.30, „Urodzeni mordercy” (USA, l. 18), godz. 17.15, 19.30, sobota, niedziela „Brzdąc w opalach”, godz. 10.30, 15.30, „Cudowne miejsce”, godz. 13.00, „Urodzeni mordercy”, godz. 17.15, 19.30.

„SALA KAMERALNA” — piątek „Niewinni” (USA, l. 15), godz. 16.30, 19.00.

„TON” — piątek, sobota, niedziela „Arizona Dream” (franc., l. 15), godz. 10.30, 15.00, 19.30, „Dzika rzeka” (USA, l. 12), godz. 13.00, 17.30.

„FORUM” — piątek „Wilk” (USA, l. 15), godz. 14.00, „Anioł śmierci” (USA, l. 15), godz. 16.15, 18.00, 20.00, sobota „Anioł śmierci”, godz. 20.00, niedziela „Wilk”, godz. 14.00, „Anioł śmierci”, godz. 16.15, 18.00, 20.00.

„KAMERA” — piątek „Forrest Gump” (USA, l. 15), godz. 17.00.

„SYRENA” — piątek, sobota „Cztery wesela i pogrzeb” (ang., l. 15), godz. 11.00, 15.00, 20.30, „Spis cudzołóżnic” (pol., l. 15), godz. 13.30, 19.15, „Forrest Gump” (USA, l. 15), godz. 17.00, niedziela „Cztery wesela i pogrzeb”, godz. 11.00, 15.00, 20.30, Świat i kino: „Niebo nad Berlinem” (niem.-franc., l. 15), godz. 13.00, „Forrest Gump”, godz. 17.00, „Spis cudzołóżnic”, godz. 19.15.

W WOJEWÓDZTWACH

BIALOSTOCKIM

Białowieża „Żubr” — piątek, sobota, niedziela „Cud w Nowym Jorku” (USA, l. 12), „Na granicy ryzyka” (USA, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz” — piątek,

sobota, niedziela „Czuły cel” (franc., l. 15).

Dąbrowa Białostocka „Lotos” — niedziela „Niewinni” (USA, l. 15), „Tyłko Ty” (USA, l. 15).

Kuźnica Białostocka „Kormoran” — niedziela „Moja dziewczyna 2” (USA, l. 12).

Siemiatycze „Chrobry” — piątek, sobota, niedziela „Cztery wesela i pogrzeb” (ang., l. 15).

Sokółka „Sokół” — piątek, sobota, niedziela „Maska” (USA, l. 12), piątek, sobota „Tyłko Ty” (USA, l. 15).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża „Millenium” — piątek „Maska” (USA, l. 12), godz. 14.00, 16.00, „Wywiad z wampirem” (USA, l. 15), godz. 18.00, „Stan zagrożenia” (USA, l. 12), godz. 20.15, sobota, niedziela „Księga dżungli” (USA, l. 12), godz. 12.00, „Maska”, godz. 14.00, 16.00, 20.00, „Wywiad z wampirem”, godz. 18.00.

Ciechanowiec „Meteor” — piątek, sobota, niedziela „Zamieć” (kanad., l. 15).

Kolno „Wrzos” — piątek, sobota, niedziela „Milioner w spodenkach” (USA, l. 12).

Szepietowo „Bajka” — niedziela „Kocham kłopoty” (USA, l. 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk” — piątek „Król Lew” (USA, b.o. — dubbing), sobota, niedziela „Brzdąc w opalach” (USA, l. 12).

Augustów „Iskra” — piątek, sobota, niedziela „Uwięziona Helena” (USA, l. 15).

Bemowo Piskie „Wrzos” — sobota, niedziela „Angie” (USA, l. 15).

Elk „Polonia” — piątek, sobota „Blink” (USA, l. 15), sobota, niedziela „Andre” (USA, l. 12), niedziela „Brzdąc w opalach” (USA, b.o.).

Kowale Oleckie „Pionier” — piątek, sobota „Wilk” (USA, l. 15).

Olecko „Mazur” — sobota „Uśmiech losu” (USA, l. 15), niedziela „Klient” (USA, l. 15).

Pisz „Stolica” — piątek, sobota, niedziela „Strażnik czasu” (USA, l. 15).

Sejny „Polonez” — piątek, sobota, niedziela „Złoto dla naiwnych” (USA, l. 15).

Stare Juchy „Grunwald” — piątek, sobota, niedziela „Król Lew” (USA, b.o.).

Suwałki „SCHERZO” — niedziela „Bogowie muszą być szaleni” (komedia USA), godz. 17.00.

■ Służba zdrowia

AMBULATORIA

● BIAŁYSTOK

Pogotowie Ratunkowe, Ambulatorium Stomatologiczne, Internistyczne, Pediatriczne, ul. Poleska 89, tel. 970, 999, 524-192, informacja — 42-22-22.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodzowskiego 3A, tel. 42-59-60.

SZPITAL W BIAŁYMSTOKU

OSTRE DYŻURY

● PIĄTEK, 24 lutego

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 42-24-31 do 39, 42-36-13 do 16 — chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia.

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100 — położnictwo z ginekologią.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 — oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.

Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 42-40-31 — dziecięcy wewnętrzny + neurologia.

● SOBOTA, 25 lutego

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 — chirurgia, reanimacja kardiologiczna, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy, dziecięcy wewnętrzny + neurologia.

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100 — położnictwo z ginekologią.

Specjalistyczny Przeciwgruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952 — oddział gruźlicy.

● NIEDZIELA, 26 lutego

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 42-24-31 do 39, 42-36-13 do 16 — chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, położnictwo.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 — oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.

Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 42-70-51 — neurologia.

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 — dziecięcy wewnętrzny + neurologia.

Dyżury codzienne

● BIAŁYSTOK

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 — dyżurujące rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: choroby płuc dzieci, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 42-53-01, 42-02-08.

Lecznica dla Małych Zwierząt, ul. Białowży 7, czynna codziennie w godz. 8.00-20.00, wizyty domowe tel. 761-742 — lekarz weterynarii Marcin Ramm.

● ŁOMŻA

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01 — wewnętrzny, kardiologia, reanimacja, chirurgia, ortopedia, pediatria, zakaźny dorosłych i dzieci, ginekologia, położnictwo.

● SUWAŁKI

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46 — położnictwo i ginekologia, dziecięcy, laryngo-

logia, okulistyka, chirurgia, ortopedia, dermatologia, neurologia, urologia, reanimacja, wewnętrzny, sztuczna nerka.

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41 — oddział gruźlicy, zakaźny, zoltaczki.

SZPITAL W WOJEWÓDZTWACH

● BIAŁOSTOCKIE

Bielsk Podlaski, Szpital Rejonowy, ul. Kleszczewska 3, tel. 22-54.

Dąbrowa Białostocka, Szpital Rejonowy, tel. 12-11-79 — chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

Hajnówka, Szpital im. Oczi, tel. 24-08 — zakaźny, położniczo-ginekologiczny, chirurgia, dziecięcy, płucny.

Lapy, Szpital Miejski, tel. 15-28-31 — położniczo-ginekologiczny, dziecięcy, wewnętrzny.

Mońki, Szpital Rejonowy, tel. 16-25-52 — dziecięcy, chirurgia, wewnętrzny.

Sokółka, Szpital Rejonowy, tel. 11-22-04 — chirurgia, zakaźny, choroby płuc, oddział dziecięcy.

Siemiatycze, Szpital Rejonowy, tel. 55-22-00 — chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

● ŁOMŻYŃSKIE

Grajewo, Szpital Miejski, tel. 20-41 — chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny, zakaźny.

Kolno, Szpital Rejonowy, tel. 24-68, 21-09, 24-57.

Wysokie Mazowieckie, Szpital Rejonowy, ul. Szpitalna 5, tel. 22-61 — chirurgia, dziecięcy, ortopedyczny, położniczy, wewnętrzny.

Zambrów, Szpital Rejonowy, tel. 36-01, 36-29, 36-10, 36-74 — położniczy, dziecięcy, wewnętrzny, pomocy doraźnej, chirurgia.

● SUWAŁSKIE

Augustów, Szpital Miejski, ul. Szpitalna 69, tel. 22-40.

Elk, Szpital Rejonowy, ul. Mickiewicza 19, tel. 10-25-37, 10-84-14 — wewnętrzny, zakaźny, ginekologia, pediatria, położnictwo.

Giżycko, Szpital, ul. Warszawska 41, tel. 52-71.

Goldap, Szpital, ul. Słoneczna 2, tel. 15-02-75.

Olecko (szpital we wsi Jaśki), tel. 22-95, 22-96.

Pisz, Szpital Rejonowy, ul. Sienkiewicza 2, tel. 331-51, 336-69, ul. Klementowskiego 18, tel. 336-01.

Węgorzewo, Szpital, ul. 3 Maja 21, tel. 732-52.

APTEKI NOCNE

● BIAŁYSTOK

ul. Suraska 2, tel. 204-53, ul. Poleska 89, tel. 522-111 (całą dobę), niedziela (10-17): ul. Lipowa 45, ul. Malmada 12, ul. Batalionów Chłopskich 18, soboty 10-18, niedziele 10-14, ul. Spółdzielcza 8, soboty 8-16.

Apteki pracujące we wszystkie soboty: ul. Sienkiewicza 71/73 (9-16), ul. Lipowa 45 (gdy pełni dyżur — 7.30-21, pozostałe soboty 11-18), ul. Wesola 18 (7.30-20, w.sob. 8-15), ul. Świętojańska 6 (7.30-20, w.sob. 8-14), ul. Malmada 12 (gdy pełni dyżur — 7.30-21, pozostałe soboty 10-17), ul. Suraska 2 (gdy pełni dyżur 7.30-21, pozostałe soboty 9-16), ul. Witosza 38 (8-19, w.sob. 8-15), ul. Mickiewicza 38 (8-15), ul. Warszawska 79 (8-15), ul. Siewna 2 (8-19, w.sob. 8-15), ul. Broniewskiego 4 (9-16, w.sob. 8-15), ul. Radzymińska 16 (8-19, w.sob. 8-15), ul. Gen. Berlinga 8 (8-19, w.sob. 8-15).

Apteki czynne w soboty robocze: ul. Szkolna 23 (7.30-18), ul. Bema 2 (7.30-19), ul. Słonimska 15/1 (7.30-15).

● ŁOMŻA

ul. Dworna 35, tel. 16-32-44.

● SUWAŁKI

ul. Konopnickiej 2, tel. 66-50-91.

POGOTOWIA

Pogotowie Ratunkowe — wszędzie 999, poza Wysokiem Maz. — 99, Dąbrowa Biał. — 121-099, Mikołajkami — 16-337, Sokółką — 16-99.

Policja — wszędzie 997, poza Dą-

brową Biał. — 121-007, Goldapią — 150-027, Mikołajkami — 16-307.

Straż Pożarna — wszędzie 998, poza Wysokiem Maz. — 98, Dąbrową Biał. — 121-088, Mikołajkami — 16-351.

BIAŁYSTOK

Pogotowie Energetyczne — 991, Pogotowie Gazowe — 992, Pogotowie Ciepłownicze — 993, Pogotowie Wod.-Kan. — 994, Pogotowie Drogowe — 981, Pogotowie Opiekuńcze — 325-688, Pogotowie Weterynaryjne — 511-542, Straż Miejska — 512-741, Zandarmeria wojskowa — 753-301, Informacja PKP — 910, Informacja PKS — 936, Informacja o usługach — 951, Telefon Zaufania — 988 (czynny codziennie w godz. 16-22), Telefon Zaufania dla kobiet w ciąży i rodzin — 32-22-22, Komitet Ochrony Praw Dziecka — 322-322 (czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18), Taxi — 919, Zakupy na telefon — 42-14-02, Informacja o lekach — 752-437, 750-292, 752-474, 750-329, Zielony Telefon — 42-53-78, TOnZ — 42-45-02, 512-670, „Droga” (pomoc dzieciom z rodzin niewydolnych wychowawczo) — 432-916 (czynny codziennie w godz. 8-10, 19-22), Okręgowa Inspekcja Pracy udzielająca bezpłatnych porad prawnych dotyczących prawa pracy (7.30-15), Klub Abstynentów „Krokus”, ul. Warszawska 2 — 43-58-43 (17-21, oprócz niedziel), Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Białymstoku „Zielony Telefon” 42-53-78 czynny w godz. 7.15-15.15, 42-55-00 czynny w godz. 15.15-7.15.

ŁOMŻA

Pogotowie Energetyczne — 991, Pogotowie Gazowe — 992, Pogotowie Ciepłownicze — 993, Pogotowie Drogowe — 954, Pogotowie Telewizyjne — 959, Pogotowie Weterynaryjne — 16-46-47, Straż Miejska — 16-45-42, Informacja PKP — 16-34-41, Informacja PKS — 16-44-14, Taxi — 16-37-60, Ochrona Środowiska — 16-21-69, Telefon Zaufania — 988 (czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30), Informacja handlowo-usługowa — 957 (czynna 8-18), Informacja turystyczna — 16-22-19 (czynna codziennie w godz. 9-16, w soboty w godz. 10-14).

SUWAŁKI

Pogotowie Energetyczne — 66-52-21, Pogotowie Gazowe 66-57-23, Pogotowie Ciepłownicze — 66-49-13, Pogotowie Kanalizacyjne — 994, Pogotowie Drogowe — 954, Straż Miejska — 66-49-21, Informacja PKP — 66-27-63, Taxi — 66-25-30, 66-23-50, 66-42-40, Biuro Zleceń Telefonicznych — 917, Telefon Zaufania (codziennie oprócz sobót, niedziel i świąt w godz. 18-6) — 988, 66-49-41, Policja Ekologiczna — 66-44-10 (w razie dużych skażeń), Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska — 66-44-10 (7-15), 66-78-01 (całą dobę).

ELK

Pogotowie Energetyczne — 10-84-01, Pogotowie Gazowe — 10-21-87, Informacja PKP — 10-26-30, Informacja PKS — 10-33-52, Taxi — 10-21-01, Straż Miejska — 986.

ELK

Pogotowie Energetyczne — 10-84-01, Pogotowie Gazowe — 10-21-87, Informacja PKP — 10-26-30, Informacja PKS — 10-33-52, Taxi — 10-21-01, Straż Miejska — 986.

ELK

Pogotowie Energetyczne — 10-84-01, Pogotowie Gazowe — 10-21-87, Informacja PKP — 10-26-30, Informacja PKS — 10-33-52, Taxi — 10-21-01, Straż Miejska — 986.

ELK

Pogotowie Energetyczne — 10-84-01, Pogotowie Gazowe — 10-21-87, Informacja PKP — 10-26-30, Informacja PKS — 10-33-52, Taxi — 10-21-01, Straż Miejska — 986.



PIĄTEK

● PROGRAM REGIONALNY

Wiadomości Radia Białystok co godzinę

Przegląd prasy: 5.15, 6.20; O tym się mówi: 5.20, 7.20, 13.10; Informacje z przejść granicznych: 5.40, 6.08, 7.38, 8.55, 14.38, 16.48; Dziś w regionie: 8.09, 14.08; Regionalne notowania walutowe: 8.20, 11.20, 14.08, 15.08, 16.08; Wiadomości z Giełdy: 12.15, 13.45.

5.00 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. G. Kazberuk; 5.45 Zielone Studio; 6.38 Jak minęła noc; 9.05 TU TWOJE RADIO — prow. D. Sokołowska; 9.15 Akademia dowcipu mówionego; 9.29 Horoskop; 9.45 Powieść W. Churchilla — „Dru-ga wojna światowa”; 14.05 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. A. Jarosz, w tym o 17.05 ZADZWOŃ DO NAS: 42-22-22; 18.30 Pod znakiem Pogoni — aud. J. Leszczyńskiego; 19.05 SKAWALKER and ŻUKI live — koncert z Mikołajek; 20.05 Akademia dowcipu mówionego; 20.15 WEEKENDOWY INFORMATOR KULTURALNY — prow. T. Kulewska; 21.05 METAL CZAD — prow. Tomasz Słoń; 22.00 Reflektorem po świecie — program BBC; 23.15 NOCNE RADIO SOWA — prow. B. Ciruk.

18.30-23.00 Radio gra na sto i dwa — prow. G. Kazberuk.

● PROGRAM DRUGI FM 100,2 MHZ

18.30-23.00 Radio gra na sto i dwa — prow. G. Kazberuk.

SOBOTA

● PROGRAM REGIONALNY

Wiadomości Radia Białystok co godzinę

Przegląd prasy: 5.15, 6.20; O tym się mówi: 5.20, 7.20; Informacje z przejść granicznych: 5.40, 6.08, 7.38, 8.55; Dziś w regionie: 8.09; Regionalne notowania walutowe: 8.20, 11.12, 16.08.

5.00 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. M. Libera-dzki; 5.45 Zielone Studio; 6.38 Jak minęła noc; 9.05 TU TWOJE RADIO — prow. W. Grzechowiak; 9.29 Horoskop; 9.45 Powieść W. Churchilla — „Dru-ga wojna światowa”; 12.05 ROCK EXPRESS — prow. Tomasz Słoń; 13.05 LISTA PRZEBOJÓW HIT STOCK TOP 20 — prow. C. Makare-wicz; 16.05 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. A. Godlewski, w tym o 17.05 MUZYKA I SPORT; 18.15 Białoruski Koncert Życzeń — przyg. W. Prochowicz; 18.45 Duchowe Spotkania — aud. G. Misijuka; 19.05 OFF DA WALL — prow. Charles Poe i Marcin Jastrzębski; 20.05 Przegląd wydarzeń tygodnia — aud. G. Walczak; 20.25 Koncert Życzeń; 20.30 Kabaret „CHYBA NIE”; 21.05 CZARNA GODZINA — prow. Hirek Wrona; 22.00 Reflektorem po świecie — program BBC; 22.05 GWIAZDY, RYTMY, NASTROJE — prow. T. Suchocki.

17.00-20.30 Radio gra na sto i dwa — prow. P. Moško.

● PROGRAM DRUGI

17.00-20.30 Radio gra na sto i dwa — prow. P. Moško.

NIEDZIELA

● PROGRAM REGIONALNY

Wiadomości: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24.

5.00 FAKTY I MUZYKA — prow. B. Bojaryn; 5.45 Przegląd wydarzeń tygodnia — aud. G. Walczak; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy — aud. R. Burdyn; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi — aud. G. Misijuka; 8.00 Ukraińska Dumka — aud. J. Misieju-

ka; 8.30 Pod znakiem Pogoni — aud. W. Prochowicz; 9.05 NIEDZIELNE TWOJE RADIO — prow. W. Szymański; 11.30 Na Młynowej — saga radiowa, odc. 22 (powt.); 12.05 NIEDZIELNE TWOJE RADIO (cd.); 13.05 Ewangelia i życie — mag. katolicki; 13.35 Magazyn Kresowy — aud. T. Haładyja (powt.); 14.05 Koncert Życzeń; 14.30 Kabaret „CHYBA NIE”; 15.00 Wielkie koncerty: FISH Live, cz. I; 16.05 Piosenki Kabaretu CZERWONY TULIPAN — aud. W. Szymański; 16.40 Spotkanie z reportażem; 17.05 OFF DA WALL — prow. Charles Poe i Marcin Jastrzębski; 18.05 CZARNA GODZINA — prow. Hirek Wrona; 19.05 SPORTOWY WIECZÓR — prow. A. Godlewski; 21.05 Co słychać po latach — aud. J. Papaja; 21.30 Poetycki notatnik księdza Goleckiego — aud. W. Szymański; 22.00 Reflektorem po świecie — program BBC; 22.05 Archiwum Polski Podziemnej: Gestapo — mechanizm terroru — aud. T. Kulewski i J. Figury; 23.05 NOCNA ORKIESTRA RADIA BIAŁYSTOK — prow. S. Sokołowski.

● PROGRAM DRUGI FM 100,2 MHZ

7.15 Radio gra na sto i dwa — prow. P. Moško; 8.00-9.00 Rock Express — prow. Tomasz Słoń; 13.05 „Niedzielną lekkość bytu” — prow. Piotr Łęgowski; 19.00-23.00 Radio gra na sto i dwa — prow. J. Ciszewski.

■ Stacje benzynowe

BIAŁYSTOK

Czynne całą dobę:
— stacja przy ul. Tysiąclecia Państwa Polskiego;
— stacja przy ul. Zwycięstwa (przy Hotelu „Leśnym”);
— stacja przy ul. Kawalerskiej;
— stacja w Dojlidach Fabrycznych (Szosa do Zabłudowa);
— stacja firmy „Braun Ltd.” przy ul. Sikorskiego (Os. Leśna Dolina);

REGION

Czynne całą dobę:
— stacja benzynowa w Jezewie (Szosa Warszawa — Białystok)
— stacja w Sokółce przy ul. Białostockiej
— stacja benzynowa w Piątnicy (województwo łomżyńskie)
— stacja w Zambrowie (woj. łomżyńskie), ul. Ostrowska
— stacja benzynowa w Suwałkach, ul. Wojska Polskiego
— stacja w Augustowie (woj. suwałskie) ul. Wojska Polskiego

● INNE STACJE BENZYNOWE W BIAŁYMSTOKU:

— ul. Baranowicka: w piątek — 6.00—19.00, w sobotę — 7.00—18.00, w niedzielę — 8.00—14.00;
— ul. Dąbrowskiego: w piątek — 6.00—20.00, w sobotę — 7.00—18.00, w niedzielę — 8.00—14.00;
— ul. Wiewiórcza 2 (obok Zieleni Miejskiej): w piątek sobotę i w niedzielę — 6.00—18.00;

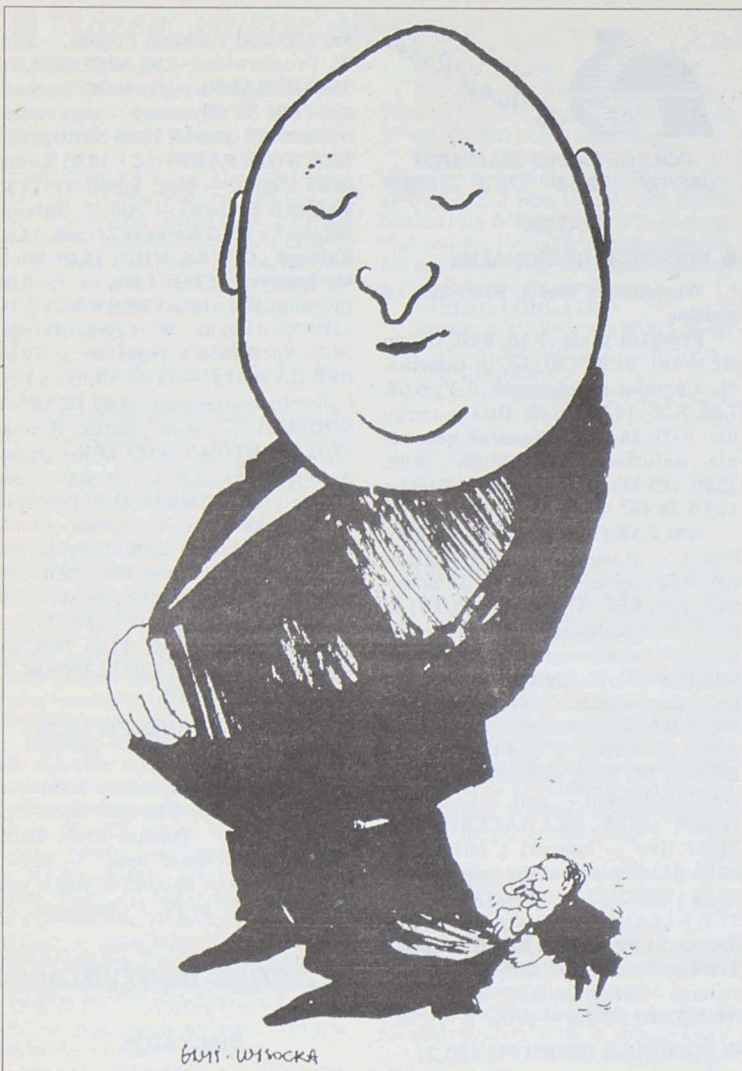
● NIEKTÓRE INNE STACJE W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

— stacja benzynowa w Białowieży, ul. Krzyże: piątek — 7.00—17.00, sobota 8.00—15.00, niedziela — nieczynna;
— stacja benzynowa w Bielsku Podlaskim przy ul. Brańskiej: w piątek — 6.00—20.00, w sobotę 7.00—20.00, w niedzielę — 8.00—18.00;
— stacja w Hajnówce przy ul. Sportowej: w piątek — 6.00—20.00, w sobotę — 7.00—20.00, w niedzielę — 8.00—17.00;
— stacja w Łapach przy ul. Sikorskiego: w piątek — 7.00—19.00, w sobotę 8.00—16.00, w niedzielę — 8.00—15.00;

(RAF)



Jako jedyne w regionie północno-wschodnim pracuje w systemie przekazu cyfrowego co gwarantuje:
- szybszą realizację zgłoszeń
- skrócenie czasu przyjęcia zamówienia
- możliwość obsłużenia większej liczby klientów



BWIŚ WISOCKA

■ Chora sprawa

BUTY SEBILII

Rozmowa z Czeskiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku.

— Co tam słyhać, panie Czesiu?
— Słyhać mało ale widać bardzo dużo. Jaki znowuś mamy zimkę, to chyba widzi?
— Widzę.
— I co o tym myśli?
— No cóż... jeśli znowu chce pan mówić o spalinach samochodowych...
— To raz samochodowy nawet mnie do głowy nie przyszło. Oni straszliwie so winne, no nie o ich chciał ja tu dzisiaj spominać.
— A o czym?

— Czeńściowo o butach Sebilii. Lilka take kszonke przyniosła z rynku, przepowiedniczo. Poczontkowo ja jej nie chciał nawet brać do renki, bo nie lubie picu, no ale któregoś razu wziół i z nudów kawałek przeczytał. Czytam... kurna jego w mandoline! Zgadza sie prawie wszystko! A już najwiene nasza polska rzeczewistość. Toż tam wyraźnie pisze, musi na sześćdziesiątej którejś stronie, że jak rolniki wezno sie za rzondy, wtenczas kalepitis bendzie całkowity! Najsamprzód najwpierr trzensienia ziemi zaczno wystempywać, później potopy a na koncu chłopcy zaczno rzondzić i wtenczas wszystko pierdyknie!

— Panie Czesiu!
— Sie prawdy boi, dla jego w uszy przypadkiem kluje?

— W jakie uszy... porozmawiajmy spokojnie. W państwie demokratycznym... to znaczy co ma trzęsienie ziemi do demokracji, demokracja do Sybilli a Sybilla do rolnictwa?

— A właśnie że ma, i to dużo. Trzensienie ziemi już ostatnio było... no nie u nas, ale w kszonke nic nie pisze, dzie miało być. Tak samo potop, a niech uwagę zwróci, że od nas on już bliżej. I na koniec rzondy rol-

nice, co poza nami nigdzie we świecie ich nie ma... i chyba nie było.

— Będę może niegrzeczny, ale powiem, że się pan wyraźnie przy... tego do rolników.

— Uchowaj mnie Boże, toż oni bronio i żywio, no ale od rzondów sie powinni z daleka trzymać. Widzi, to nie to żep ja ich nie lubił czy coś, moja Lilka przecież sama z domu rolniczo, no ale oni so lobiści.

— Słucham?

— Take ludzi znaczy, co jedno na widoku tylko majo, swoje własne dobro osobiste. I to rzecz jest normalna całkowicie. Tak samo by w kraju było, jak by do władzy sie dorwali demjy na to na ten przykład hutniki.

— Przecież ich jest mało...

— Otóż i to! Temu właśnie rzondy dla nas nie groź hutnicze. No ale jak by dużo było, wtenczas kłapa by sie zrobiła praktyczna. W każdym jednym miastcie same tylko hutby by powstawały, na co drugie ulicy. Odlewniki wojewodami by zostali, formierze na prezydenckie stolki w miastach trafili. A wtenczas w sklepach same tylko odlewy mogliby my kupić, nawet nie odkuwki. Tak by było! I tak samo, oczywiście, jak by szewcy sie do rzondów dorwali czy tam drugie hydrauliki. Buty i pakuly by sie tylko liczyli.

— Chce pan rolników porównywać z szewcami?

— Nikogo do nikogo nie porównuję. Każdy jeden zawód dobry i potrzebny nadzwyczaj. No szewc niech buty robi, a rolnik krowy hoduje. Wtenczas najlepiej dla całego państwa wyjdzie. A jak te tylko rzondzo, co jeden własny majo interes, to już lepiej z takiego kraju zmykać. Kapuje?

■ Złote usta – srebrne pióra

OGŁOSZENIA DROBNE:

„Życie Warszawy”: Zamienię dług na ulgę — i z ulgą to przyjmę?

MÓWIĄ POLITYCY:

Dyrektor cyrku gdyby uznał, że małpa ma stanąć na sznurze, to sprawiłby, aby ta małpa była i na sznurze stanęła. A my mamy stanowiska nie obsadzone, ambasadorów nie powołanych. Obawiam się, że cyrk jest, ale dyrektora brak — Bronisław Geremek, UW.

Ja zgodnie z prawem robię ruch, natomiast kto później zrobi ruch, a to już jego sprawa — Lech Wałęsa, prezydent RP.

Jeśli ktoś mówi, że „być” jest ważniejsze od „mieć”, uprawia filozofię pasikonika. Wiadomo, że w końcu jakaś mrówka będzie go musiała karmić zimą z własnej spiżarni — Janusz Korwin-Mikke, szef UPR.

W stronę każdego pieniądza zwracam swoje piękne oczy — Leszek Miller, minister pracy, płacy i spraw socjalnych.

ZDANIEM BYŁYCH:

Entuzjastycznych zwolenników zostało mu (Wałęsie — red.) niewiele (...). Jest pytanie tylko, ilu ludzi gotowych jest poprzeć go jako tak zwane mniejsze zło. I to w pewnej sytuacji może mu wystarczyć do wygranania wyborów — Jan Olszewski, były premier.

ZDANIEM PRZYSZŁYCH:

Jeśli wybory do parlamentu odbędą się za rok, Republikanie (partia założona przez prof. Religę — red.) je wygrają. Wtedy będę musiał zostać premierem — prof. Zbigniew Religa, lider nowej — 263 już z kolei partii politycznej.

W GAZETACH PISZĄ:

Przyszłość obecnego układu (politycznego — red.) pokazuje stary rysunek Andrzeja Mleczki. Wróżka, patrząc w szklaną kulę, wróży zającowi: „Widzę patelnię i buraczki” — Ewa Milewicz, „Gazeta Wyborcza”.

To jest genialne: rozwalić gospodarkę i żądać dalszego nią kierowania (chodzi o PSL — red.). Chłopaki, niech was kule biją, bez względu na to, kto będzie ministrem obrony — Stanisław Tym, „Wprost”.

Kiedy Jerzy Urban kpil z tych, którzy wierzą w istnienie duszy — przyznawałem mu rację o tyle, że on na pewno duszy nie posiada — Andrzej Zięba, „Najwyższy Czas”.

KRĘGÓW KOŚCIELNYCH:

Jak wyście się zachowali profesorowie i uczeni wobec tego człowieka? (Wałęsy — red.) Obrońcy demokracji i konstytucji. Niegrzeczni jesteście. Dlaczego macie mu za złe, że nosi Matkę Bożą przy sercu? Wolelibyście, aby sobie przypiął panią Pompadour, cesarzową Katarzynę, albo inną? — biskup Józef Zawitkowski.

tak zwanej społecznej czy tam klasowej grupy. Na Zachodzie ani rolników nie ma prawdziwych, ani robotników... u nas te drugie na bezrobociu so przeważnie i temu sie nie liczo. Albo u prywatnego pracujo, a prywatny za gembe ich trzyma. No rolnikiem w Polsce prawie co drugi.

— Strasznie pan to wszystko pomieszał, panie Czesiu. Pańskie myśli idą jakimś pokretnym torem.

— Możliwe. No ale przy tym torze do przystanku już blisko. A na im Sebilii stoi i na buty czeka, co dla jej nasze rolnictwo w zastępstwie szewców uszyło. Ogromny to jest alektorat i w demokracji zawsze bendzie wygrywać. A co z tego wyniknie...

— Ale przecież Pawlak już nie przy rządach, prawie...

— Tylko na chwile. Nastempno razo, po nowych wyborach dymokratycznych nikt już dla jego nie podskoczy, zobaczy, na miejskich skwerach bendziem sieli gryke...

— To chyba jakaś przenośnia, co pan przez to rozumie?

— Tego już nie powie, niech sobie sam Sebilie przeczyta.

ZDANIEM ARTYSTÓW:

To, co dzieje się obecnie, jest niepoważne i dziecinne. Mam wrażenie, że to szczeniaki w szkole pokłóciły się między sobą o miejsce w lawce — Jan Józef Szczepański, pisarz.

Nawrócenie Kuronia z dzinsów na garnitur to za mało, zwłaszcza że bez esperalu nikogo nie da się nawrócić z dżinu oraz innej gorzały na beztrunkowość — Waldemar Łysiak, pisarz.

MÓWI RODZINA:

Marzyłam, żeby księdzem został. Taki poważny był, nie chichotał bez powodu, nie chuliganiał — Michalina Oleksy, mama Józefa.

(waj)

■ Poli-pstryk

HUZIA NA MIETKA!

Wszyscy mówią dziś o jednym, każda inna sprawa — betka, każda inna sprawa blednie: czy Prezydent zwolni Mietka?

Czy pozbawi siebie ręki, prawej albo raczej lewej, czy się Falandysia zleknie, tego nikt naprawdę nie wie.

Lech nam dzisiaj do Brazylii wziął poleciał na dni parę, żeby było mu tam milej, zabrał z sobą swoją starą.

Zabrał także i Wachosia (ponoć Mietek zna języki), to zaś mi powiada cośik, że go nie zastąpi nikim.

Mietek kapcie mu podaje, gra w ping-ponga, teczkę nosi, czasem też porządzi krajem, gdy szef ma serdecznie dosyć.

Jak więc pozbyć się człowieka, który jest tak wiernym sługą? Przyjdzie trochę nam poczekać ... dzień wyborów już niedługo!

S. WOJAK



BWIŚ WISOCKA